

Wiek Nowy

Popularny dziennik ilustrowany.

Wychodzi we Lwowie każdego dnia popołudniu.

Sobota 20. września 1930.

Cena za egzemplarz we Lwowie i w całym kraju **20 gr.**

Prenumerata mies. we Lwowie i w kraju Zł. 4.50

Prenumerata kwartalna Zł. 13.—

Prenumerata miesięczna zagranicą Zł. 6.—

Adres „WIEK NOWY” Lwów, Sokoła 4.— Tel. Nacz. Redakt.

35-70. — Redakcji 15. — Dyrekcji 28-90. — Administr. 26-77.

Likwidatura 79-80. — — — Konto P. K. O. Nr. 140954.

Zamach stanu w Niemczech nieunikniony! Sprawą walki Niemiec z Polską kierować będzie Treviranus. -- Afera przemysłowa. Postulaty pracowników państwowych nie mogą być uwzględnione!

Dodatki wyrównawcze dla emerytów kolejowych.

Warszawa. (PAT.). Na jednym z ostatnich posiedzeń Rada ministrów powzięła uchwałę w sprawie dodatków wyrównawczych dla pewnej kategorii emerytów kolejowych. Chodzi tu o wyrównanie uposażeń emerytalnych dla emerytów żonaty, którym wymierzone zostało zaopatrzenie emerytalne stosownie do rozporządzenia Rady ministrów z lipca 1929 i z uwzględnieniem dodatku mieszkaniowego w wymiarze dla kawalerów.

Żądajcie tylko
polskich
uznanych za najlepsze

OSTRZY
DO GOLENIA.



== ODZNACZONE ZŁOTYM MEDELEM ==
NA WYSTAWIE WE FLORENCJI. 4764

Kosmowska rozpoczęła głodówkę.

Warszawa. (PAT.). Jak się dowiadujemy, b. posłanka Kosmowska, po powrocie do więzienia rozpoczęła głodówkę. W dniu onegdajszym posłanka Kosmowska odmówiła przyjęcia podawanych jej pokarmów.

NIESZCZĘŚLIWY WYPADEK NA WYŚCIGACH W POZNANIU.

Poznań. (PAT.). Onegdaj popołudniu z okazji wyścigów konnych na torze w Ławicy w biegu z płotami, upadł na przeszkodzie koń „Naughty boy” wraz z jeźdźcem, kapralem 15 p. ul. Rzykim.

Upadek był tak nieszczęśliwy, że kaprała Rzykiego w stanie bardzo ciężkim i bezprzytomnego musiano odwieźć do szpitala, gdzie do późnego wieczora nie odzyskał przytomności.

Stulecie kolei żelaznej.



(xy) Dnia 15 września br. upłynęło 100 lat od chwili, gdy otwarto dla ruchu pasażerskiego pierwszą linię kolejową Liverpool-Manchester. Były to narodziny nowoczesnej kolei żelaznej.

Rycina nasza przedstawia zdjęcie z uroczystego jubileuszu stulecia, jaki odbył się w tych dniach w Liverpoolu w obecności a-

merykańskiego posła w Londynie, generała Dawesa. General Dawes stoi przy kierownicy maszyny pierwszej maszyny, zwanej „Northumbrian”, która przebyła przetrzeń Liverpool — Manchester. Panie, biorące udział w uroczystości, ubrane są podług mody z przed 100 lat.

Zbieg okoliczności.

W Genewie jak w Genewie. — Po wyborach w Niemczech. Znaczenie tych wyborów. — Sens walki wyborczej w Polsce.

Czasem zbieg wypadków jest bardzo charakterystyczny i daje dużo do myślenia, jakkolwiek jest zupełnie przypadkowy. Zbiegło się tedy zgromadzenie doroczne Ligi z wyborami w Niemczech i bardzo silnym napięciem akcji przedwyborczej w Polsce. Należy te trzy wydarzenia rozpatrzyć i postarać się wysnuć wnioski. — W Genewie, jak w Genewie. Mówi się bardzo wiele, działa się bardzo mało. Jedynym tegorocznym poważniejszym działaniem było urządzenie wspólnego pogrzebu projektowi Brianda. Nie spodziewaliśmy się inaczej. Projekt ten godził zresztą pośrednio w Lige, coś dziwnego, że znalazł w jej łonie opiekę, równającą się uśmierceniu. W dążnościach obecnych utrwalenia pokoju projekt ten nie mógł odegrać większej roli. Niemcom dawał duże szanse w ich akcji rewizjonistycznej.

Przebieg tegorocznego wielkiego sezonu w Genewie był dosyć mdły, właśnie z powodu wyborów niemieckich, to znaczy dlatego, że nie było wiadomem, czy delegacje niemiecką można uważać za przedstawicielkę polityki niemieckiej. Pokazało się, że nie. Pokazało się, że wybory w Niemczech dały ogromną większość tym właśnie czynnikom, które dążą do obalenia panującego porządku międzynarodowego, do obalenia Traktatu Wersalskiego a w pierwszym rzędzie do zrzućcia z Niemiec zobowiązań, narzuconych im przez plan Younga. Że może to wywołać niesłychane powikłanie finansowe, jest zupełnie jasne.

Wiadomość o wyniku wyborów niemieckich wywołała niesłychanie przynębiające

w Genewie, zwłaszcza wśród Francuzów. Briand nadrabiał miną, jak mógł, niektóre dzienniki francuskie także wywodzą, że to niby niema większego znaczenia, ale jednak poruszenie jest ogromne. W tej właśnie chwili napięcie sytuacji przedwyborczej osiągnęło stosunkowo wysoki punkt napięcia w Polsce. Czy najwyższy? Wtajemniczeni twierdzą, że sytuacja będzie obfitowała jeszcze w różne nieprzewidziane pociągnięcia, mające na celu zgnieść i skruszyć opozycję, która zresztą nie wykazuje żadnej sprawności organizacyjnej. Wykazały to nieszczęsne niedzielnne wypadki, będące wynikiem nieopanowania tłumu przez organizatorów, którzy przecież wiedzieli, że wszelkie demonstracje muszą doprowadzić do ostrej kontrakcji.

W obecnej tedy sytuacji walka wyborcza w Polsce nabiera znaczenia o wiele poważniejszego, niż tylko próby wewnętrznej siły obozów się zwalczających. Wobec bowiem beznadziejności poczyną genewskich, zmierzających do utrwalenia pokoju i wobec niezmiernego wzmożenia prądów nacjonalistycznych - radykalnych w Niemczech postulat silnej Polski staje się samo przez się zrozumiałym. Żle się stało, że właśnie w takiej chwili roznamietnienie polityczne w Polsce jest znowu tak gwałtowne, bo to przecież państwo osłabia. Może to więcej z zagranicy wpłynęło nieco uśmierczając na polityczne namietności: Ludzie walczą, jak ślepi, o władzę, nie zdając sobie sprawy, że czas leci, że stosunki się zmieniają, że Europa daremnie się szamocze, by uzyskać gwarancję trwałego pokoju.



stawienia Denny wynikałoby, że nie należy uważać jej za coś zupełnie wykluczonego.

Punkt widzenia autora amerykańskiego jest bardzo prosty. Ukryty sens książki stanowi, że ponad wszelką politykę pokoju i porozumienia górują egoistyczne interesy wielkiego kapitału.

Naprowadza to na myśl niezwykle sensoryjne oświecenie b. ambasadora St. Zjednoczonych w Berlinie, Gerarda, który podkreślił z naciskiem, że ojczyzna jego rzadzi obecnie 59 wybitnych kapitalistów (wliczając w to już i właścicieli wielkich koncernów dziennikarskich). Te wywody Gerarda wywarły wszędzie niezwykle poruszenie i odbiły się też głośnie echem w Anglii. Wbrew bowiem szczytnym zasadom republikańskim i demokratycznym, które mi karmi szkoła amerykańska swe dzieci, a rząd swych obywateli, Gerard stwierdził bez ogródek, że rządy są w rękach wielkiego kapitału.

Po tej samej linii idą wywody Denny'ego, wskazujące zupełnie niedwuznacznie, do jakich tragicznych konsekwencji doprowadzić może ta walka kapitału o panowanie nad światem.

Losy pokoju światowego

w rękach tytanów kapitalizmu, walczących o materialne korzyści.

Dużo wrażenie w świecie politycznym i gospodarczym wywołała w ostatnim czasie interesująca książka Amerykanina, Ludwella Denny'ego, wydana w języku angielskim p. t. „Ameryka przeciwko W. Brytanii”. — Z góry należy zaznaczyć, że autor, prowokując wojnę między Ameryką a Anglią, mówi o wojnie gospodarczej, która jednak łatwo przeobrazić się może w wojnę orężną.

Denny, który w swych wywodach opiera się na bardzo obojętnym i skrupulatnie zebranym materiale, wykazuje, że Stany Zjednoczone wypierają Anglię systematycznie ze wszystkich rynków światowych, nie wylaczając nawet kolonii angielskich. Coraz bardziej we własnych dominacjach odczuwa Anglia konkurencję Stanów. Bo nawet w samej Anglii daje się odczuwać groźny zalew towarów amerykańskich. Inny rozdział walki, obok walki o rynki, stanowi walka o surowce, o kauczuk, o naftę, o rudy. Z niezwykłą plastyką przedstawia Denny zmaganie się tytanów kapitalizmu i wykazuje, jak jednak, krok za krokiem, Anglia ustępuje przed Ameryką. Cała angielska walka z bezrobociem przedstawia się jako poczynanie dość beznadziejne wobec faktu, że Anglia nie potrafi zapewnić sobie rynków zbytu.

O metodach zaś zdobywania rynków przez Stany Zjednoczone można się z tej książki dowiedzieć niezmiernie wiele interesujących szczegółów, zwłaszcza w odniesieniu do Ameryki Południowej. Także arkana polityki wobec Meksyku stają się dopiero jasne w świetle tych wywodów.

Denny uważa i sugeruje tę myśl swoim czytelnikom, że przypierana stale i konsek-

wentnie do muru, Anglia chwyci się wreszcie jakiegoś rozpaczliwego gestu, żeby sobie ulżyć. Co to może być za gest? Wojna! Z przed-

Filmowy podbój Europy.

Niezwykła karjera rumuńskiego Żyda. — Natan Tannensaft dyktatorem filmowym. — Wojna z Paramountem. — Hollywood pod Paryżem.

Paryż, we wrześniu.

Natan Tannensaft ma nazwisko, którego w Paryżu nie umieją wymawiać. Nazywają go więc krótko: Monsieur Natan. Inna rzecz, że jeszcze przed 8 laty nikt w Paryżu nie myślał o tem, że z powodu niemożliwości wymówienia nazwiska trzeba będzie chwycić się oburącz przynajmniej imienia Tannensafta, który przed ośmiu laty przyjechał jako biedny Żyd, z Rumunii do Paryża, mając w kieszeni 100 lei (około 5 złotych).

Natan Tannensaft mieszkał z początku w żydowskim asylu dla bezdomnych, ufundowanym przez Rotschilda. Ale już po roku sprowadził się do własnej willi w najwytworniejszej dzielnicy Paryża. Pieniądze zarobił szybko i w prosty sposób: założył małą wytwórnię pornograficznych filmów, które sprzedawał na wagę złota amatorom niezdrówych emocyj. Osiągnawszy tą drogą znaczny majątek, Tannensaft przerzucił się do filmu reklamowego. A rozwinięszy swoją wytwórnię, stworzył we Francji pierwszy film rysunkowy, poświęcony wyłącznie reklamie handlowej. Akwizycja reklamy i umiejętna eksploatacja pomysłu przyniosła mu tak ogromne dochody, że mógł niebawem wykorzystywać ciężką sytuację finansową, w jakiej znalazł się największy koncern kino-

wy we Francji, Pathe — i zaproponować mu pożyczkę 100 milionów franków pod pozorowanie dziwańczym warunkiem: Tannensaft zrezygnował z procentu, warunkując jedynie, że aż do zwrotu pożyczonego kapitału firma Pathe będzie brzmiała Pathe — Natan i zastrzegł sobie jednocześnie prawo podpisywania się tą nową nomenklaturą z tem oczywiście, że Pathe nie jest odpowiedzialny za konsekwencje lub zobowiązania, mogące z tego wyniknąć.

Uzyskawszy w ten arey-sprytny sposób żyro Pathego, Tannensaft rzucił na paryski rynek giełdowy obligacje pod nazwą Pathe-Natan o bardzo wysokim oprocentowaniu, w sumie 175 milionów franków. Nadzwyczajna opinia, jaką się cieszy we Francji firma Pathe i wysokie oprocentowanie, przyczyniło się do sukcesu emisji, która została w całości pokryta. Tannensaft zaczął teraz zakupywać kina. Dziś posiada on w samym Paryżu około 40 największych kin, ponadto najpiękniejsze kina na prowincji są również jego własnością. Kapitał, którym obraca Tannensaft, obliczają na blisko 3 miljardy franków.

Mając zwyż 200 kin, postanowił Tannensaft zaopatrywać je we własne filmy i sięgnąć po dyktaturę w świecie filmowo-kinowym. Ale tu natknął się na opór. W tym sa-

mym czasie bowiem przyjechali do Paryża prezydenci wielkiej wytwórni amerykańskiej Paramount, Zukor i Lasky. Zakupili oni w Saint Maurice pod Paryżem tereny, na których wybudowali olbrzymie studia.

Produkcja filmu dźwiękowego wymaga innej kalkulacji. Import z Ameryki do Europy nie opłaca się i dlatego Paramount rozpoczął na wielką skalę produkcję filmów dźwiękowych, przeznaczonych dla Europy, w Europie.

W pięciu studiach, zajmujących ogromny obszar, pracują reżyserzy rozmaitych narodowości. Jeden film bowiem nakręca się we wszystkich europejskich językach. Tibor Hegedus kreśli film po węgiersku, Alberto Cavalcanti po portugalsku, Adelqui Millar po hiszpańsku, Buchowetzky po niemiecku, Lebl po czesku, Carlsten po szwedzku, Ryszard Ordyński po polsku. Paramount zamierza w ten sposób pokryć zapotrzebowanie na filmy we wszystkich krajach Europy, czyli innymi słowy zdławić produkcję rodzimą na całym kontynencie.

Ale naprzeciw studiów Paramountu, w w miasteczku Joinville, położonem obok Saint Maurice, zmontował Tannenshaft swoje studia. Nakręca również filmy we wszystkich językach, kładąc jednakowoż główny nacisk na stworzenie wzorowego filmu dźwiękowego francuskiego, w którego obronie wypowiedział wojnę Paramountowi. Wynik tej bitwy będzie bardzo interesujący, gdyż środki obu firm są olbrzymie. Narazie Tannenshaft bojkotuje filmy Paramounta w swych kinach, a ponieważ jednocześnie sukcesywnie wykupuje kina we Francji, bojkot filmów Paramounta w jego kinach będzie

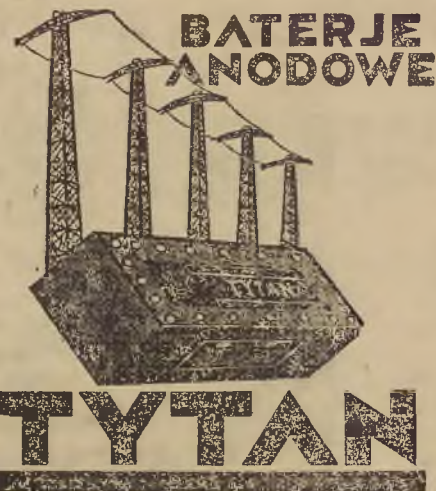
jednoznaczny z wyparciem amerykańskiego filmu z Francji.

Z drugiej strony, dzięki tej wojnie, powstało pod Paryżem prawdziwe miasto filmowe, Hollywood w Europie. Różnorodny tłum artystów i reżyserów jest wyrazem tej rewolucji, którą wywołał w produkcji filmowej film dźwiękowy: producenci muszą wytwarzać filmy w języku tego kraju, dla którego film jest przeznaczony. Wymaga to oczywiście olbrzymich zasobów pieniężnych, wskutek czego w krajach, w których przemysł filmowy stał przedtem na wysokim poziomie, prawie wszystkie wytwórnie o słabych podstawach finansowych zastanowiły wytwórczość.

Hollywood pod Paryżem jest więc obok Hollywoodu w Kalifornii najbardziej ożywionem centrum wytwórczości filmowej na świecie. Zyski wydzierają sobie wzajemnie wytwórnia Paramount i Monsieur Nathan, projektując roczną produkcję około 120 filmów dźwiękowych, przeznaczonych w 10 językach dla wszystkich krajów Europy. — Przedstawia to w rzeczywistości imponującą liczbę 1.200 filmów rocznie i oznacza istotny podbój filmowy Europy.

Jakkolwiek rezultat tych zamierzeń jest jeszcze niepewny, jedno już można skonstatować: okoliczność, że w Paryżu wytwarza się filmy polskie, przyspieszy tylko zagładę polskiego przemysłu filmowego, który i tak jest słabutki i anemiczny. Trudno nam będzie bowiem przeciwstawić nasz ubogi polski film temu innemu polskiemu filmowi, który przy całym przepychu i bogactwie ma jedną wadę — nie jest polski.

Stefan Herwil.



Przeżalenie nerwów? Przesyt życia? Nie to.

Ale po prostu: granie ze śmiercią.

Nie bierze się serio życia. Nie traktuje się też śmierci tak serio, jakby to czynić należało.

Praca polskich kolei państwowych w r. 1929.

Jak wykazują dokonane ostatnio obliczenia, na stacjach Polskich Kolei Państwowych nadano oraz otrzymano z portów i z zagranicy w ciągu roku 1929 ogółem 73,845,026 tonn ładunków zwyczajnych, w tem 33,364,442 tonn węgla, 8,817,067 tonn drzewa oraz 31,663,517 tonn innych ładunków. Ogólna praca wszystkich dyrekcji kolejowych w zakresie ładunków zwykłych wyrażała się cyfrą 20,906,073,663 tonno - kilometrów; z tej liczby 10,803,303,403 tonno - kilometrów przypada na węgiel, 3,426,274,757 tonno - kilometrów na drzewo. Największą pracę, wykonała dyrekcja warszawska, — mianowicie 3,860,511,970 tonno - kilometrów.

W tym samym okresie czasu nadano na terenie wszystkich stacji Polskich Kolei Państwowych, oraz otrzymano z portów i z zagranicy 316,168 tonn ładunków pospiesznych. Ogólna praca wszystkich dyrekcji kolejowych w zakresie ładunków pospiesznych wynosi 68,781,571 tonno - kilometrów.

Naładunek tranzytowy pospieszny wynosił 266,118 tonn. Ogólna zaś praca w zakresie tych ładunków 38,750,198 tonno - kilometrów. Razem więc ładunek pospieszny wyrażał się cyfrą 582,286 tonn, ogólna zaś praca w zakresie ładunków pospiesznych łącznie z tranzytem 107,491,769 tonno - kilometrów.

Na Macierz Szkolną w Gdańsku.

(c) W związku z odbywającym się obecnie we Lwowie „Tygodniem Macierzy Szkolnej w Gdańsku” odbędzie się w sobotę i w niedzielę zbiórka publiczna na cele tej ważnej i godnej najgorętszego poparcia ostoji polskości w Gdańsku. W sobotę odbywać się będzie zbiórka po lokalach publicznych, w niedzielę w całym mieście.

Pozatem w niedzielę o 12 w południe urządzona będzie w teatrze Wielkim Akademii na rzecz Macierzy Szkolnej w Gdańsku. Na program złożą się: orkiestra wojskowa, przemówienia dr. Moczyńskiego, posła do Sejmu gdańskiego i dr. Kubali, wiceprezidenta m. Lwowa, deklamacja prof. Czesława Krzyżanowskiego, który wygłosi utwór poetycki Henryka Zbierzchowskiego pt. „Jawów Gdańskowi”, oraz przedstawienie jednoaktówki H. Zbierzchowskiego pt. „Niezłomni” z udziałem b. artystów sceny lwowskiej.

Celem umożliwienia jaknajliczniejszemu sferom społeczeństwa udziału w Akademii, naznaczono wstępy niskie w cenie 2 i 1 zł.

O ludziach stuletnich.

POWAŻNE WĄTPLIWOŚCI CO DO REKORDOWEJ STAROŚCI TURKA ZARO AGHI

(xy) Stary Turek Zaro Agha, którego metryka przyznaje mu 156 lat życia, przebywa obecnie w Stanach Zjednoczonych, gdzie pokazuje go jako najstarszego człowieka świata. Łatwowierni Amerykanie wierzą w ten sędziwy wiek Turka, ale będzie on musiał przebyć ciężki egzamin sceptycznych uczonych, którzy chcą się przekonać, czy istotnie Zaro Agha liczy tyle lat życia.

Zaro Agha jest niewątpliwie bardzo stary, ale ci, którzy zajmowali się dotychczas badaniem wieku ludzi starych, twierdzą, że Zaro Agha może liczyć najwyżej 100 lat życia. Wypadek najdłuższego życia, zbadany przez medycynę, nie przekraczał 111 lat. — Stwierdził to angielski uczony dr. T. E. Young, który zbadał około miljon wypadków rzekomego stuletniego życia i znalazł tylko 30 osób, u których mógł stwierdzić istotnie, że żyli 100 lat i więcej. Wśród tych 30 osób znajdowało się 30 kobiet i 9 mężczyzn.

Statystyka medyczna stwierdza, że sędziwy wiek, przekraczający 100 lat życia, jest wypadkiem niestęchanie rzadkim. Na miliony skonów w Stanach Zjednoczonych zanotowano tylko niewielką liczbę osób, które dosięgły wieku 100 lub 120 lat życia.

Zwyczajnie okazuje się, że rzekomo stuletni człowiek posiada sfałszowaną metrykę. Albo zdarzają się następujące wypadki: niejaki John Jones urodził się i chrzest jego wpisano przepisowo do księgi metrykalnej, ale zmarł w 15 roku życia i śmierci jego nie zarejestrowano urzędowo. W tym samym roku urodził się jego rodzicom drugi syn, którego nazwano również Johnem. Tego drugiego syna nie chrzczono. Kiedy osiągnął 85 rok życia, zwrócono uwagę na jego starczy wygląd i stwierdzono w księdze metrykalnej, że liczy 100 lat i osiągnął rekord starości. Wuj Johna Shella z Kentucky (St. Zjedn.), którego uważano za „najstarszego człowieka świata”, ponieważ liczył rzekomo 131 lat życia, poddano niedawno dokładnemu badaniu i okazało się, że liczy ledwie 100 lat życia.

Mimo faktu, że osiągnięcie wieku 100 lat jest u człowieka rzadkością, jest człowiek najdłużej żyjącym stworzeniem. Rozpowszechnione ogólne mniemanie, jakoby wieloryby i słonie żyły znacznie dłużej od człowieka, spotkało się z zaprzeczeniem uczonych. Tylko niektóre ptaki osiągnają wiek nieco wyższy od człowieka.

Gra życia i śmierci.

NA MARGINESIE SAMOBÓJSTWA WIEDEŃSKIEJ AKTORKI MALGORZY KOEPPKE. — PRZYPOMNIENIE TRAGICZNEJ ŚMIERCI RÓŻY ŁUSZCZKIEWICZ.

(?) Dzisiejsze pokolenie nauczyło się grać z życiem. Igra także ze śmiercią.

Weźmy dla przykładu aktorkę Malgorzatkę Koepke, o której wypadku „Wiek Nowy” pisze na innym miejscu.

Malgorzata Koepke przyjeżdża do Wiednia na gościnne występy. Niemal w przeddzień premiery truje się i nikt nie wie, dla czego. Kilka godzin przedtem była w towarzystwie kolegów i koleżanek na kolacyjce. Rozmawiała z nimi wesoła. Nie zauważono u niej żadnego zdenerwowania.

A jednak...

Coś tam może było nie w porządku?

Znaniom zaprzeczają.

A więc co to było?

Po prostu: granie ze śmiercią, jak igrała z życiem.

Może pomyślała: Raz zagram rolę dla siebie. Przyjdą zobaczyć mnie umarłą. Wyciągnę z oczu publiczności łzy. Będą żalowali mojego młodego życia...

Taką samą rolę, ostatnia odegrała nie tak dawno jeszcze jedna z najwybitniejszych młodszych aktorek polskich Róża Łuszczkiewicz. Widziano ją na scenie w roli bohaterki. Zbierała oklaski. A po przedstawieniu udała się wprost do swego mieszkania, odkreśliła kurki gazowo w łazience, a kiedy mąż wrócił do domu, zastał ją już nieżywą.

Zabrakło ław poselskich w parlamencie niemieckim.



(xy) Wskutek bardzo żywego udziału wyborców w odbytych niedawno wyborach do parlamentu niemieckiego liczba posłów wzrosła z 493 na 576. Zarząd parlamentu ma wskutek tego poważny kłopot, ponieważ sala posiedzeń, obliczona początkowo tylko na 397 posłów, okazała się za ciasna. Już po poprzednich wyborach musiano przystawić krzesła dla posłów, aby ich wszystkich umieścić. Obecnie zarząd gmachu ma nieprzewy-

ciężoną trudność w umieszczeniu tej olbrzymiej liczby posłów. Zdecydowano się wkońcu, aby każdej partii wyznaczyć odcinek w sali, na którym ma umieścić swoich posłów. Zarząd gmachu liczy się z okolicznością, że i tak na żadnym posiedzeniu parlamentu posłowie nie zjawiają się w komplecie.

Rycina nasza przedstawia salę posiedzeń parlamentu (Reichstagu) niemieckiego.

Tragedja radjotelegrafisty.

(xy) Tajemnicza historia rozegrała się niedawno na pokładzie jednego z okrętów, trudniących się szmuglowaniem kokainy. —

Stacja radjowa w Marsylii schwytała przed kilkoma tygodniami depeszę iskrową, w której jakiś radjotelegrafista okrętu przemyt-

PO POWROCIE Z ZAGRANICY

poleca ostatnie kreacje sezonu 4808

MAGAZYN MÓD „EMILIA”

ULICA SIENKIEWICZA 2., — TELEFON 52-17.

niezego, znajdującego się na merzu Śródziemnem, wzywał pomocy, ponieważ chciał go zamordować. Prawdopodobnie kapitan tego okrętu popełnił zbrodnię na radjotelegrafistę, który zdradził, że okręt przewoził kokainę.

Kiedy okręt przybył do Marsylii stwierdzono, że drzwi kajuty radjotelegrafisty były uszkodzone i siłą wyważone. Radjotelegrafisty nie znaleziono na pokładzie. Wezwany do wyjaśnienia tej całej sprawy kapitan okrętu oświadczył, że radjotelegrafista dostał nagle na pełnym morzu pomieszczenia zmysłów i manji prześladowczej. Wysłał więc depeszę, że go chcą zamordować. Potem zamknął się w kabinie, którą kapitan musiał otworzyć siłą, aby ubezwzględnić warjanta. Kapitan oświadczył następnie, że oddał warjanta do zakładu dla obłąkanych w Kairze i wylegitymował się nawet odpowiednim dokumentem. —

Władze dokonały rewizji na okręcie, ale nie znalazły kokainy. Widocznie kapitan zdolał ją w czas usunąć. Wobec tego pozwolono okrętowi odpłynąć z Marsylii w niewiadomym kierunku.

Późniejsze badania wykazały jednak, że w Kairze nie było weale zakładu dla obłąkanych tej nazwy, jaka podał kapitan. Nie znaleziono również obłąkanego radjotelegrafisty, którego nazwisko było również sfalszowane. —

Tajemnicza tragedia, która rozegrała się niewątpliwie na pokładzie okrętu przemytniczego i zakończyła się zamordowaniem radjotelegrafisty z powodu zdrady, nie będzie nigdy wyjaśniona, ponieważ okręt i jego kapitan zniknęli bez śladu.

42

Przedruk wzbroniony.

FILIP MACDONALD.

MIŁOŚĆ DETEKTYWA.

autoryzowany przekład z angielskiego
J. Zydierowej.

— Ach, pułkowniku! — szepnęła. — Ach, pułkowniku! Jakież to szczęście, że jestem tylko biedną, słabą kobietą!

— Jestem i byłem zawsze zwolennikiem równych praw dla kobiet! Skłonił się i odszedł.

ROZDZIAŁ XI.

NARZĘDZIE ZBRODNI.

Nie oglądając się nawet na piękną kobietę, Gethryn wszedł do gabinetu i zamknął drzwi za sobą.

Obszerny pokój wyglądał teraz zupełnie inaczej, niż za pierwszą jego bytnością. Na środku stał wielki stół na kozłach, przy którym odbywało się posiedzenie. Dwa mniejsze ustawione były pod ścianami. Dalsza część gabinetu zastawiona była rzędami krzeseł.

Teraz dopiero Gethryn zauważył, jak wielki był ten pokój, usunął jednak z mózgu każdą myśl, która nie tyczyła się celu jego przybycia i zbliżył się do małego stolika z różnobarwną drzewa, który stał między drzwiami i staroświeckim zegarem.

Schylił się, by przyjrzeć się dokładnie rysie na blacie, którą zauważył podezas drugiego tu swej bytności, a której nie umiał jeszcze zdefiniować, co go bezustannie dręczyło. Było to jakby doskonale odbicie raszpli, regularne ząbkowanie odcisnęło ślad szerokości dwóch cali i długości jednej stopy.

Sam znak nie był niczem zagadkowym, lecz było w nim coś, co mówiło, że rysa nie jest taka, jaką być powinna.

W tej chwili drzwi się otworzyły. Gethryn wyprostował się, obejrzał i ujrzał sir Artura.

— Dzień dobry. Mogę wejść?

— Proszę. Został mnie pan tutaj, bo chciałem jeszcze coś zobaczyć, a przytem tędy była najlepsza droga do ucieczki. Co za słodycz! Objadłem się, naprawdę.

Sir Artur uśmiechnął się.

Pewnie Dzidzia Maingaring. Widziałem ją w przelocie. Co pan o niej sądzi.

Gethryn podniósł brwi.

— Jeżeli ta kobieta nie wyniesie się stąd sama — mówił sir Artur — nie będę czekał na decyzję Laury, tylko ją sam wytransportuję.

— Ach, tak? — odrzekł Gethryn, patrząc w zamyśleniu na stół. — Czy pan widział raszplę?

— Co takiego?

— Raszplę.

Sir Artur wzdrygnął się.

— Ach, tak. Widziałem. Pokazywano ją na śledztwie.

— Jaka jest jej wielkość?

— Krótka, gruba rączka, a ostrze ma około stopy długości i ze dwa cale szerokości.

Gethryn wskazał na stół.

— Czy to nią jest zrobiony ten znak? — zapytał.

— Ależ naturalnie. Ale nie podnoszono tego na śledztwie. Czyżby...

— Mam! — zawołał Gethryn i trzepnął się w udo.

— Co? Co takiego? Czyżby już pan domyślił się...

— Tak! Tak! A teraz co innego. Czy rączka była stara, podrapana i zniszczona. Brudna i pęknięta?

Sir Artur uśmiechnął się.

— Nie. Co do tego, to się pan myli. Prawie nowa.

— Właśnie! — zawołał Gethryn. Wła-

nie! Wygladzona i wygodna. O! to rozumie robotę!

— Jakoś nie mogę nadażyć za panem. — Sir Artur był oszolomiony.

— To nie — odrzekł Gethryn. Ja sam nie mogę czasem za sobą nadażyć.

— Ale do czego pan prowadzi? Co z tą raszplą?

Nie mogę panu dać dokładnej odpowiedzi. Byłoby to przeciwne regule Związku Detektywów, ale zapraszam pana, aby cały swój wątek myślowy zwrócił na kierunek tej rysy. Widzi pan, że ma wymiar zaledwie dwanaście na cale i znajduje się o dziesięć cali od wszystkich czterech krawędzi stołu — dokładnie w samym środku. Teraz proszę pomyśleć o nowej rączce tej raszpli... — Gethryn nie posiadał się z radości. O błogosławiony dniu! Wiwat natchnienie Conan Doyle'a!

Sir Artur pokiwał głową.

— Chyba pan jeszcze nie oszalał — odezwał się uśmiechem.

— „Nie, nie oszalałam, rzekła małpa”.

Zapadło długie milczenie, przerwane wkońcu przez starszego pana.

— Boże! — szepnął nagle. — Wyjdźmy z tego pokoju. Przecież to okropne! Okropne! Tu, gdzie nieszczesny John został zamordowany, my żartujemy i śmiejemy się.

Wziął Gethryna pod rękę i popchnął ku drzwiom. Wyszli do ogrodu przez werandę i Gethryn przystanął przed oknami gabinetu. Przyglądał się ścianie, pokrytej pnąciami roślinami. I wczoraj tak samo się jej przyglądał. Sir Artur stał tuż przy nim.

— Ładnie wyglądają takie pnące rośliny — odezwał się Gethryn. — „Ampelopsis Veitchii” zdaje się?

— Widzę, że pan jest i botanikiem. Pewnie tak się nazywa, jeżeli pan tak twierdzi. Dla mnie jest to zwykły bluszcz.

Gethryn obejrzał się i zobaczył Boyda idącego ku nim. Machnął ręką.

(C. d. n.).

Wnuczka zabiła babkę.

Potworne morderstwo we Francji.

(xy) W francuskiej miejscowości Saint-Etienne dokonano onegdaj potwornego sensacyjnego morderstwa, które wywołało ogólne poruszenie. Morderczynią jest 17-letnia dziewczyna, Renée Cusset, która zabiła swoją babkę, aby ograbić ją z pieniędzy.

Renée Cusset żyła razem z swoją matką, wdową po oficerze poległym na wojnie i babką, 55-letnią rentjerką panią Constant, również wdową. Onegdaj pani Cusset, wróciwszy z miasta, zastała swoją matkę, leżącą w kuchni na podłodze, związaną, z zakneblowanymi ustami. Pani Constant nie żyła. Na głowie, mi ustami. Pani Constant nie żyła. Na głowie, mi ustami. Pani Constant nie żyła. Na głowie, mi ustami.

Zniknęła również Renée Cusset, córka pani Cusset. Rozpoczęto natychmiast poszuki-

wania i znaleziono ją w jednym z hoteli, w którym zamieszkała. Przesłuchana na policji potworna morderczyni zeznała, że zamordowała swoją babkę w chwili gdy matka jej udała się do miasta. Rzuciła się na swoją babkę i zwiąawszy ją i zakneblowawszy jej usta, zadała jej nożem kuchennym 11 ciosów.

Przebrawszy się następnie i ukrywając poplamioną suknię i noż, otworzyła szufladę i zabrała z niej wszystkie pieniądze zarówno babki jak matki. Wsiadła następnie do taksówki i pojechała do swojego kochanka, którego nie zastała w domu, udała się więc do hotelu, gdzie zamieszkała. Potem odbyła przejażdżkę po mieście i zakupiła mnóstwo rzeczy. Za samą jazdę taksówką zapłaciła 400 franków. Żaluje bardzo, że zabiła babkę, ponieważ kochała ją bardzo.

Samobójstwo znanej artystki.

Otruła się gazem świetlnym.

(xy) Wielkie wrażenie wywołała onegdaj we Wiedniu wiadomość o samobójstwie znanej artystki dramatycznej, panny Margarety Koepke, artystki pełnej uroku i talentu i bardzo lubianej przez publiczność wiedeńską.

Margareta Koepke usiłowała już kilkakrotnie pozbawić się życia. W ubiegłym roku chciała otruć się gazem, ale zdołano ją uratować. Dokonała wówczas zamachu samobójczego po premierze, sztuki „Demon ziemi“ Wedekinda. Powodem samobójstwa była wówczas niechęć do życia.

Potem wyjechała artystka do Berlina, gdzie występowała z wielkim powodzeniem. Przed dwoma tygodniami przyjechała do Wie-

dnia i brała udział w próbach do sztuki „Pierwsza pani Selby“, w której miała grać większą rolę obok znanej artystki Fritzi Massary.

Onegdaj była na kolacji z swoją przyjaciółką i znanym literatem Csokorem. Csokor odwiedził ją następnie do jej mieszkania. O godzinie 9-tej rano znaleziono ją martwą w łóżku. Cały pokój napełniony był gazem świetlnym, który ulatywał z otwartego przez nią kurka gazowego w sąsiedniej łazience.

Zmarła artystka pozostawiła list do matki i do swego narzeczonego, w którym pisze: „Drogi Gustawie! Kochałam Ciebie bardzo! Moją matkę i Ciebie!“

Oszustwa eleganckiego hochstaplera.

MATRYMONJALNI OSZUSCI. ŚWIEŻY WYPADEK „MATRYMOJALNEGO“ HOCHSTAPLERA, KTÓREGO PRZYŁAPANO W BERLINIE.

(?) Istnieje gatunek hochstaplerów, specjalizujących się w kierunku odgrywania roli epuzerów. Taki hochstapler musi być przyzwoity, wymowny, elegancki, fascynujący. — Szuka żony za pośrednictwem anonsów, lub też w sposób wypróbowany zawiera znajomości z kobietami „stanu wolnego“, polując głównie na takie, które mają majątek osobisty. —

I dziwna rzecz! Pomimo, że tylu już z tego rzemiosła zostało zdemaskowanych, ciągle jeszcze zjawiają się nowi hochstaplerzy „matrymonjalni“, a powodzenie ich warunkuje jedynie ich zdolność oddziaływania na kobiety. —

Z Berlina donoszą o świeżym takim wy-

padku. Tym razem hochstapler występował pod nazwiskiem barona Ludwika von Egloffstein - Oertel. Dzięki arystokratycznemu nazwisku wślizgnął się do sfer towarzyskich i tam nawiązał kilka naraz stosunków z kobietami różnego wieku. Wyłudził też, gdzie się dało, większe i mniejsze kwoty a conto przyszłego posagu, narwał wielu kupców berlińskich i onegdaj — miarkując, że policja następuje mu na pięty, próbował uciec z Berlina. Zanim jednak mógł wykonać to swoje postanowienie, zaproszono go na inspekcję policji. Tutaj stwierdzono, że dokumenty jego są sfałszowane. Wzięty w krzyżowy ogień śledztwa, przyznał się do zarzucanych mu oszustw i dał się spokojnie aresztować.

Tragedja późnej miłości.

ŚMIERĆ ROZWIAZAŁA

FATALNE POŁOŻENIE.

(xy) W pewnej wspaniałej położonej posiadłości nadmorskiej w Belgji zmarł onegdaj nagle jeden ze znanych uczonych belgijskich. Oficjalnie ogłoszono, że uczony zmarł na „udar serca“. Ale wtajemniczeni i znajomi mają powód do powątpiewania i twierdzą, że sędziwy uczony targnął się na swoje życie, aby położyć kres długotrwałym udrekom i wyrzutom sumienia. Przed dziesięcioma laty zmarł serdeczny przyjaciel i najbliższy przyjaciel uczonego, pozostawiwszy młodą żonę. Uczony uważał za swój obowiązek pomagać młodej wdowie i pocieszać ją w ciężkiej żałobie. Piękna wdowa wywarła jednak wielki wpływ na uczonego, który zakochał się w niej jak student, mimo sędziwego

wieku, żony i kilkorga dzieci. Kie co ciekawe: spotkał się z wzajemnością.

Odtąd zaczęła się tragedia: Żona uczonego nie chciała zgodzić się na rozwód, prócz tego uczony, jako wierzący katolik, uznawał zasadę nierozwiązalności małżeństwa. Młoda wdowa zgodziła się wprowadzić zrezygnować z zawarcia małżeństwa z uczonym i oddała się uczonemu bez zastrzeżeń, ale wzmogła tym jeszcze bardziej jego wyrzuty sumienia. Widział on bowiem, że żona jego miała słuszość, nie chciała zgodzić się na rozwód, skoro byli dziećmi z drugiej strony nie chciał rezygnować z szczęścia, jakim obdarzył go los przed koniec życia. W ten sposób znalazł się w położeniu bez wyjścia, między dwiema ko-

Katastrofa znanego lotnika.



(xy) W pobliżu Sztokholmu spadł z samolotem w czasie lotu ćwiczebnego znany lotnik szwedzki Nilson (nasza rycina), który wstawił się akcją pomocy, jaką udzielił niefortunniemu członkowi włoskiej wyprawy na sterowcu „Italia“. Uczeń Nilsona, który leciał w nim w samolocie, zginął, Nilsona przeniesiono umierającego do szpitala.

bietami i nie mógł zerwać ani z tą, ani też z tamą.

W ostatnim czasie wdowa zaczęła odczuwać dość dwuznaczne i trudne towarzystwo swoje stanowisko i nalegała na uczonego, aby doprowadził do rozwiązania tej sytuacji, wybierając albo małżeństwo z nią, albo zerwanie stosunków. Uczony usiłował jeszcze raz nakłonić żonę do rozwodu, ale na próżno. — Możliwe, że przejścia te nadwyrzeżyły jego zdrowie, nerwy i serce. Dość, że po ostatniej, gwałtownej rozmowie z żoną znaleziono go nieżywego w łóżku. Pochowano go z wszelkimi honorami. Za trumną szły dwie kobiety: żona z dziećmi i młoda wdowa.

Pożegnanie ulubienicy Lwowa.

Znana w szrokich sferach Lwowa artystka, pani Marja Korabianka, dla której — tak samo, jak dla całego szeregu innych wybitnych sił nie znalazło się miejsce na scenie lwowskiej pod nowymi rządami dyrektorskimi — została zaangażowana na czołowe stanowisko przez dyrekcję teatru polskiego w Katowicach. Pani Korabianka opuszcza w tych dniach nasze miasto, aby udać się na nowy posterunek pracy.

Grono przyjaciół i wielbicieli talentu artystki urządziło z tego powodu w hotelu Geroga pożegnalne zebranie towarzyskie, w czasie którego wyrażono żal, że scena lwowska traci tak wybitną siłę, a jednocześnie życzenia paui Korabiance, aby na nowym terenie pracy cieszyła się taką samą sympatią i uznaniem, jakie zdobyła sobie wieloletnią pracą na scenie lwowskiej.

Praca w więzieniach będzie utrzymana.

Jak już o tem parokrotnie pisaliśmy, organizacje rzemieślnicze i drobnoprzemysłowe interwenjowały u władz, w szczególności w ministerstwie sprawiedliwości, domagając się zlikwidowania pracy w więzieniach, której wytwory konkurują z wolnym handlem.

W sprawie tej donoszą obecnie, że po

szczegółowem jej zbadaniu przez czynniki ministerjalne ustalono, że warsztaty więzienne zlikwidowane nie będą ze względów dydaktycznych, gdyż praca działa niezwykle uszlachetniająco na więźniów. Natomiast Ministerstwo sprawiedliwości dążyć będzie, by pracami więźniów zaspakajać potrzeby przedewszystkiem samego więziennictwa.

„Kończmy z nieuctwem“.

Od jednego z wybitnych przedstawicieli lwowskiego stanu rzemieślniczego otrzymałem pismo, które w całości pomieszczamy:

„Kończmy z nieuctwem“ pod tym tytułem ukazał się w „Wiek Nowym“ z dnia 13 września br. artykuł nieznanego autora, z którego treści wynikałoby, jakoby rzemiosłu lwowskiemu brakło zupełnie na jednostkach — nie mówmy już wybitnie uzdolnionych, ale przeciętnie ukwalifikowanych, a jedynym ratunkiem miałyby być kursa majsterskie urządzone dla metalowców i stolarzy w szkole im. Mickiewicza przy ul. Rutowskiego 15.

Nie chcę się zupełnie wdawać w ocenę tych kursów, gdyż daleki jestem od krytykowania jakichkolwiek urządzeń zmierzających do podniesienia i pogłębienia wiedzy zawodowej, jednak z umieszczonej już odbitki fotograficznej pod samym tytułem „Kończmy z nieuctwem“ musi się mimowoli przynajmniej, że autor zapoznaje zupełnie powołanie rzemieślnika w czasach dzisiejszych. Rzemieślnik doby obecnej musi przede wszystkim o ile chce się utrzymać na powierzchni — pogłębiać swą wiedzę w twórczym indywidualnym, a nie szablonowym.

Z przyjemnością muszę jako lwowianin stwierdzić, że we Lwowie istnieje bardzo liczny zastęp warsztatów, których właściciele wykonują pierwszorzędne przedmioty, o których zdaje się autorowi artykułu brak wiadomości, ale jeżeli znajdzie trochę wolnego czasu — a spodziewam się, że znaleźć go powinien, bo wątpię by kursy zabierały mu tyle czasu — to pozwoli sobie zaprosić go do zwiedzenia firm z branży metalowej i drzewnej, a jestem pewny, że nie tylko zmieni swe zdanie, ale ponadto nauczy się wiele rzeczy.

Co do samej punktualności rzemieślniczej, to radziłbym autorowi przekonać się u samych rzemieślników, podkreślam „rzemieślników“, tj. „ukwalifikowanych mistrzów“, a nie fuzerów, o ile są oni punktualniejsi w dostawie przedmiotów od odbiorców, płacących mu za dostarczone przedmioty.

Prosiłbym więc autora, by przy zwiedzeniu warsztatów nie zapominał oglądać urządzenia wewnętrzne w Izbie Przemysłowo-handlowej we Lwowie, wykonane wyłącznie przez rzemieślników lwowskich grubo przed wojną, a jeżeli zdola tam cokolwiek wytknąć, wówczas rzemiosło lwowskie przyzna się do „nieuctwa“.

W końcu by autora zadowolić zapraszam poważne firmy rzemieślnicze lwowskie do zwiedzenia kursów w szkole Mickiewicza, a jest to świętym obowiązkiem rzemiosła lwowskiego i nieodzowną koniecznością, by pociążyć kierowników kursów o potrzebach zawodowych rzemiosła wogóle.

Od Redakcji. Pomieszczając nadesłane nam uwagi, które utrzymywane ściśle przedmiotowo — w całości uznajemy za słuszne, poczuwamy się do obowiązku dodać od siebie także kilka słów wyjaśnienia.

Stanowisko „Wiek Nowego“ nie dziś i nie wczoraj, ale zawsze a więc od lat prawie trzydziestu istnienia naszego pisma — wobec polskiego przemysłu, rzemiosła, kupiectwa i wogóle wszystkiego, co składa się na zapisany tak chlubiście w dziejach naszego miasta stan mieszczański, jest znane i nie potrzebuje obrony. Było ono zawsze, jest i pozostanie jak najprzychylniejsze i pełne zrozumienia doniosłej roli, jaką ten stan odgrywa nie tylko w mieście, ale w całej Polsce. W interesie przeto miasta i Państwa musi nam zależeć na tem, aby nasz prze-

mysł, nasze rzemiosło, nasze kupiectwo, pracujące zwłaszcza dziś w tak trudnych i ciężkich warunkach — jak najlepiej się rozwijały i rosły w siłę. I to było także zapewne intencją autora artykułu „Kończmy z nieuctwem“, który jednak w swej krytyce — co lojalnie uznajemy — zadaleko się zapędził. Rzemieślnik lwowski sam rozumie najlepiej potrzeby dalszego kształcenia a zatem i potrzeby szkół zawodowych, o które się nie raz głośno dopominał. Z drugiej strony jednak należy stwierdzić, że ten rzemieślnik niejednokrotnie już zdał znakomicie egzamin ze swych zdolności, sumiennosci i pracowitości, co spotykało się z uznaniem najwyższych w Państwie czynników. Oby tylko za tem uznaniem postępowało także odpowiednie poparcie, niechby naszemu rzemiosłu i rzemiosłu nie rzucano kłód pod nogi a z pewnością zdoła ono nie tylko sprostać swemu zadaniu, ale osiągnie te wyżyny, do jakich dąży dla dobra nie tylko swojego, ale i tego grodu, którego jest chlubą i Państwa, którego jest jedną z najsilniejszych podpór.

Kobieta chce być piękną.

CWIERĆ MILJARDA ZŁOTYCH NA PIELEGNOWANIE URODY. — NOWY PRZEMYŚL — INSTYTUTY PIĘKNOŚCI — ANGIELKI PIĘKNIEJĄ!

Powiedzenie — „o poziomie kultury danego kraju świadczy ilość zużytego mydła“ — straciło oddawna swą aktualność. Dzisiaj probierzem takim jest nie mydło, lecz... puder, krem, szminka, ilość „Instytutów piękności“ i — samochód.

Kobieta chce być piękna. Trudno. Nie każda rodzi się taką. A więc korygowanie natury, a zarazem dążenie do szczęścia. Bo kobieta brzydka jest nieszczęśliwa. I to o wiele bardziej nieszczęśliwa niż brzydki mężczyzna. Wartości psychiczne nie tworzą żadnego równoważnika dla usterek fizycznych. Inteligencja, dobroć, miły sposób bycia — nie zastępują aksamitnej cery pięknych włosów, zgrabnej figury. Przynajmniej u kobiety. To tylko pożądanee dodatki. Smutne to, ale prawdziwe.

Prawda, iż czasem i piękne kobiety nie mają powodzenia, że mężczyźni stroną od nich, ale to są wypadki naogół sporadyczne, wywołane jakąś wyjątkowo niesympatyczną cechą: zupełną tępotą, brakiem tego, co nazywamy „urokiem kobiecym“, wreszcie jęczawością. Naogół wygląd zewnętrzny decyduje. To też na polu tem wytworzył się istny wysięg. Poprawia i upiększa się wszystko: figurę, cerę, barwę włosów, poszczególne organy — jak kształt nosa, ucha, owal twarzy itd. itd.

Dążenie do piękności, zupełnie zresztą naturalne, wytworzyło nowe galezie przemysłu kalotechnicznego, dziesiątki nowych zawodów, tysiące środków, środków i specyfików. Od środków domowych, podawanych pocztą pantoflową z ust do ust poprzez fryzjerów, masażystów, Instytuty piękności, zakłady odtłuszczające, do chirurgów, poświęcających się poprawianiu, usuwaniu i prostowaniu poszczególnych defektów. I wszystkie te instytucje kwitną, właściciele ich porastają w pierze. Rwąca rzeka złota płynie w tym kierunku i wsiąka w kieszenie, dając ofiarodawcom zadowolenie.

Charakterystyczna jest rzecz, że dążenie do piękności, a raczej do poprawienia zewnętrznego wyglądu nie występuje specjalnie u kobiet młodych. Wiek nie odgrywa tu żadnej roli. Czasem nawet wręcz przeciwnie. Zresztą widzimy to na każdym kroku w życiu codziennem.

Statystycy angielscy obliczyli, iż w dwunastu miesiącach wydały kobiety angielskie trzydzieści milionów funtów na pielegnowanie swego wyglądu zewnętrznego. Jedna ósma miljarda złotych! Jeden oddział perfumeryjny wielkiego domu towarowego w Lon-

Tragiczna śmierć podczas festynu.

Dwudziestoletnia kobieta zabita prądem elektrycznym.

(?) W miejscowości Asch, na granicy Saksonji, Bawarii i Czech, wydarzył się onegdaj tragiczny wypadek, który pociągnął za sobą śmierć dwudziestoletniej kobiety. Wypadek to tem tragiczniejszy, że rozegrał się wśród przygotowań do festynu, jaki urządzała młodzież tamtejsza.

Dwudziestoletnia Ewa Rank niedawno dopiero wyszła zamaż i zabiegała się jeszcze do towarzysstwa „młodych“, którzy festyn ten urządzali. Chciała też ona, jak to uczyniły jej przyjaciółki, ustroić fasadę swego domu girlandami świerków. Właśnie zajęta była tą robotą, gdy nagle ręce jej, dzierżące zielone festyny, zaplątały się w druty, przez które przechodził silny prąd. Bez jęku osunęła się nagle z drabiny i runęła na ziemię. Wszelkie próby przywrócenia jej do życia okazały się daremnymi.

dyne sprzedał w ciągu roku kosmetyków za 100.000 funtów! Do tego dochodzą rozpowszechnione ogromnie wśród pań w Anglii samochody, na nie wydano trzydzieści sześć milionów funtów. Razem suma zawrotna w ciągu roku przez kobiety angielskie na własne osoby. Trzeba zaznaczyć, że cyfra ta nie zawiera wydatków, poniesionych przez Angielkę na stroje.

Znana nowelistka angielska Winifrid Graham, zapytana w tej kwestji, odpowiedziała: „Suma 65.000.000 nie jest za wysoka, by widzieć kobietę szczęśliwą. Czy nie godny podziwu wysiłek uszczęśliwienia świata przez pokazywanie mu twarzy ładnej, milej i wesołej?“

Racja! W pierwszej chwili wydaje się suma ta potworna, ale porównyując dzisiejszy światopogląd kobiety ze światopoglądem jej wczorajszym, dochodzi się do przekonania, iż lokata majątku narodowego Anglii jest dobra.

W dbałości i wygląd zewnętrzny ustępuje Agielka jedynie kobiecie amerykańskiej. Olbrzymie zakłady fryzjerskie, stałe ondulacji i pielegnowania cery rozsiane gęsto w Londynie na Bond Street i Mayfair cieszą się ogromnem powodzeniem. Prócz tego każdy prawie dom towarowy posiada własny „beauty department“, obsługujący klientki po cenach bardzo przystępnych. Zakłady te są luksusowo urządzone. Wszelkie „wynalazki“ w tej dziedzinie natychmiast stosowane. Dzisiaj nie może już sobie Angielka wyobrazić życia bez tych instytucji — podobnie jak mężczyzna bez fryzjera. Wszystkie bowiem zabieg kosmetyczne przeniosły się z zaciszego buduaru do „Instytutów“, a kobieta na tem tylko zyskała. Przedewszystkiem zmniejszył się ogromnie czas trwania zabiegów, powtórko wykonują je ręce fachowe, wykluczające niemiłe komplikacje, wreszcie skutki!

Skutki są bezporównania lepsze. Angielka pięknieje!

Zburzenie celi Łukasieńskiego.

Od kilku lat wlokła się sprawa zachowania celi więziennej w Zamościu, w której był więziony Walery Łukasieński. Na celę tę, jako drogą pamiątkę narodową, obywatelstwo złożyło kilkanaście tysięcy złotych, aby ją zachować.

Tymczasem sejmik zamojski wydał rozporządzenie zburzenia części więzień wraz z celą Łukasieńskiego. Tak też zrobiono. Powód był „bardzo ważny“. Szło o to, aby w

tem miejscu rozszerzyć ulicę, która bardzo dobrze mogła być rozszerzona w innym miejscu. Nawet byłoby to wygodniejsze i estety-

czniejsze. Pociąg więc ten wandalizm — i to w roku, w którym obchodzimy stulecie Powstania Listopadowego!

Wyjazd podpalaczy autem do Stawczan. Usiłovali podpalić sterty arcybiskupstwa lwowskiego.

(d.). Urząd śledczy policji państwowej zawiadomiono wczoraj, że poprzedniej nocy w Stawczanach pod Lwowem usiłowano podpalić sterty zboża, należące do folwarku rzymsko-kat. biskupstwa lwowskiego. O godzinie 23 wieczór nadjechało gościnnie Lwów - Sambor od strony Lwowa nieoświetlone auto, które zwoziło bieg koło Stawczan w odległości 400 metrów od znajdujących się tam stert, poczem odjechało w kierunku Lubienia Wielkiego. Po odjeździe

auta dwaj stróże, pilnujący wspomnianych stert, zauważyli jakiegoś osobnika, idącego rowem, a zbliżywszy się do nich na jakie 150 metrów, wyszedł z rowu i począł dążyć w kierunku stert. Wówczas jeden z wartowników oddał do niego strzał, po którym osobnik ten zniknął z powrotem w rowie, dając sygnał trąbką, na co otrzymał również taki sam sygnał z miejsca, gdzie zwoziło bieg auto. — Osobnik ten zbiegł w ciemnościach nocy.

Wypadek motocyklisty za rogatką stryjską Ciężko ranną służącą i technika przewieziono do szpitala.

(d.). Wczoraj późnym wieczorem Mieczysław Eisele, student Politechniki lwowskiej, liczący 21 lat, wyjechał własnym motocyklem na przechadzkę szosą w kierunku Stryja. Na tylnym siedzeniu w tej eskapadzie towarzyszyła mu służąca Julia Chomiczyńska, licząca 20 lat. Eisele, jadąc, nie miał wcale latarki elektrycznej przy motocyklu i w ten sposób zajechał aż na 17-ty kilometr od miasta.

Nagle z przeciwnej strony nadjechał wóz chłopski i to nie przepisowo, gdyż lewą stroną gościńca. Eisele z całą siłą najechał motocyklem na ten wóz, skutkiem czego wypadł wraz z Chomiczyńską na drogę. Po tym

wypadku odnośny wieśniak począł uciekać, lecz został przytrzymany przez nadeszłego w tym samym czasie posterunkowego, który był w służbie obchodowej. Posterunkowy przy pomocy woźnicy rannych unieśli na wozie i w ten sposób przetransportował ich do rogatki stryjskiej.

Stąd telefonicznie zawezwano Pogotowie ratunkowe, które rannych przewiozło do szpitala powszechnego. Chomiczyńska doznała złamania czaszki i wstrząsu mózgu. Jest mała nadzieja utrzymania jej przy życiu. Natomiast Eisele doznał uszkodzenia czoła i prawej ręki, oraz ogólnego lekkiego potłuczenia.

Epilog krwawego zajścia. na lotnisku w Skniłowie pod Lwowem.

(d.). Wczoraj z więzienia wojskowego został wypuszczony na wolność Edward Jachtholz, sierżant 6 pułku lotniczego w Skniłowie. Jak wiadomo sąd wojskowy lwowski, przed którym Jachtholz odpowiadał za zabójstwo swej żony, Eugenji, uwolnił go od winy i ka-

ry, a od wyroku tego prokurator zgłosił zażalenie nieważności. Najwyższy sąd wojskowy po rozpatrzeniu sprawy zatwierdził wyrok sądu lwowskiego, wobec czego wczoraj sierżant Jachtholz, który dołąd przebywał w więzieniu wojskowym, wyszedł na wolność.

Podziękowanie

38660

JWP. Dr. Henrykowi Spund-Fischerowi, pl. Marjański 10, składam podziękowanie za troskliwą opiekę lekarską i wyleczenie mię z ciężkiej egzemy na twarzy powstałej po rzy.

Ks. FIGURA JAN.

Nikczemna robota.

Planowana katastrofa na moście.

(d.). Onegdaj późnym wieczorem nieznanym sprawcy na gościńcu pomiędzy Rozdołem a Żydaczowem na terenie gminy Demeńka podniestrzańska, wyjęli z mostu dwa brusy, które następnie wrzucili do rzeki. Skutkiem tego powstała w środku mostu pusta przestrzeń długości 1 m. 70 cm., a szerokości 51 cm. Niedługo potem przejeżdżał tamtędy sekretarz starostwa Gut, który zauważywszy przeszkodę, zarządził bezzwłocznie ochronę mostu i zapobiegł w ten sposób niejednej katastrofie, wkrótce bowiem potem nadjechały dwa samochody osobowo i kilka wozów chłopskich.

Policja podjęła bezzwłocznie dochodzenia i aresztowała 9 parobków z Demeńki podniestrzańskiej, jako silnie podejrzanym o popełnienie tego sabotażu.

Nieudały zamach sabotażystów na dworzec towarowy we Lwowie.

(d.). Władze lwowskie zainteresowały się wczoraj usiłowaniem podpaleniem głównego dworca towarowego we Lwowie, znajdujacego się na tak zwanym Dworcu Czerniowieckim. Mianowicie wczoraj rano jeden z robotników, zajętych w magazynie sygnalnym na wspomnianym dworcu towarowym, znalazł na deskach w tym magazynie trzy pudełka, wypełnione proszkiem (calichrorium) i trzy flaszeczki, służące do wywołania pożaru. Podobne chemikalia znaleziono przed wczoraj pod magazynem na dworcu towarowym Nr. 4, o czym już pisaliśmy w „Wiek Nowym”.

Z SALI SĄDOWEJ.

Zabójstwo koło Żółkwi.

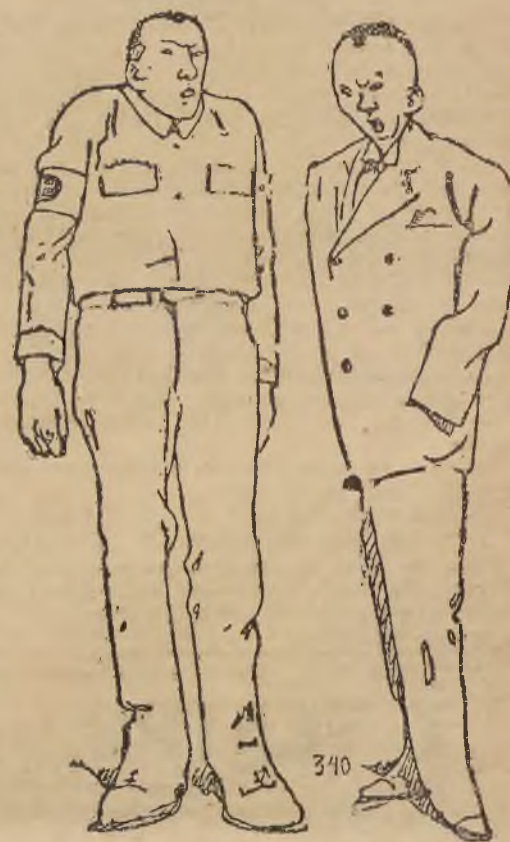
(d.). Wczoraj przed trybunałem sędziów przysięgłych odpowiadał Jan Leszczyński, 50-letni gospodarz z Żeldea koło Żółkwi, właściciel 10 morgów pola, oskarżony o morderstwo popełnione na osobie bratanka jego Karola Leszczyńskiego.

Trybunałowi przewodniczył radca Łyczkowski, oskarżał prokurator Wondrausch, bronił adw. dr. Weinsaft, a stronę poszkodowaną zastępował adw. dr. Pieracki.

Według aktu oskarżenia Jan Leszczyński pozostawał w ciągłej kłótni z rodziną swego brata. I jakkolwiek był ustepliwy i w jakimś procesie z bratankiem wygrawszy go — da-

**Złóż datkę na
Gdańską Macierz Szkolną**
która walczy o polskość naszych
dzieci w Gdańsku.

Po wyborach w Niemczech.



Zwycięstwo Hitlerowców.

— Teraz stworzymy nowy hymn: „Deutschland, Deutschland gegen alles, gegen alles in der Welt”. (Niemcy, Niemcy przeciwko wszystkiemu na świecie).

rował mu koszty, dzieci brata, a zwłaszcza Karol ciągle miał do niego jakieś pretensje o majątek. Wreszcie pewnego razu Karol Leszczyński z nieznanymi towarzyszami napadł oskarżonego i tak go pobili, że oskarżony stracił słuch i władzę w prawej ręce. Przeciwno Karolowi i koledze jego Kopezykowi wdrożono nawet dochodzenia o to pobicie.

Od tej chwili Jan Leszczyński zapalał zemstą do Karola, a obawiając się drugiego napadu, nosił stale przy sobie rewolwer.

W dniu 26 maja br. oskarżony idąc przez pole, spotkał bratanka, pędzącego krowy. Gdy bratanek zbliżywszy się do oskarżonego, przedrzeźniał jego kalectwo, oskarżony dobył rewolweru i strzelił do bratanka. Gdy ten padł na ziemię, oskarżony strzelił do niego drugi raz, kładąc go trupem na miejscu.

Wczoraj oskarżonego Jana Leszczyńskiego przesłuchiowano w ten sposób, że protokolant pisał na kartce pytania przewodniczącego, a oskarżony na nie odpowiadał.

Rozprawę wczorajszą wreszcie odroczono, gdyż na wniosek obrońcy Trybunał postanowił oskarżonego poddać badaniom lekarskim — psychiatrów.

JWPanom Lekarzom Dr. Karolowi Stanisławskiemu w Winnikach i kapitanowi Dr. Stanisławowi Chmurze we Lwowie, Łyczkowska 34, składam najserdeczniejsze podziękowanie za niezwykle troskliwe i w pełni skuteczne leczenie w czasie mojej ciężkiej choroby.

Józef Przysiężny.

Kupuj towary krajowe

KINO
CASINO

Potężny dramat, ilustrujący gehennę dziewczęcia, napastowanego przez czynownika i łapownika rosyjskiego p. t. 38685

STABSKAPITAN GUBANIEW**Czy pies może prowadzić psa na smyczy.**

Placem Krasińskich w Warszawie przechadza się wolno wysoki zażywny jegomość. Idzie nonszalancko, wygląd ma znudzony. Chwilami tylko twarz się ożywia. Dzieje się to wtedy, gdy go mija jakaś fertyczna warszawianka.

— A nice girl! — mruczy zeicha pod nosem, jest bowiem korespondentem pism amerykańskich i, choć sam warszawianin, włada angielskim językiem tak, jak sam Mac Donald.

Przed dżentelmenem biegają dwa połączone jedną smyczą piękne charty.

Nagle, jak z pod ziemi wyrasta posterunkowy.

— Pan zapłaci złoty kary!
— All right, ale za co?
— Bo psy powinny być prowadzone na smyczy!

— One są prowadzone: prawy prowadzi lewego, a lewy prawego!

— Pan sobie żartuje!

— Weale nie. W przepisach jest powiedziane, że pies winien być prowadzony na smyczy, ale nigdzie nie jest zastrzeżone, że prowadzącym psa nie może być pies!

— No tak, ale...

— Niema ale. A jeśli ja wymyślę „robotę“ elektrycznego do prowadzenia psów?

— No tak, ale...

— Niema ale. Masz pan złotówkę, ale ja mam rację!

Olbrzymi pożar pod Boryslawiem.

Drohobycz, 20 września.

(H!) Widownia ogromnego pożaru był onegdaj Kropiwnik stary pod Boryslawiem. Ogień powstał na strychu domu gospodarza Mykiety Pronia. Dom ów był drewniany, to też w mig całe zabudowanie stanęło w płomieniach, które, podsypane wiatrem, przerzuciły się momentalnie na sąsiednie zabudowania.

Splonęło ogółem sześć zabudowań, w tym dwa domy mieszkalne. Ponadto zgorzał cały inwentarz martwy i żywy, między innymi 5 krów, 3 wieprze oraz 9 kur.

Na miejsce pożaru pospieszyła na pomoc straż ogniowa z Boryslawia, która z wielkim wysiłkiem zlokalizowała pożar, zabezpieczając przytem opodal leżące budynki.

Straty są ogromne, dokładnie nie zostały dotąd ustalone. Jak ustalili dochodzenia policyjne, pożar powstał wskutek wadliwej budowy komina, który pleciony był z chrustu.

Z TEATRU.

Teatr Rozmaitości: „Dzielny wojak Szwejk“, sztuka w 3 aktach padług powieści Jarosława Haska, Układ sceniczny M. Broda i H. Reimana. Przekład J. Wittlina. Inscenizacja Leona Schillera.

O kapitalnej postaci dzielnego wojaka Szwejka, tej pysznej figurze o humorze Dickensa i rubaszości Rabelaisa, pisałem już szczegółowo przy sposobności pierwszego wystawienia tej przeróbki scenicznej przez dyr. Czarnowskiego. „Szwejk“ w nowej edycji uległ pewnym zasadniczym zmianom. W inscenizacji dyr. Schillera wystąpiła na pierwszy plan, zresztą zupełnie słusznie, satyra polityczna, podkreślona bardzo silnie tendencją antywojenną. Postać Szwejka, która w pierwszej inscenizacji była uosobieniem wesołego gadulstwa bez cienia trzeźwej i rozumnej satyry, nabrała obecnie jedności i siły i stała się symbolem protestu przeciw głupocie i mechanizmowi militarystyki i potworności wojny. Silniej też podkreślone zostało drapieżne szysderstwo Haska, walczącego zjadliwością, dowiecipiem i humorem przeciw całej ohydzie gwałconego człowieczeństwa.

Tendencja ta nadała inscenizacji Schillera zwarte ramy i ujęła przeróbkę w całość bardziej skryształizowaną i organicznie spójną. Mimo to jednak nie zdołała ona ocalić przeróbki od charakteru wybitnie rewjowego, tworzącego w poszczególnych, wyciętych z fragmentów powieści scenek jakby barwne, dowcipne sketsche, mogące istnieć zupełnie samodzielnie, ale obec prawdziwej twórczości dramatycznej. Wadą tej przeróbki jest przede wszystkim to, że przy ogromnym gadulstwie Szwejka, miłym i sympatycznym w powieści, posiada ona zbyt wąską i nikłą akcję. Poszczególne obrazy, interesujące same dla siebie, nużą wskutek tego jako całość. Niema bowiem bogatego i potężniejącego nieustannie kośca konfliktu, któryby poszczególnie te obrazy łączył dramatycznie w interesującą konstrukcję.

Można więc mówić tylko o poszczególnych obrazach. Niektóre z nich (poza znanymi), jak obraz w więzieniu i końcowe obrazy aktu

trzeciego, nowe i opuszczone w poprzedniej inscenizacji, były pełne plastyki i pomysłowości i należycie uwypukliły tendencję utworu. Z szkodą natomiast dla sztuki usunął p. Schiller doskonałą scenę w szpitalu, wsunął epizod z sztabarctem do nudnej scenkisdowej. Mało szczęśliwa i przykra była również scena z rozstrzelaniem, mimo trafnego, końcowego momentu z zawieszeniem broni i uwolnieniem Szwejka.

Ujęcie reżyserskie p. Schillera wydobycło z wszystkich obrazów mocne efekty, nadało im zwartość i celowość, uwypukliło plastycznie wszystkie szczegóły. Bardzo szczęśliwe było przeniesienie akcji na widownię w pierwszej scenie i zakończenie sztuki. Do usterek zaliczyłbym niepotrzebną i kłójącą się z charakterem sztuki swoim brutalnym realizmem scenę gromadnego (na komendę) szukania wszów przez żołnierzy.

Z artystów na pierwszy plan wybił się p. Michał Znicz w roli Szwejka. Stworzył postać doskonałą, żywą, pełną humoru, bardzo inteligentnie pomyślaną i konsekwentnie utrzymaną w jednolitym charakterze. Rola tę może p. Znicz uważać słusznie za popisową. Reszta artystów nie wyszła w swoich epizodycznych rolach poza poprawną grę.

Skróty dekoracyjne, zastosowane celowo, tylko w kilku scenach odbiegły nowymi szczegółami od znanych nam dekoracji krakowskich z pierwszego wystawienia „Szwejka“.

W całości poziom artystyczny bezsprzecznie znaczny dzięki doskonałej grze p. Znicza i pomysłowej reżyserji p. Schillera.

Kazimierz Bukowski.

DRUCIARZ

17. IX. 1930.

Termin „operetkowy“ stał się synonimem wszystkiego tego, co razi nienaturalnością, przesadą, przejawskawieniem.

Czy przy inscenizowaniu operetki nie należałoby wreszcie zerwać z tą utartą — raczej wytartą już zasadą — o to będziemy zdaje się stałe w niezgodzie z obecną reżyserją. Wznowiona we śróde na scenie Teatru Wielkiego operetka Lehara, którą bez wielkiego błędu można nazwać premjerą — tak dalece

Zgromadzenie czeladników introligatorskich.

(!!) W sali Związku Cechów rzemieślniczych we Lwowie odbyło się onegdaj wieczorem zwołane przez cech introligatorów, zgromadzenie czeladników introligatorskich, któremu przewodniczył starszy cechu, p. Jan Hewak.

Po omówieniu w ożywionej dyskusji spraw zawodowych, dokonano wyboru nowego wydziału. Członkami wybrani zostali w tajnym głosowaniu większością głosów pp.: Przybylski, Nowakowski, Czerwice, Olenkiewicz, Czernicki, Klimek, Grabiec, Krawiec i Jaworski, zastępcami zaś pp. Morawski, Zienkiewicz i Horbaczewski.

Wybrany nowy wydział czeladników jest drugim wydziałem z rzędu, wybranym na podstawie nowej ustawy przemysłowej, pierwszym tak wybranym wydziałem czeladników jest wydział czeladników stolarskich.

Przewodniczący, zamykając zgromadzenie podniósł ważność przeprowadzonego aktu, przyczem zaznaczył, że ściśle przestrzegać należy, aby zawód introligatorski był istotnie dla introligatorów i by nieuprawnieni nie zabierali roboty, czem niezwykle szkody wyrządzają pracownikom fachowym.

W STRAŻY GRANICZNEJ NIEMA WOLNYCH MIEJSC.

Warszawa, (PAT.). Ministerstwo skarbu podaje do wiadomości, że z powodu braku wolnych miejsc wstrzymało na czas nieograniczony wszelkie przyjęcia do służby w straży granicznej. O wznowieniu przyjęć ogłoszony będzie osobny komunikat.

wszystko było nowem — nie bardzo na wznowienie zasługiwała.

Muzycznie zadowolić miłośników lekkiej muzy nie może. Jakkolwiek „Jazz“ nie pozo stanie zapewne w pełnej swej obecnej formie na stanowisku zdobytym w pierwszej chwili zjawienia się — niemniej ożywe i zlekka drażniące synkopy, a przedewszystkiem barwna instrumentacja i urozmaicenie orkiestry, które to czynniki niezaprzeczenie wzbogaciły w tym dziele dość już nudną i monotonna niwę — nie dadzą się ominąć. Wysiłki dyrygentów, aby zelektryzować i przyspieszyć tempo dawnej „galopady“ lub kankana“ nie zastąpią wspomnianego wyżej arsenału.

Sentymentalna piosenka, najczęściej nieodpasowana do postaci wielokrotnie wprost groteskowej — mogłaby ostatecznie zainteresować — trzebaby jednak dużego wysiłku ze strony wykonawców (a i talentu rzecz prosta).

Libretto pozbawione jakiegokolwiek intrygi, wątku dramatycznego lub sytuacyjnej pikanterji (nie złego nie mamy tu na myśli) — nie jest w możności zainteresować słuchacza i widza nawet na przestrzeni tych dwu i pół godzin.

Tło: krajobraz górski, nie związany z akcją, dwie chałupy (akt I), wnętrze blacharskiego sklepu — tu szablon krzyczał wielkim głosem — widok na wymarłą ulicę (akt II.) i widok na bramę wiodącą na dziedziniec koszarowy (czy nie za dużo tych koszar?) — oto teren ostatniej operetki, nie następującej żadnej okazji do popisu reżyserskiego.

Nikt z wykonawców nie zasłużył na wyróżnienie. Głosowo na wysokości stał duet z II. aktu dwu amantów pp. Wiśniewskiego i Gruszczyńskiego.

P. Folański skarby swej aktorskiej pomysłowości dzieli sprawiedliwie między „partner“ i „galerję“, dla której po udanej scenie przeznacza między innymi stale wszystkie „zejsia“ wykonywane truchcikiem z podrzucaniem kolan do góry.

Nad „wkładkami“ należy się zawsze zastanowić. „Brześć“ nieczyjej wesołości w tej chwili nie wzbudza.

Afisz należy poddać szczegółowemu przejrzaniu. Czas akcji przeniesionym na chwilę obecną być nie może.

Czesław Krzyżanowski

Zamach stanu w Niemczech nieunikniony!

„Bataljony szturmowe“ narodowych socjalistów. --- Jaczejki hitlerowskie. --- Oficerowie Reichswehry i policji na usługach zamachowców.

Warszawa. (j. — telef.) Demokratyczna prasa berlińska ogłasza obszernie informacje o przygotowaniach w obozie Hitlerowców, zmierzających do wyzyskania ostatniego sukcesu wyborczego nacjonalistów w kierunku obalenia konstytucji republikańskiej i ogłoszenia dyktatury.

Hittler zwołał na dzień 25 bm. do Berlina konferencję funkcjonariuszy partyjnych, na której ma być ustalony program akcji narodowych socjalistów na najbliższy czas. Narodowi socjaliści według źródeł wiarygodnych rozwijają potajemnie energiczną akcję reorganizacyjną, mającą na celu wzmocnienie bojówek, czy t. zw. „bataljonów szturmowych“.

Kierownictwo wybitnie wojskowych przygotowań narodowych socjalistów spoczywa w ręku szeregu oficerów Reichswehry i policji. Ministerstwu spraw wewnętrznych znane są wypadki, że oficerowie Reichswehry i policji zabiegali o spensjonowanie ich, aby następnie chcieli stanowiska instruktorskie u Hittera.

W nadchodzącą niedzielę odbędzie się w Monachium zjazd oficerów organizacji hitlerowskich. Zebranie to zwołali: generał von Frankenstein, głównodowodzący bataljonów szturmowych i kapitan Stennes, szef sztabu bojówek hitlerowskich.

Plan hitlerowców zmierza według tych informacji do korzystania z legalności partii

dla skutecznego maskowania wojskowych i politycznych przygotowań do zamachu. W tym celu zakładane mają być iaczejki hitlerowskie wśród oficerów Reichswehry i policji. Kiedy w zimie wzrost bezrobocia dojdzie do kulminacyjnego punktu, a odporność mas robotniczych na hasła wywrotowe zmaleje do minimum.

wówczas padnie przygotowany cios.

Znamienne jest, że ów przyszły pucz hitlerowców stanowi temat publicznych dyskusyj i codziennych rozmów do tego stopnia, iż można dziś śmiało mówić o powszechnej psychozie w Niemczech. We wszystkich sferach

społeczeństwa niemieckiego panuje przekonanie, że

zamach narodowych socjalistów przeciwko demokracji jest nieunikniony i konieczny.

Sprawą walki Niemiec z Polską kierować będzie Treviranus!!

Warszawa. ((j. telef.)). Jak donoszą z Berlina rząd Rzeszy postanowił powierzyć wszystkie sprawy dotyczące polski i walki Niemiec z Polską ministrowi Treviranusowi jako naczelnemu komisarzowi Rzeszy dla spraw

wschodnio-europejskich. Minister Treviranus, który stracił tekę terenów okupowanych, ma obecnie zajmować się tylko sprawami polsko-niemieckimi.

Z Rady Ligi Narodów.

Sprawozdanie o stosunkach polsko-litewskich.

Genewa. (PAT.) Na wczorajszym posiedzeniu Rady Ligi załatwione zostały z dużą szybkością bardzo liczne sprawy. Między innymi postanowiono zwołać ogólną konferencję w sprawie zwalczania handlu opium i jego pochodnymi na koniec maja 1931 r. Poza tem w końcu marca ma być zwołana konferencja w sprawie ruchu ulicznego, na której poruszone będą sprawy tarcz i sygnałów ruchomych przepisów dla samochodów ciężarowych itd.

Na życzenie wyrażone przez przedstawicieli Polski i Niemiec Rada Ligi skierowała do b. rady związkowego Calondera, przewodniczącego polsko - niemieckiej komisji mieszanej na Górnym Śląsku, wezwanie do cofnięcia zgłoszonej próby o dymisję i przystąpienie do dalszego pełnienia obowiązków.

Posiedzenie zakończyło się odczytaniem sprawozdania o stosunkach polsko - litew-

skich, poruszającego sprawę zajęć granicznych oraz utrudnień komunikacyjnych, które przyczyniają się do utrzymania istniejącego między temi państwami stanu napięcia. Oba państwa wezwano do podjęcia bezpośrednich rokowań.

W sprawie zajęć pogranicznych przedstawiciel litewski Zaunius zaakceptował sprawozdanie ministra Zaleskiego i przyłączył się do przedstawionych w niem wniosków.

DRUGA KONFERENCJA MINISTRÓW M. ENTENTY U MINISTRA ZALESKIEGO.

Genewa. (PAT.) Wczoraj wieczorem zebrali się u ministra Zaleskiego ministrowie spraw zagranicznych Małej Ententy i Grecji w celu odbycia drugiej z kolei narady co do wspólnej linii postępowania w sprawach mniejszościowych. Sprawy te wejdą na porządek dzienny szóstej komisji jutro rano.

Kto wygrał?

Warszawa. (Pat.). W dziewiątym dniu ciągnięcia Loterii Klasowej padły następujące wygrane:

150.000 zł. Nr. 153.353.
20.000 zł. Nr. 145.049.
10.000 zł. Nr. 2902, 17.527.
5.000 zł. Nr. 94.340, 171.769, 206.391.
3.000 zł. Nr. 29.133, 44.649, 86.526, 115.516, 115.533, 134.744.
2.000 zł. Nr. 24.018, 44.845, 44.963, 155.365, 9.300, 101.654, 106.825, 119.152, 159.457, 181.185, 182.863, 197.472.
1.000 zł. Nr. 3.197, 19.394, 19.515, 28.096, 42.069, 101.220, 141.059, 150.635, 151.363, 157.355, 162.969, 166.026, 169.254, 177.717, 183.958, 184.663, 204.596, 23.792, 34.493, 41.430, 45.537, 51.495, 96.963, 160.090, 160.760, 195.029, 201.962, 206.401, 207.681.
Po 600 Nr. 6.749, 21.747, 35.081, 52.290, 54.130, 61.305, 66.672, 71.249, 72.867, 75.979, 83.821, 12.165, 128.105, 138.511, 147.754, 180.220, 183.866, 186.816, 188.814, 192.011, 197.719, 201.804, 205.656, 206.512, 28.833, 28.959, 31.523, 42.667, 45.068, 47.283, 60.193, 65.293, 67.111, 73.719, 74.897, 74.948, 84.143, 103.353, 115.838, 122.768, 125.574, 184.055.

WYGRANA zł. 20.000

partia na zakupiony w Domu Bankowym Jakób Ulan, los loterii klasów. nr. 54037

Polityka porozumienia z Polską była zawsze korzystną dla Polski.

Gdańsk. (PAT.) Na onegdajszym posiedzeniu sejmiku gdańskiego rozpoczęła się dyskusja nad ekspozycją prezydenta Sahma. Poseł nacjonalistyczny Schwegman twierdził, że polityka porozumienia z Polską poniosła klęskę. Według zdania mówcy Polska spowodowała wszystkie trudności kulturalne i polityczne Gdańska. Wobec tego oczekiwać można ratunku tylko od Rzeszy niemieckiej. Mówca potępia politykę porozumienia z Polską.

Posel socjalistyczny Brill zwraca się przeciwko jakiegokolwiek polityce hakałystycznej. Polityka porozumienia z Polską była korzystną i jest w dalszym ciągu pożądaną. Załatwienie sprawy reformy konstytucyjnej Gdańska przez Radę Ligi Narodów nazywa mówca zwycięstwem socjal - demokracji. Gdańsk powinien sobie życzyć Polski silnej pod względem gospodarczym. Kulturę niemiecką można utrzymać tylko w ścisłej współpracy z Polską.

Posel Weiss z centrum katolickiego twierdził, że w stosunkach z Polską polityka porozumienia jest w interesie obu krajów. Przemówienie swe Weiss zakończył żądaniem usunięcia polskiej dyrekcji kolejowej w Gdańsku, którą nazywa największym niebezpieczeństwem dla niemieckiego Gdańska. Posel Jemelowski podniósł, że jest on jeszcze większym zwolennikiem polityki porozu-

zumienia z Polską, aniżeli dotychczas. W sprawach gdańsko - gdyńskich Liga Narodów powinna iść na rękę Gdańskowi.

Następnie mówca komunistyczny Raschke, gwałtownie zaatakował rząd polski, wskutek czego doszło do awantury z przewodniczącym sejmiku, który Raschkego wykluczył na 8 posiedzeń.

W końcu zabrał głos prezydent senatu Sahm, który skarżył się, że prezes polskiej dyrekcji kolejowej w Gdańsku jest równocześnie prezesem Polskiej Macierzy Szkolnej. Kończąc, zaznaczył prez. Sahm, że senat dalej będzie starał się prowadzić politykę porozumienia z Polską, a gdy okaże się, że nie prowadzi ona do celu, to pozostanie tylko droga do Genewy.

MIN. SKŁADKOWSKI NA INSPEKCJI STAROSTW.

Będzin. (PAT.). Wczoraj o godz. 10 rano przybył samochodem z Ojcowa do Zgłębia Dąbrowskiego min. Składkowski. Pan minister dokonał lustracji starostwa w Będzinie, gdzie odbył konferencję ze starostą powiatowym p. Boxą i starostą zawierciańskim p. Kopackim w sprawie usprawnienia administracji w związku ze zwiększeniem zadaniami urzędów starościńskich. Popołudniu minister Składkowski udał się w kierunku Częstochowy.

KOPERNIK-MARYSIENKA, kinot. dźwiękowe, wyświetlają pierwszy śpiewno-dźwięk. superszlagier p. t.

LOTNIK

Olśni, wzruszy, oczaruje wszystkich miłością i bohaterstwem. Uzupełnia nadzwyczajne dodatki śpiewno-dźwięk. Początek o godz. 3-ciej, 5-tej, 7-mej i 9-15. 38682

Z czego żył marszałek Piłsudski w latach 1923 i 1924.

Warszawa. (j. — telef.) P. Tadeusz Hołówo nadesłał do redakcji „Iskry” obszerny list otwarty. W liście tym p. Hołówo pisze, że ubiegły tydzień spędził na prowincji i dopiero teraz zwrócono mu uwagę na notatkę w „Robotniku” z 13 bm. pt: „Pieniądze, pieniądze, pieniądze”.

W notatce tej „Robotnik” twierdzi, że w latach 1923 i 1924, gdy Józef Piłsudski bezczynnie mieszkał w Sulejówku, odsunięty od wpływu na sprawy państwowe i, jak głoszą wówczas, oddając swe pobory marszałkowskie na cele publiczne, musiał z czegoś żyć. Żył z pieniędzy robotników, w latach tych bowiem polscy robotnicy w Stanach Zjednoczonych, zorganizowani w PPS., zbierali między sobą i posyłali co miesiąc do Sulejówka 300 dolarów dla Józefa Piłsudskiego. Piłsudski przyjmował te pieniądze, pochodzące z krwawicy ludu i nie słyszano w „Robotniku”, żeby zrobił z nich inny, niż prywatny użytek.

P. Hołówo, odpowiada na to, że w latach 1923 i 1924 był dyrektorem firmy wydawniczej „Ignis” i stwierdza, że Marsz. Piłsudski żył wyłącznie z pieniędzy, jakie uzyskiwał za swoje wydawnictwa, które cieszyły się wówczas wielką poczytnością. Kilkakrotnie

stwierdził, że nie chce otrzymywać nagród pieniężnych za swoje zasługi i dość ma jeszcze sił, aby zapracować na siebie.

Życie Marsz. Piłsudskiego w Sulejówku było niesłychanie skromne, oparte wyłącznie na niewielkich dochodach z pracy pisarskiej.

Marsz. Piłsudski istotnie otrzymywał w tym okresie dużo pieniędzy od Polonii amerykańskiej do wyłącznej swej dyspozycji. Mam prawo twierdzić z całą stanowczością — oświadcza p. Hołówo, — że ani jeden cent nie był użyty przez marszałka na potrzeby własne i jego rodziny. Pieniądze wszystkie przeznaczał na cele społeczne.

Większą sumę wręczył p. Hołówo na wydawnictwo politycznych broszur pt. „U źródeł niemocy Rzeczypospolitej”, za pośrednictwem zaś p. Marszałkowej Piłsudskiej przekazywano pewne sumy z tych amerykańskich pieniędzy na pomoc różnym instytucjom społecznym, przede wszystkim instytucjom opiekującym się sierotami po legionistach i invalidami.

P. Hołówo kończy następującymi słowami: „Wstyd i pogarda uczciwych ludzi niech będzie udziałem tego czynnika, który walczył tak brudnymi metodami”.

Min. Składkowski w Zagłębiu Dąbrowsk. Jaki jest cel podróży?

Warszawa. (j. — telef.) Wczoraj bawił w Zagłębiu Dąbrowskim minister spraw wewnętrznych Składkowski. Minister przybył w południe do starostwa w Będzinie wraz ze swoim osobistym sekretarzem, oraz szefem wydziału bezpieczeństwa radcą Żwirskim, i odbył półgodzinną konferencję ze starostą powiatu będzińskiego, Boksa, oraz ze starostą Konopackim. Po konferencji pan minister udał się autem do Częstochowy. Po konferencji ze starostą częstochowskim minister udał się w dalszą drogę w kierunku Ra-

domska. Cel inspekcji ministra Składkowskiego do tej pory nie jest znany. Jak przypuszcza „Gazeta Warszawska” celem podróży ministra spraw wewn. jest udzielenie dodatkowych wyjaśnień i wskazówek w sprawach wyborczych. Równocześnie z pobytem pana ministra Składkowskiego w Zagłębiu rozplakatowano tam ostatni wywiad p. Miedzińskiego z marszałkiem Piłsudskim. Jest to pierwszy przedwyborczy występ sanacji na tamtejszym gruncie.

Postulaty pracowników państwowych nie mogą być w najbliższym czasie uwzględnione.

Warszawa. (j. — telef.) Wiceminister skarbu dr. Grodyński udzielił odpowiedzi na postulaty zgłoszone przez centralną komisję porozumiewawczą związków zawodowych pracowników państwowych. Pan wiceminister przyjął sekretarza generalnego PKP. p. Dudę i w porozumieniu z min. skarbu p. Matuśewskim oświadczył, iż

sytuacja finansowa skarbu państwa uniemożliwia w najbliższym czasie powiększenie choćby w najmniejszym stopniu wydatków osobowych państwa. — W szczególności p. min. wyjaśnił, iż nie jest przewidywana podwyżka płac pracowników państwowych w opracowanym przez rząd projekcie budżetu na rok 1931/32 ani też wypłata zaległego dodatku mieszkaniowego za r. 1928. Jedynym dezyderatem,

który może być uwzględniony, jest sprawa opłaty czynszu za mieszkania służbowe. O ile wysokość czynszu za zajmowane mieszkanie służbowe ze względu na jego rozmiar i jakość będzie niższa od należnego pracownikowi dodatku mieszkaniowego, zainteresowany otrzyma odpowiedni ekwiwalent pieniężny.

Wszystkie inne postulaty, jak sprawa zwrotu opłat szkolnych za dzieci pracowników państwowych, rozszerzenia prawa do dodatku mieszkaniowego na wszystkich pracowników państwowych, dalszego przeklasyfikowania szeregu miejscowości do wyższych klas, przyznania dodatku lokalnego dla Zagłębia Dąbrowskiego i okręgu podstolecznego nie mogą oczekiwać w najbliższym czasie pozytywnego unormowania.

Tragicznie zakończone popisy. Śmierć trzech pilotów i akrobata.

Warszawa. (j. — telef.) Bardzo tragiczny obrót przybrały wczoraj popisy przedsięwzięte przez znanego akrobata Fritza Schindlera w Stuttgartzie. Schindler popisywał się w ten sposób, że na linie rozpiętej między dwoma aeroplanami przedostawał się z jednego aeroplanu na drugi. Oba samoloty były połączone

drabiną sznurową. W chwili, kiedy Schindler opuścił już dolny samolot i przeszedł kilka stopni po drabinie, górny samolot wpadł w wir powietrzny. Schindler puścił drabinę i spadł. Tymczasem oba samoloty zderzyły się i runęły. Pilot Spengler znany z rajdu dookoła Europy wyskoczył przy pomocy spado-

chronu, który otworzył się wspaniale, jednak w czasie spadania został porwany przez skrzydło jednego ze spadających samolotów i zepchnięty na ziemię. W katastrofie zginął również kapitan Gengwer, nauczyciel lotnictwa. Ogółem zginęły 4 osoby, a to akrobata i trzech pilotów.

ROZŁAM WŚRÓD BIAŁORUSINÓW.

Wilno. (PAT.). W powiecie wilejskim, młodzieżanskim oraz częściowo w wołożyńskim, wśród Towarzystwa Szkół Białoruskich nastąpił rozłam. 50 członków tego towarzystwa wystąpiło, zrywając z nim wszelką łączność. Członkowie ci zwrócili się do władz z prośbą, aby nie uważały ich za członków wymienionego towarzystwa.

Ustąpienie swoje motywują oni tem, że ostatecznie przekonali się, iż Tow. Szkół Białoruskich ma na celu nie krzewienie oświaty, lecz działalność wywrotową i że utrzymuje kontakt z Moskwą, działa za jej wskazówkami i prowadzi akcję komunistyczną na całym terenie swego zasięgu.

Wystąpienie tylu członków wywołało zrozumią konsternację w Towarzystwie i obawę, że możliwe są nadal podobne wypadki, co doprowadziłoby do zupełnego zaniku Towarzystwa.

WYPADEK SAMOCHODOWY WOJEWODY PACIORKOWSKIEGO.

Warszawa. (j. telef.). W dniu onegdajszym wojewoda kielecki Paciorkowski, wracając z podróży służbowej z Warszawy, padł ofiarą wypadku samochodowego. Wojewoda Paciorkowski prowadził osobiście samochód. Z powodu oślizgłej drogi wóz wpadł do rowu. Woj. Paciorkowski przyniesiony został kierownicą i uległ złamaniu kilku żeber. Rannego wojewodę przewieziono do pałacu hr. Tarnowskich-Końskich, gdzie wezwano z Kielec lekarzy, którzy opatrzyli poszwankowanego, poczem przewieziono go do mieszkania w Kielecach. Pomimo poważnego szwanku stanu zdrowia woj. Paciorkowskiego jest zadawalaający i nie budzi żadnych obaw.

OFICEROWIE CARSCY NA WOJSKOWEJ PARADZIE W PARYŻU.

Moskwa. (PAT.). Ambasador sowiecki we Francji Dowgalewski wręczył rządowi francuskiemu formalny protest z powodu udziału w paradzie wojskowej w dniu 6 bm. w Paryżu białej emigracji rosyjskiej w uniformach przy broni i ze sztandarami. Sekretarz generalny francuskiego ministerstwa spraw zagranicznych Barthelot oświadczył Dowgalewskiemu, że wyjaśni tę sprawę, jak dopuszczono do parady wojskowej emigrantów rosyjskich i zapewnił że wyda zarządzenia, aby nie dopuścić do powtórzenia podobnych wydarzeń w przyszłości.

LIKWIDACJA SZAJKI FAŁSZERZY DOKUMENTÓW.

Wilno. (PAT.). W tych dniach władze bezpieczeństwa wpadły w pobliżu Wizań na trop dobrze zorganizowanej szajki fałszerzy dokumentów. Fałszerze fabrykowali masowo dokumenty, które następnie za wysokie sumy sprzedawali poborowym. Poborowych przeprowadzano nielegalnie przez granicę litewską oddając do rąk współników na Litwie. — Szajka składała się z 8 osób. Na czele jej stał Ganzel.

Wszyscy członkowie szajki zostali aresztowani. Znalaziono u nich kompletne urządzenie do fałszowania dokumentów, które skonfiskowano.

Z OSTATNIEJ CHWILI.

Po napadzie rabunkowym przy ul. Krasickich.

Okolo 400 rewizyj nocnych wśród bandytów i złodziei.

(d.) Jak się dowiadujemy, dochodzenia policyjne w sprawie napadu rabunkowego na Aleksandra Offnera w bramie realności przy ul. Krasickich 1. 14, są energicznie prowadzone przez Wydział śledczy pod osobistym kierownictwem nadkomisarza Schwarsa. Jest nadzieja, że w najbliższych godzinach sprawcy będą ujęci.

Łącznie ze sprawą tego rabunku dzisiejszej nocy Wydział śledczy przy użyciu licznych funkcjonariuszy policyjnych i kompanii posterunkowych, przeprowadził po mieszkaniach różnego rodzaju bandytów i złodziei cały szereg rewizyj. Było takich rewizyj okolo 400. Równocześnie aresztowano kilkunastu niebezpiecznych opryszków i włamywaczy. W czasie rewizyj znaleziono u

nich kilkadziesiąt rewolwerów łącznie. Wynika z tego, że złodzieje w ostatnich dniach masowo zaopatrzyli się w broń palną, spodziewając się jakiejś chwili, korzystnej dla nich do rabunków. Policja jednak tej „mobilizacji” przeszkodziła.

Wreszcie dodać należy, że Offner w zrabowanej mu walizce posiadał jedynie akcje i leje rumuńskie, wartości okolo 10.000 zł. Dalej podany przez przechodniów numer policyjny auto - dorożki „81” jest fałszywy, gdyż taka autodorożka od kilku tygodni nie jest w ruchu i pozostaje rozebrana w remoncie. Wreszcie dowiadujemy się, że p. Offner nie był ciężko zraniony, lecz uderzony po głowie jakimś tępym narzędziem, chwilowo stracił przytomność.

Sprawa zamordowania przodownika Rybickiego.

Stryj, we wrześniu.

r. W sprawie bestjałskiego zamordowania przodownika Policji P., sp. Stanisława Rybickiego, na podstawie wyniku przeprowadzonych dochodzeń, jesteśmy w możności podać dalsze szczegóły:

Związek Strzelecki w Synowódzku wyższym urządził festyn. Czysty dochód, wynoszący kwotę 154 zł. przechowywała u siebie nauczycielka p. Kalincowa. Kwotę tę skradziono z mieszkania pani K. O kradzieży tę posadzony był Kowal. Dochodzenia przeprowadził przodownik R. Kowal, chcąc się salwować, złożył przed przodow. R. zeznania, kompromitujące w wysokim stopniu panią K. Komendant post. star. przod. Kujawski polecił przymknąć Kowala w aresztach gminnych. Areszty te nie są jeszcze ukończone, a ściany są wilgotne. Sp. Rybicki, litując się nad Kowalem i obawiając się, by mu w nocy nie było zimno, kazał mu się położyć na ławie na posterunku, dał mu koc pod głowę, a nawet dał mu kilka papierosów. Za jego do-

broć zapłacił mu złoźczyńca tem, że w nocy, korzystając ze snu przod. R., naładował karabin służbowy, a następnie celnym strzałem w głowę pozbawił go życia. Po tym strasznym czynie zbiegł. Ukrywał się przez kilka dni w Synowódzku i Pobuku.

Intensywne dochodzenia przeprowadzone przez pow. kom. Policji Państw. w Skole, p. Bendyka, wraz z całym aparatem służbowym wykazały, że K. ukrywa się w Dolinie. Tam udał się kom. Bendyk wraz z przodownikiem Kujawskim i post. Kaczmarem. W Dolinie dobrał sobie kilku posterunkowych, poczem otoczono dom Mikołaja Michajłyszyna, gdzie Kowal był ukryty. Znalaziono go w kominie ukrytego. Wyglądał jak kominiarz. Z Doliny zabrano go do Skolego, a następnie odstawiono do Stryja. — Śledztwo przeprowadza sędzia śledczy Karcewski, rodzinną poszkodowanego zastępuje adw. dr. Wandel, obrony podjął się adw. Harasymów.

Afera przemysłnicza na granicy czechosłowackiej.

Stryj. (r. — telef.) Na stacji granicznej Ławoczne wykryto wielką afere przemysłniczą. Nieci afery prowadzą do naczelnictwa czechosłowackiego urzędu celnego w Ławoczne, którego kierownik, Guttmann, został aresztowany. Ponadto aresztowano Samuela Helmana i Ejzjka Hennego, którzy pełnili funkcje kon-

wojenta przemycanych towarów. Znalaziono przy nim gotówkę 9.000 zł., oraz znaczną ilość jedwabiu. Przemysł uprawiany był od dłuższego czasu i naraził Skarb państwa na znaczne straty. Dla przeprowadzenia na miejscu dochodzeń, przyjeżdża inspektor urzędu celnego.

Akcja wyborcza.

Warszawa. (j. telef.). W myśl umowy stronnictw wchodzących w skład Centrolewu, stronnictwa te na terenie Małopolski wschodniej i Śląska mogą działać na własną rękę. — W Małopolsce wschodniej możliwe jest zatem porozumienie pomiędzy stronnictwami wchodzącymi w skład Centrolewu, a innymi stronnictwami polskimi.

DLA ROZPATRYWANIA ZAŻAŁEŃ WYBORCZYCH.

Warszawa. (j. telef.). Radca prawny Stronnictwa Chłopskiego, adwokat Hofmokr-Ostrowski, przesłał na ręce prezesa Sądu Najwyższego projekt utworzenia odrębnych Izb Sądu Najwyższego na okres wyborczy dla rozpoznawania zażaleń na czynności okręgowych komisji wyborczych, oddzielnie od protestów przeciwko dokonany wyborom. Zadań tych Izb byłoby natychmiastowe roz-

patrywanie zażaleń na orzeczenia okręgowych komisji wyborczych, uniemożliwiających listy kandydatów, aby decyzja sądu mogła nastąpić jeszcze przed terminem ustalenia list wyborczych.

PRZYGOTOWANIA WYBORCZE W ŁODZI.

Warszawa. (j. telef.). Jak donoszą z Łodzi, przygotowania do wyborów są w pełnym toku. Prace nad układaniem list są na ukończeniu. Z list BB. Kandyduje w Łodzi były poseł Jan Pilsudski, który w poprzednich wyborach kandydował w okręgu Brzeziny-Piotrków. W Łodzi powstał blok sjonistyczny. — Na czele NPR-lewicy stanęli: były poseł Wawrzukiewicz, inżynier Wojewódzki, radca Pfeifer.

CZY ARESZTOWANI POSŁOWIE MOGĄ KANDYDOWAĆ?

Warszawa. (j. telef.). W swiązku z aresztowaniami byłych posłów zastanawiają się w

kołach politycznych, czy będą oni mogli kandydować przy wyborach. Niektórzy z aresztowanych byłych posłów podpisali już oświadczenie, że zgadzają się na wystawienie ich kandydatur. Co do innych aresztowanych, to jeżeli do dnia 17 października nie będą mieli sposobności wręczyć swoich deklaracji partjom, to w takim razie ich kandydowanie będzie w zasadzie niemożliwe.

ODRZUCONA OFERTA.

Warszawa. (j. — telef.) Endecka „Gazeta Warszawska” tłumaczy powody dla których Stronnictwo Narodowe odrzuciło ofertę utworzenia jednolitego polskiego frontu wyborczego w Poznańskiem. Według „Gazety Warszawskiej” sanacja chce na karku Trewnarusa weisnąć się tam, gdzie dotąd żadnych wpływów nie miała i mieć nie może. Stronnictwo Narodowe nie może w żadnym wypadku łączyć się z obozem, który aprobeuje bez zastrzeżeń politykę ustępstw wobec Niemiec i Niemców. Nie wolno nam osłabiać — pisze „Gazeta Warszawska” — odporności społeczeństwa ziem zachodnich przez słomianą zgodę wyborczą z tymi, którzy na zaproszenie marszałka Trampezyńskiego do wspólnej akcji na terenie Sejmu przeciwumowie z Niemcami odpowiedzieli odmownie.

Drugą granicą, której Stronnictwo Narodowe nie może przekroczyć w zawieraniu paktów wyborczych, jest granica moralności publicznej.

Z obozem, który nie miał słów potępienia dla nadużyć swoich menesterów i który pochwała metody walki jakich jesteśmy świadkami — z takim obozem nigdy w żadnym wypadku nie możemy robić ugody, dopóki nie przyzna się do winy i nie okaże skruchy i nie da zażośćuczynienia. Nie partyjniectwo, ale sumienie nakazuje nam odrzucić ofertę sanacji i zamiast niepewnej zgody wybrać walkę. Tak będzie lepiej dla ziem zachodnich i dla całej Polski.

Depesze z ostatniej chwili.

Warszawa. (PAT) Wczoraj wieczorem zmarł nagle w 70 roku życia artysta malarz Jan Kuzik kustosz muzeum narodowego i profesor sztuk zdobniczych i malarskich.

Warszawa. (PAT) Wczoraj przywieziono do Warszawy dwa rasowe ogiery arabskie podarowane przez króla Hedzasa Ibn Sauda Panu Prezydentowi Rzpltej i Marsz. Pilsudskiemu. Konie przewieziono do stajni reprezentacyjnej p. Prezydenta w pierwszym pulku szwoleżerów.

Berlin. (PAT) Biuro Wolffa donosi z Genewy, że francuski minister spraw zagranicznych Briand odwiedził niemieckiego ministra Curtiusa w dniu wczorajszym. W toku rozmowy poruszono obok spraw będących przedmiotem dyskusji na Zgromadzeniu Ligi głównie problem federacji europejskiej. Przy tej sposobności omówiona została również ogólna sytuacja polityczna w Europie.

Konstantynopol. (Pat.). Lotnik Matthevs lecący na awionetce do Australji, wylądował tu wczoraj. Matthevs zamierza dziś rano udać się w dalszą drogę.

Neapol. (Pat.). Wczoraj zauważono na powierzchni morza 4 trąby morskie, wysokości 30 metrów, przesuujące się z olbrzymią szybkością w stronę Posilippo, a potem wobec zmiany kierunku wiatru w stronę Castellamare Dio Stabia. Zjawisko to trwało okolo 20 minut. Trąba nie dotarła do brzegów i nie wyrzadziła żadnych szkód.

Z GIEŁDY.

Łwów, dnia 19. września. Na dzisiejszej giełdzie porannej nieoficjalnej płacono za dolary efektywne 894 zł.

Strajk powszechny w Barcelonie.

Represje i masowe aresztowania.

Barcelona. (PAT.). Sytuacja w mieście zaostriżyła się. Zarządzenia represyjne podjęte przez gubernatora cywilnego przyspieszyły wybuch strajku powszechnego, który zapowiedziano na dziś. Dyrektorzy i redaktorzy dziennika „Solidaridad“ zostali aresztowani i uwięzieni. Poza tym władze wydały nakaz aresztowania delegatów komitetu strajkowego syndykatu robotników budowlanych i transportowych.

Wygląd ulic miasta jest oplakany. Na środku ulic rozrzucono nieczystości. Oddziały wojska czuwają nad usunięciem nieczystości oraz zapewnieniem komunikacji. Prócz oddziałów wojskowych znajdujących się w pogotowiu skoncentrowano w mieście kilkuset członków straży cywilnej. Gubernator został wyposażony w całkowite pełnomocnictwa Studenti solidaryzują się z robotnikami.

Ekspedycja karna w Kurowcach.

Już dawno należało to zrobić!

Tarnopol. (Pat.). Wieś Kurowce, odległa o 22 kilometry od Tarnopola, podobnie jak i inne wsie woj. tarnopolskiego, miała z polecenia władz administracyjnych obowiązek wystawiania wart gminnych w ilości 6 ludzi przy stertach zboża.

Zarządzenie to władz administracyjnych było podyktowane chęcią ochrony mienia obywateli przed szerszącymi się ostatnio w Małopolsce wschodniej aktami sabotażu. Skutkiem usilnej agitacji, zresztą nielicznych agitatorów, wieś Kurowce przedwczoraj po raz pierwszy

jej zarządzeń we wspomnianym kierunku przez mieszkańców wsi Kurowce, wobec czego Województwo tarnopolskie dla zmuszenia mieszkańców gminy Kurowce do poszanowania swoich zarządzeń, zmuszone było użyć przysługującego mu z prawa asystencji oddziałów wojskowych.

Wobec tego dziś o godzinie 3 nad ranem wysłano do wspomnianej wsi jeden szwadron 9 pułku ułanów, stacjonowanego w Trembowli.

NOWY AKT SABOTAŻU.

Tarnopol. (Pat.). Wczoraj we wsi Krasówka na folwarku p. Ostrowskiego dokonano znów zamachu sabotażowego przez podpalenie. Spłonęły doszczętnie dwie sterty konieczyń. Dochodzenia w toku.

odmówiła wykonania zarządzenia władz administracyjnych, zaco wszystkich stawiających opór skazano na grzywny po 51 złotych.

W dniu wczorajszym władze administracyjne spotkały się znów z odmową wykonania

Wypadki na terenie Małopolski Wschodn.

Zbrodniarze ukraińscy dalej hulają.

(d.) Sabotaże na terenie Małopolski Wschodniej wcale nie ustają. W ciągu ostatnich godzin otrzymaliśmy wiadomości o dalszych podpaleniach i wypadkach, które poniżej podajemy.

ULOTKI POD LWOWEM.

W nocy mierzani sprawcy rozrzućili w Zapytowie w powiecie lwowskim, kilka ulotek komunistycznych, pisanych ołówkiem przez kalkę o treści, skierowanej przeciw Państwu, z zachętą do podpalania większych gospodarstw, grożących śmiercią burżuazji i właścicielom większych gospodarstw. Wywieszono tam również dwa transparenty, jeden o barwach bolszewickich, drugi o żółto-niebieskich.

REWIZJA U KONOWALCÓW.

Policja polityczna przeprowadziła rewizję domu w domu ojca naczelnika UOW. Eugenjusza Konowalea, Michała, emerytowanego kierownika szkoły w Zaskowie obok Lwowa, gdzie zakwestjonowano listną korespondencję. Michała Konowalea pozostawiono na wolnej stopie. Jak wiadomo syn jego, Eugenjusz, wróg Polski, jest moralnym sprawcą sabotaży.

CHŁOPAK PODPALACZEM.

Pastwą pożaru padła sterta pszenicy, znajdująca się na polu kapituły rzym.-kat. w Zabłotowcach, pow. Żydaczów. Sprawcą podpalenia był Wasyl Żubek, 12-letni syn Kościoła z Balicz zaręczonych, który podczas przesłuchania przyznał się do tego czynu.

ZEMSTA.

Ubiegłej nocy sabotażyści spalili stodołę ze zbożem i narzędziami rolniczymi, dwie sterty pszenicy, stertę siana i stertę słomy na parochii ks. Mikołaja Łysyka w Benjowie obok Rohatyna. Szkoda wynosi około 14.000 zł. Ten występ zbrodniczy był ze strony sabotażystów aktem zemsty na wspomnianym proboszczu za to, że ks. Łysyk pod względem politycznym nie solidaryzuje się z ukraińcami.

Kronika bieżąca.

20
WRZEŚNIA

SOBOTA

rz. kat.: Eustach. † S.;
gr. kat.: 7 Sozonta m.

Temperatura w dniu 19 września o godz. 8-mej rano: + 14° C.

REPERTUAR TEATRÓW MIEJSKICH.

TEATR WIELKI.

Piątek, o godz. 7:30: „Druciarz“, operetka.
Sobota, o godz. 7:30: „Rigoletto“, opera.

TEATR MAŁY.

Sobota, o godz. 7:30: „Papa-kawaler“, kom.
Piątek, o godz. 7:30: „Papa-kawaler“, kom.

TEATR „ROZMAITOŚCI“.

(Gmach Domu Narodn. — ul. Rutowskiego 22).

Piątek, o g. 7:30: Dzielny wojak Szwiek komedia.
Sobota, o g. 7:30: „Dzielny wojak Szwiek“, komedia.

TEATR NOWOŚCI.

Piątek, o g. 7:30: „Świerszcz za kominem“ Występ Reduty.
Sobota, o g. 7:30: „Świerszcz za kominem“. Występ Reduty.

Prof. EGON PETRI Pianista—pedagog znany i wysoko ceniony u nas i zagranicą rozpoczyna w październiku pracę pedagogiczną w szkole **S. KASPAREK**. W czasie letniego pobytu w Zakopanem, prof. PETRI jest rok rocznie otoczony pianistami z Polski, Francji, Niemiec, Anglii, Włoch, Grecji, Rosji a nawet Stanów Zjednoczonych (Nowy Jork) poszukujących w Zakopanem jego mistrzowskich wskazówek. Wpisy na lekcje i hospitacje przyjmuje Szkoła Muzyczna **SABINY KASPAREK** Kochanowskiego 4. Telefon 85-43. 38683

1 kg. mięsa woł. 2·10
pierwszorządnej jakości tylko zł.
KOZIARSKI, Sienkiewicza 5

KINOTEATRY.

CASINO: Sztabskapitan Gubaniew
CHIMERA: Anny Szuka męża.
FATAMORGANA: Tajemnica skrzynki pocztowej.
GRAZYNA: Gdy kobieta się zapomni.
OAZA: Nocna Warta.
PAN: Żywy trup. (chór kochański i orkiestra baletajkowa).
PASAŻ: Wiljam Desmond — Djabelski pazurek.
SPLENDIT: Miłość cowboja.
STYLOWY: Przedwiośnie.
UCIECHA: Zapomniane twarze, oraz miłość w przyrodzie.

KINOTEATRY DŹWIEKOWE.

APOLLO: Parada miłości (operet. film.).
KOPERNIK: Lotnik.
LEW: Rio Rita (B. Daniels i John Biles).
MARYSIENKA: Lotnik.
PALACE: Poganin.

PALAIS de DANCE-BRISTOL

Lwów, ul. Legionów 1. 21. 471
Prawdziwy Bar amerykański. Codziennie koncert sławnej kapeli **Front-Heymana**. W niedzielę i święta **Five-o-Clock** od godz. 5 do 7 wieczór

W TEATRZE WIELKIM „Druciarz“ stał się obecnie po latach blisko 20-tni niefigurującym na afiszu, znowu atrakcją dla publiczności lwowskiej. Na widowni rozlegają się nieustannie wybuchy śmiechu i oklaski, którymi publiczność darzy wykonawców. „Druciarz“ wypełni wieczór dzisiejszy, — zniżką ważne. — Jutro, w sobotę „Rigoletto“ Verdi'ego. W czołowych partjach usłyszymy Czar

NURMI W WARSZAWIE.

Warszawa. (j. — telef.). Wczoraj o godz. 6.30 rano przyjechał do Warszawy Nurmi. Ponieważ wielki mistrz, unikający zawsze wszelkich przyjęć i owacji, nie zawiadomił o terminie swego przyjazdu, na dworcu zjawiał się jedynie jego rywal Petkiewicz. Nurmi zamieszkał w hotelu „Polonia“. Po zjedzeniu śniadania o godz. 10-tej Nurmi położył się spać i zabronił się budzić do godz. 4 pop. W dniu jutrzejszym Nurmi staje do zawodów z Petkiewiczem i Kusocińskim. W niedzielę, dnia 21 bm. występuje Nurmi w Berlinie. —

neckiego (książę Alfred), Zaleskiego (Rigoletto), Lidję Babcież (Gilda), Użęjkę (Sparafucille) i Koźmińską (Magdalena). U pulpitu dyrygenta E. Massini. Zniżki ważne.

W TEATRZE ROZMAITOŚCI (ul. Rutowskiego 22) „Dzielny wojak Szwejk“, z wybornym Michałem Zniczem w roli tytułowej, którego kreację krytyka łódzka i warszawska uznawała za najlepszą na scenach polskich. Zniżki ważne.

W TEATRZE MAŁYM od dziś począwszy ten tydzień, który najmniej zasobnym nawet kieszeniom umożliwi poznanie komedji Carpentera „Papa-kawaler“. Ceny biletów w ciągu całego tygodnia (do środy włącznie) najniższe, gdyż najdroższe miejsce kosztuje za ledwie 3'60 zł. W przyszły czwartek wejdzie na afisz lekka komedja Verneulle'a „Egzotyczna kuzynka“, z której próby odbywają się pod kierunkiem J. Strachockiego.

WYSTĘPY REDUTY. Dzisiaj pierwszy występ „Reduty“ w teatrze Nowości (Colosseum). Znakomity ten zespół wystąpi w naszym mieście tylko trzy razy wesołej, pełnej specyficznego humoru komedji „Świerszcz z kominem“ największego humorysty angielskiego Karola Dickensa. Początek o g. 7'30 wiecz. Inscenizacja Juliusza Osterwy, oraz projekty malarskie p. Pawlikowskiej, zapewniają temu przedstawieniu wysoki poziom artystyczny. Ceny miejsc od 50 groszy począwszy. Nabywać je można w kasie kina Kopernik w godz. od 9—13 i od 16—18, w dzień przedstawienia od g. 6'30 w kasie teatru „Nowości“.

Licytacja zastawów w Akcyjnym Banku Hipotecznym

odbędzie się dnia 27. października 1930, o godzinie 9-tej rano. Przedmiotem licytacji będą kosztowności nieodnowione lub niewykupione, zastawione w Kasie zaliczkowej od 1. lipca 1929 do 31. grudnia 1929, od Nr. 46065 do 54042. 38533

ROZDANIE NAGRÓD. W sobotę dnia 20 bm. o g. 12-iej odbędzie się w sali posiedzeń Rady miejskiej (Ratusz, I. p.) rozdanie nagród dozorcóm domów, za utrzymanie wzorowej czystości w realnościach.

WALNE ZEBRANIE CHÓRU „LEGUN“ odbędzie się dnia 21-go bm. o g. 10-iej przed południem w lokalu Zw. legionistów przy ul. Gródeckiej 69, względnie w pół godziny później przy każdym komplecie. Zarząd Oddziału Zw. Leg. Pol. prosi o liczne zebranie się, możliwie wszystkich członków chóru.

ZARZĄD CHÓRU PARAFJI im. ŚW. ELŻBIETY we Lwowie zawiadamia, że po przerwie wakacyjnej próby Chóru już się rozpoczęły i odbywają się stale we wtorki i piątki punktualnie o godz. 7-mej wiecz. w sali parafialnej (pl. Bilezowskiego 5 parter). Zgłoszenia nowych członków (czynnych i wspierających) przyjmuje codziennie w kancelarii paraf. św. Elżbiety, oraz w czasie prób. dyryg. prof. M. Woźny. Zespół miesza-ny tuł. Chóru liczący dotąd około 40 osób, za mały jest ciągle na tak dużą świątynię, jaka jest kościół św. Elżbiety, gdzie Chór śpiewa stale w niedziele i święta, dlatego koniecznym jest dalsze życzliwe poparcie tuł. społeczeństwa dla tak ważnej placówki kulturalnej, jaka jest Chór paraf. im. św. Elżbiety. W repertuarze tegorocznym Chóru, obok pieśni religijnych, jest szereg utworów świeckich, oraz kilka występów na estradzie.

25% zniżki w FOTO-„VENUS“ !!! Romanowicza 11.

Tel. 38-08 otrzymacie przy fotografowaniu się za okazaniem tego wycinka. Ważne do 1/X. 4879

NADZWYCZAJNE WALNE ZEBRANIE członków Ogniska Związku Polskiego Nau- czycielstwa Szkół Powszechnych we Lwowie, odbędzie się w niedzielę 21 b. m. o godz. 10 gno w lokalu własnym przy ul. Rutowskiego 1, I. p. (gmach Sprehera) Obecność wszystkich członków wymagana.

NIESZCZĘŚLIWA WDOVA z czworgiem nieletnich dzieci ginie z głodu i nędzy. Ta droga prosi litościwych Czytelników naszego pisma o składkę dla „Wdowy J. J.“ — do Administracji „Wieku Nowego“

Kącik astrologiczny.

Kto urodził się dnia 20. września...

Cechy charakteru. -- Jakim będzie. -- Wady i zalety. -- Co mu grozi. Czego się powinien strzec i do czego dążyć.



KTO URODZIŁ SIĘ DNIA 20 WRZEŚNIA chociaż usposobiony jest egoistycznie — łatwo przejmie się ideałami.

Jego sympatie i zainteresowania koncentrują się najczęściej na własnej osobie — co, naturalnie, może łatwo się przerodzić w egoizm.

Niezwykle krytycznie usposobiony, obdarzony dużymi zdolnościami analitycznymi, jest bardzo praktyczny.

Przez zwątpienie i krytycyzm dojdzie do prawdy.

Staranny, troskliwy, kierowany przez swój doskonały intelekt — potrafi oddzielić dobre od złego i przyswoić sobie na stałe.

Zamknięty w sobie — rzadko okazuje swe wnętrza prawdziwe.

Wszechstronnie uzdolniony, pracowity — lubi rozmowy poważne i ma skłonności do przejmowania się wysokimi ideałami.

Powazny, interesujący się nauką — potra-

fi mimo to być towarzyski i przyjacielski. Zazwyczaj też w życiu otaczają go przyjaciele i liczna rodzina.

Wady: Gdy jest nierozwinięty, — wówczas jego horyzonty umysłowe są ograniczone kręgiem obowiązków codziennych a prztem wykazuje zbyt dużą skłonność do koncentrowania się na szczegółach — zapominając o całości.

Wobec tego zatracą łatwo orientację i zdolność przystosowywania się do nowych możliwości życia.

Swem nieustannem krytykowaniem może wywrzeć wpływ ujemny na swe otoczenie, tłumiąc w niem przedsiębiorczość i wszelki entuzjazm.

Powinien dążyć do rozwinięcia w sobie uczucia życzliwości i sympatii zarówno do krewnych jak i do obcych ludzi, przez co uniknie zbytnej mechanizacji.

Dążąc zaś zawsze do ujęcia linii zasadniczych i najogólniejszych — uniknie zbytnej drobiazgowości i zatracania się w szczegółach.

Jego styl, chociaż jasny i ścisły nieraz jest zbyt formalny. Jasne i precyzyjne wyrażenie swych myśli sprawia mu dużą przyjemność.

Nie jest zbyt wytrwały — ale dąży do zachowania swego organizmu w czystości i starannie wybiera sobie pożywienie.

Dzięki wrodzonym zaletom charakteru i położonym zasługom — powiedzie mu się w życiu.

Dnia 20 września urodzili się: biskup Hieronim Strzemiński Stojnowski, historyk, członek Komisji Edukacyjnej, Upton Sinclair — znany literat amerykański, Placyd Jankowski (John of Dycalp) powieściopisarz i humorysta z połowy zeszłego wieku i Mungo Park, podróżnik szkodliwy.

NAJNOWSZE MODELE

4741

AKSAMITNYCH KAPELUSZY u firmy E. GEPERT, ulica Fredry 9.

(d) **KANDYDAT** na Janka Rozpruwacza. Pod takim tytułem onegdaj zamieściliśmy wiadomość policyjną, że p. Józef Kozak, właściciel realności przy ul. Pijarów 7, będąc w stanie podpitym napadł na swą lokatorkę p. Marię Mazurkiewiczową, kopnął ją w brzuch i krzychał, że rozpruje jej brzuch nożem, jeśli nie zdejmie z dachu anteny radiowej. Obecnie p. Kozak wyjaśnia nam, że nie żądał zdjęcia anteny, nie kopnął p. Mazurkiewiczową w brzuch i nie groził jej rozpruciem brzucha i wogóle w stanie podpitym jej nie napastował. Przeciwnie p. Mazurkiewiczowa ze złości, z powodu domagania się zapłaty czynszu w wysokości odpowiadającej wartości mieszkania, prowokowała gospodarza domu przezwiskami i obwiniała go fałszywie przed policją o zmyślony napad i obelgi.

Podpinki do trenchcoatów

z sierści wielbłądziej w cenie Zł. 30.— wykonują Zakłady „Poland“ Hetmańska 22, Gródecka 54. 4862

(d) **SKOK.** St. Wilk, zam. przy ul. Kingi 6, wskakiwał do wozu tramwajowego obok gmachu Izby skarbowej przy ul. Hetmańskiej tak fatalnie, iż potknął się i uderzył głową o ścianę latarni, skutkiem czego doznał okaleczenia prawej skroni.

(d) **ARESZTOWANIA.** Wczoraj do aresztów policyjnych dostali się: Emil Kościuk, lat 25, z Kleparowa, za uchylanie się od dozoru policyjnego; Michał Bednarczyk z Hodowic pod Lwowem i Markus Eichler, lat 28, kupiec z Janowa, za oszustwo; Włodz. Segeta, lat 35, z Buska, poszukiwany do odbycia kary; Parania Lech, lat 26, zam. przy ul. Zielen-

nej 43, za trudnienie się krytym nierządem; Edmund Góles, lat 26, buchalter, zam. przy ul. Kollataja 5, za sutenerstwo i wymuszenie; Wł. Sodoma i Adam Didyk, bez zajęcia, za włóczęgostwo; Paulina Król i Helena Szecepańska, prostytutki, za wałęsanie się po ulicach zakazanych; oraz Fr. Zimmermann, stolarz z Wiesenbergu koło Żółkwi, za jazdę po ciagiem bez biletu.

(d) **ZNALEZIONO.** Post. Mika zdeponował w piątym komisariacie polic. przy ul. Jachowicza znalezione dowód osobisty na nazwisko Kaz. Strzeleckiego. — W szóstym komisariacie polic. przy ul. Łackiego zdeponowano dwa kluczyki na kółku, znalezione na ul. Leona Sapiehy.

(d) **WYSZEDŁ I NIE WRÓCIŁ.** Anna Iwanowicz, zam. przy ul. Murarskiej 21, do niesła wczoraj policji, że syn jej Stanisław, liczący 13 lat, wyszedł przed trzema dniami z domu i więcej nie wrócił. Policja zarządziła za nim poszukiwania.

Włamania i kradzieże

we Lwowie.

(d) Wczoraj wieczorem nieznanymi sprawcy włamali się do mieszkania Samuela Weissmana przy ul. Panińskiej 36, z którego zabrali torebkę damską srebrną, 14 tyżek srebrnych, dwa widelce srebrne, 6 kubków srebrnych, nóż, wisiorok złoty i 45 zł. w gotówce. — Inni sprawcy przez okno dostali się do mieszkania Andy Weinret przy ul. Bałonowej 15 i skradli tam wiele garderoby męskiej, oraz damskiej. Ofiarą włamywaczy padło wczoraj również mieszkanie Bazylego Kulisa przy ul. Kleparowskiej 24. Złodzieje zabrali mu garderobę, dokumenty i w gotówce 160 zł.

Ignacy Süßner, zamieszkały przy ul. Kas-

pra Boeckowskiego 17, doniósł policji, że z przedpokoju jego mieszkania, na szkodę szwagra jego Edmunda Gerstenfelda, skradziono futro damskie, wartości 2700 zł.

Wreszcie wczoraj zostali aresztowani: Wł. Herhala, bez zajęcia, za kradzież węgla kolejowych; Roman Borkowski, lat 25, bez zajęcia, za kradzież dywanu na szkodę Marji Mikanik przy ul. Japońskiej 5; Tadeusz Kurtycz, lat 19, zam. przy ul. Pilnikarskiej 10, za kradzież gaśnicy i różnych części do auta, na szkodę Michała Tomasza, mieszkającego przy ul. Słowackiego 1; Włodz. Kowal z Glinnej Nawarji, za kradzież 10 zł. Rozalji Mody z Lesień; oraz Anna Zuber, poszukiwana za kradzież.

Sport.

Niedzielne imprezy sportowe.

Najbliższa niedziela będzie dniem wielkich imprez sportowych.

Na pierwsze miejsce wysuwa się spotkanie ligowe Ł. K. S. — Pogoń, potem towarzyskie Czarni — Hasmonea, nie mała sensację budzi Trójbój pań o mistrzostwo Polski ze współudziałem Konopackiej i Walasiewiczówny. Wyścigi kolarskie Jutrzenki, Raid motocyklowy Ł. T. K. i M. w końcu Wyścigi konne, są uwypukleniem bogatego programu sportowego nadchodzącej niedzieli.

Zapowiedziany trójmecz pływacki Z. A. S. S. (Warszawa) — Pogoń — Hasmonea nie odbędzie się.

Łódzki Klub Sportowy we Lwowie

W nadchodzącą niedzielę 21 bm. zjeżdża poraz pierwszy w tym roku do Lwowa Łódzki Klub Sportowy, by rozegrać zawody o mistrzostwo ligi z Pogonią. Drużyna Ł. K. S. (Łódź) po początkowych niepowodzeniach w pierwszej kolejce mistrzostw ligowych poprawiła się ostatnio b. znacznie i nie się obecnie na czoło tabeli ligowej, ostatniej zaś niedzieli wyprzedziła nawet Pogon i usadowiła się na 7 miejscu. Czy Pogoni po ostatnim sukcesie w Poznaniu uda się pokonać swego rywala i odzyskać straconą pozycję w tabeli ligowej, rozstrzygną niedzielne zawody. Spotkanie to ze względu na niepewny wynik zapowiada się nadzwyczaj ciekawie i ściąganie niezawodnie liczne rzesze publiczności na boisko Pogoni.

Przedsprzedaż biletów po niższej cenie odbywać się będzie od czwartku 18 b. m. w Firmie Maraton i Aptecce Dr. Stenela pl. Marjański.

Czarni — Hasmonea.

Trzecie w tym roku towarzyskie zawody powyższych drużyn zapowiadają się bardzo ciekawie. W pierwszym spotkaniu Hasmonea zwyciężyła 2:1, rewanż Czarnych opiewał 9:1. Obecnie bialo-niebiescy znajdują się u szczytu formy, czego dowodem ostatnie zwycięstwa nad Lechią 5:4, Rewerą 3:1. Obie drużyny wystąpią w składach najsilniejszych. Początek zawodów o godz. 11 przed poł. na boisku Hasmonei za rogatką Łyczakowska. Ze względu na niskie ceny wstępu (1 zł.) oraz dobrą formę przeciwników spodziewać się należy liczego napływu publiczności.

Czy Sokół II wejdzie do klasy A?

Rozgrywki o mistrzostwo kl. B okręgu lwowskiego ukończono z dodatnim wynikiem dla rużyny Sokola II, która zdobyła mistrzostwo okręgu, uzyskując 40 pkt. na 44 możliwych, st. br. 81:19.

Rozgrywki z drużynami podokręgów, a to: Ruchem (Przemyśl), Z. T. S. G. (Złoczów) i Hakoahem (Stanisławów) odbędą się na boisku sportowym 19 p. p. (Cytadela) w następujących terminach: 21 b. m. z Ruchem, 28 b. m. z Hakoahem, 26 X. z Z. T. S. G., każdym razem o godz. 11 przed południem.

I. Lwowskie Towarzystwo Kolarzy i Motorzystów z okazji ponownego uruchomienia oddziału motocyklistów, organizuje w niedzielę dnia 21 września br. raid motocyklowy

NADESŁANE.

Za wszelkiego rodzaju zobowiązania pieniężne, — zaciągnięte przez Zbigniewa Osadę, jakoteż za jego karygodne czyny — nie biorę żadnej odpowiedzialności.
38670
Wilhelmina Osadowa.

na przestrzeni Lwów — Truskawiec — Lwów. Zgłoszenia przyjmuje sekretariat klubu — Lwów, ul. Czarnieckiego 7 — codziennie do dnia 10 bm. od godz. 19 do 21.

Sekcja kolarska Ł. K. S. Jutrzenka urządza w niedzielę dnia 21 bm. międzyklubowe zawody kolarskie z następującym programem: Bieg na 50 km. z półmetkiem dla zawodników licencjonowanych. Bieg na 20 km. z półmetkiem dla zawodników nowicjuszy stowarzyszonych i niestowarzyszonych. Oba biegi odbędą się na szosie janowskiej, start o godz. 9 rano z rogatki janowskiej. Zgłoszenia przyjmuje sekretariat klubu codziennie między godz. 7—9 do dnia 19 b. m.

Największa impreza lekkoatletyczna we Lwowie.

Trójbój pań o mistrzostwo Polski.

Zawody powyższe odbędą się na boisku Ł. K. S. Pogoń o godz. 11 przed poł. Termin zgłoszeń upłynął z dniem 15 bm. Zgłoszenia zawodniczek są następujące:

A. Z. S. — Warszawa: Konopacka - Matuszewska Halina, Manteuflówna Jolanta, Wojnarowska Helena.

T. G. „Sokół” (Grażyna) — Warszawa: Grabicka Janina, Zulanicka Alina, Walasiewiczówna Stanisława.

A. Z. S. — Lwów: Strojna Halina.

Możliwym jest również udział zawodniczek poznańskich. W skład trójbójki wchodzi: bieg 100 m., skok w wyż i rzut oszczepem. — Start Konopackiej i Walasiewiczówny po ostatnio odniesionych sukcesach, jakoteż zapowiedziana próba pobicia rekordu światowego na 100 m. przez Walasiewiczównę budza zrozumiałe zainteresowanie.

LIGOWE KOMBINACJE.

Jutro tj. w sobotę 20 b. m. z okazji święta miasta Warszawy odbyć się ma spotkanie Legia — Warszawianka, w niedzielę natomiast odbędą się dalsze cztery mecze: we Lwowie Pogoń — Ł. K. S., w Warszawie Polonia — Warta, w Krakowie Garbarnia — Cracovia i w Łodzi Ł. T. S. G. — Wisła. Patrzac na tabelę dochodzi się do przekonania, że stoczone zostaną przedewszystkiem boje o prowadzenie w tabeli.

Cracovię w razie jej klęski z Garbarnią, przegonić może jedynie Warta i to o ile wygra z Polonią. Wisła i Polonia, osiągnawszy nawet po 23 punktów, nie są w stanie wy dobyć się na 1-sze miejsce, gdyż Cracovia ma lepszy stosunek bramek.

Legia w tym kwintecie ma mało do powiedzenia, bijąc jednak Warszawiankę grzebie ją dalej, a sobie otwiera jeszcze możliwości.

Ł. T. S. G. może poprawić swą fatalną pozycję zwycięstwem nad Wisłą. Czy uda mu się to, trudno przewidzieć.

We Lwowie rozegrane zostaną zawody o to, czy Pogoń przegoni Ł. K. S. Charakterystycznym jest fakt, że Garbarnia, mając zapewniony pobyt w lidze, ma okazję powstrzymać Cracovię w jej dążnościach mistrzowskich. Po zwycięstwie nad Wisłą uchodzi Garbarnia niezawodnie w Krakowie, a tembardziej w Ludwinowie za faworyta i na mecz jej z Cracovią zwrócone są oczy całej Polski.

Polonia mierząc swe siły z Wartą w Warszawie zechce za wszelką cenę zwyciężyć, by zatrzymać trzecie miejsce w tabeli, względnie usadowić się na drugim.

Spoczywać nie będzie też Wisła, gdyż obecnie czwarte miejsce zgoda jej nie odpowiada.

Co się tej niedzieli stanie między czołową czwórką — stanowi prawdziwy węzeł gordyjski

Z zawodów uniwersyteckich.



(xy) W czasie ostatnich zawodów uniwersyteckich w Filadelfji, osiągnął w skoku wzwyż 1,90 m. amerykański sportowiec **Howard Spencer** (nasza rycina).

Ofiarami walki wśród czołowej piątki padną niezawodnie outsiderzy tabeli.

Garbarnia, Ł. K. S. i Pogoń stają do walki o lepszą pozycję, nie mają jednak aspiracji mistrzowskich, a najmniej już obaw degradacji.

Wyścigi konne.

Czwartek 18-go września, 1930.

Gońtwa I.: płaska dla koni arabskich, nagroda 1.400 zł., dystans 1.600 m.: 1) Idylla st. „Janów”, 2) Nil, 3) Ben Hur, czas 1 m. 58 s., drugi o 5 długości, trzeci o 10 dł. Tot. zw. 12 zł.

Gońtwa II.: płaska dla pół krwi małopolskiej, nagr. 1.500 zł., dystans 2.400 m.: 1) Alarm O. hr. Rostworowskiej, 2) Zambezi T. Kostkiewicza, 3) Jasiak, 4) Klejnot, czas 2 m. 50⁵ sek., o 4 długości, trzeci o 3 dł. Tot. zw. 74 zł.; franc. 28, 39 zł.

Gońtwa III.: z przeszkodami, nagroda 600 zł., dystans 3.600 m.: 1) Sanacja T. hr. Komorowskiego, 2) Telimena II, 3) Pamiątka, 4) Nida II, Mamuszka i Gizella nie ukończyły gońtwy, czas 4 m. 35⁵ sek. Tot. zw. 41 zł., franc. 16, 15 zł.

Gońtwa IV.: płaska dla koni arabskich, nagroda 2.000 zł., dystans 2.000 m.: 1) Habanera st. „Janów”, 2) Urga, 3) Parys, 4) Mechmet, 5) Chmura, czas 2 m. 32 s., o 2 dł., trzeci o 2 dł. Tot. zw. 15 zł., fr. 13, 34 zł.

Gońtwa V.: z płotami, nagroda 1000 zł., dystans 3.200 m.: 1) Hajdamak J. Goszczyńskiego, 2) Alfa II., 3) Klarika, 4) Lobradner, 5) Dagobert, czas 3 m. 45 s., o 1 dł., trzeci o 3 dł. Tot. zw. 29, franc. 15, 17 zł.

Gońtwa VI.: płaska, nagroda 1000 zł., dystans 2.000 m.: 1) Dziarska J. Strutyńskiego, 2) Semper Idem, 4) Precjoza, 5) Ugly Prince, 6) Geneza, czas 2 m. 12 s., o 2 dł., trzeci o 1 dł. Tot. zw. 56 zł., franc. 25, 49 zł.

Gońtwa VII.: płaska dla pół krwi, nagroda 1000 zł., dystans 2.400 m.: 1) Elborus K. i K. Ważyńskich, 2) Naiwny, 3) Pandatarja, czas 2 m. 55 s., o 6 dł., trzeci o 10 dł. Tot. zw. 17 zł.

WIEK TECHNICZNY

BEZPŁATNY DODATEK DO Nr 8776 „WIEKU NOWEGO”

Wymagania dzisiejszego człowieka. Co jeszcze można wynaleźć?



Rycina nasza przedstawia maszynę do dyktowania, na lewo aparat przyjmujący dyktat, na prawo odbieranie dyktatu. Zasada polega na tem, że my „zapisujemy” nasze słowa na cienkim przesuwającym się druciku, magnesującym się słabiej lub silniej zależnie

od naszych słów. Aparat po „namówieniu” drucika zachowuje nasze słowa nawet przez dwa lata i może je w każdym żądanym czasie dowolną ilość razy powtórzyć. Jest on już wszędzie do nabycia i grozi powolną (aż stajnie) ale nieuniknioną śmiercią stenografii.

Zdawałoby się, że w naszych czterech wiekach, wśród których wszystko wydaje się takie skończone, nie już nie da się poprawić i ulepszyć. A jednak. Do ścian należą także okna i drzwi, które naprzemian mają być raz ścianą a raz otworem. Zwyczajne skrzydło okna i drzwi, a szczególnie drzwi nigdy nie otwierają się w tę stronę w którą w danej chwili chcielibyśmy je otworzyć. Idealem byłyby drzwi, które dałyby się otwierać na wszystkie strony w prawo i w lewo, — a dalały się to skutecznie przez wynalezienie zawiasu, który służyłby równocześnie jako zamek. (Coś podobnego wprowadziła niedawno jedna z wielkich firm samochodowych przy swoich wozach). Rozwiązaniem sprawy dla okien byłyby okna dające się przesuwawać w górę i w dół, bez zdejmowania wszystkich stojących na oknie przedmiotów. Mimo to jednak musiałyby być szczególne by nie „ciągnąć”.

Dużo jest jeszcze do zrobienia w dziedzinie ogrzewania, do czasu ogólnego wprowadzenia piecyków elektrycznych po stanieniu prądu. Przewietrzenie bez przeciągu jest też ciągle jeszcze nierozwiązanym problemem.

Ubranie nasze i bielizna wymagają też paru poprawek. Nie mówimy o ogólnej reformie ubrania, bo toby nas za daleko zaprowadziło, ale n. p. guziki, — łamią się przy „maglowaniu” bielizny, odrywają przy prasowaniu i nie spełniają swojego zadania. A dalej pończochy o impregnowanych w jakikolwiek sposób stopach, dla zwiększenia trwałości, pasek do pończoch zapobiegający ich obracaniu się, — domowy, zgrabny aparat do ich cerowania, — za wszystkim tem tęskni tylko dotychczas kobieta. Gumowa podszwa, gdyby zapobiedz jeszcze jej ślizganiu się, byłaby prawie ideałem, — sam bucik czeka jeszcze na jakiś rodzaj lakieru, któryby nie pękał, nie łamał się i któryby się czyściło jedynie mokrą szmatką.

Pisanie jest nieodzowną czynnością dzisiejszego człowieka. Maszyna do pisania jest prawie doskonała, a specjalnie ta z popędem elektrycznym, pisząca bez najlżejszego szmeru za lekkim tylko dotknięciem klawiszy. Przy wielu jednak listach dziennie, gdy dyktowanie ich bezpośrednio do maszyny za wiele zabierałoby czasu, konieczna jest stenotypistka, która listy najpierw stenografuje. Lepszy od niej (proszę mi to wybaczyć) jest „Diktafon” maszynka, której się tekst listów dyktuje i która powtarza je potem w dowol-

nym czasie i dowolną ilość razy. Ale dlaczego nie można listów dyktować wprost do maszyny? Możeby było rozwiązaniem wynalezienie odpowiedniego papieru „fonograficznego”, któryby się potem wprost do koperty wkładało i posyłało pocztą na miejsce, gdzie znowu ta sama maszyna dokładnie podawałaby treść? Ale wreszcie idąc nieco trudniejszą drogą, — każdemu wymówionemu dźwiękowi, odpowiada na fonogramie pewien charakterystyczny znak. Specjalnego typu analizator mógłby wymówione słowo rozkładać na dźwięki i przenosić na mechanizm, któryby poruszał odpowiedne klawisze maszyny do pisania. I ta zapisywałaby bezpośrednio wymówione zdania — to byłby ideał, i wartoby się nad tem potrudzić.

Pozostając przy pisaniu musimy zaznaczyć, że jak długo pisać jeszcze będziemy atramentem i ołówkiem, tak długo wymagać one będą ulepszeń. Bo dlaczego ołówek nie pisze tak czarno jak atrament? lub dlaczego atrament nie wysycha natychmiast na papierze? — lub dlaczego „wiecznym piórem” nie możemy pisać n. p. trzema kolorami?

Przechodząc do innego działu zwróćmy uwagę na przewody elektryczne a raczej na ich izolację. Powinnaby być sporządzona z



Należyce oświetlone lustro należy do rzadkości. Najczęściej jedną tylko stronę naszej twarzy możemy oglądać, a przy oświetleniu sztucznym i to jest utrudnione. A problem ten dla mężczyzny staje się bardzo ważnym przy goleniu. Uwidocznione na naszej rycinie lustro, którego dolna część, matowa, oświetlona z tyłu rzuca łagodne i bez cienia światło na patrzącego, spełnia wszystkie warunki jakie lusterko do golenia możemy postawić.

niepalnego materiału, bo dzisiejsze kable, w wypadku krótkiego spięcia, są bardzo często przyczyną rozszerzenia się ognia.

W tem naszym zestawieniu nie wchodzimy w żadne dziedziny specjalne, a mimo to możemy ciągnąć tę listę jeszcze bardzo długo. Podobno stwierdzenie potrzeby, to połowa wynalazku, my jednak na tem miejscu oficjalnie rezygnujemy z naszych praw i nawet żadnego procentu nie będziemy wymagać od wynalazcy, który „podjudzony” naszym zestawieniem opatentuje jeden ze wspomnianych wynalazków. Na zakończenie jedno jeszcze chcielibyśmy zaznaczyć. Nie należy przez wynalazek zmieniać do gruntu ludzkich przyzwyczajęń, bo to jest z góry skazane na niepowodzenie, a tylko te przyzwyczajenia poprawić! Jest to jednym z najważniejszych warunków powodzenia!

Niepryskające szkło.

Prawie wszystkie materiały oznaczane w handlu jako niełamliwe szkło nie mają właściwie ze szkłem nic wspólnego. Są jego namiastkami i wskutek swoich wielu wad mają bardzo ograniczony zakres zastosowań. Przy samochodach w szczególności dlatego, że są za miękkie, tak, że po krótkim czasie kurzu i konieczności częstego przecierania powodują ich zupełną nieprzeźroczystość. I dlatego normalne szklane szyby utrzymywały się tak długo przy samochodach i samolotach. Ponieważ wynalezienie szkła niełamliwego oka-



zało się za trudne, postawiono sobie łatwiejsze zadanie wynalezienia szkła niepryskającego. Wystarczy to zupełnie, by uniknąć tak częstego poranienia odłamkami. Szkło takie wynaleziono i znalazło ono już bardzo szerokie zastosowanie. Wytwarzają je w ten sposób, że pomiędzy silnie sprasowane dwie cienkie płyty szklane, wkładają cieniutką warstwę celulojdu, która przy pomocy specjalnego procesu chemicznego i wielkiego hydraulicznego ciśnienia tworzy ze szkłem jedną jednolitą płytę. Na brzegach jest płyta zabezpieczona przeciw wpływowi zewnętrznym. Płyta tak sporządzona jest rzeczywiście zupełnie bezpieczna, nawet przy silnym uderzeniu młotkiem powstają tylko promieniste rysy i ani jeden kawałeczek nie odpada, trzymają się silnie wewnętrznej warstwy.

Jak wykazuje statystyka wypadków samochodowych duża ich ilość kończyła się tragicznie jedynie na skutek poranienia odłamkami szkła. Tu więc przedewszystkiem nowy ten fabrykat znalazł zastosowanie, ale poczęto go używać i w szeregu innych dziedzin. Dzisiaj wytwarzają z niego szyby i okulary samochodowe, okulary ochronne dla robotników, szyby ochronne przy maszynach i wiele innych podobnych. — Rycina nasza pokazuje auto, które uległo ciężkiemu wypadkowi, przy uderzeniu z dużą szybkością o drzewo, pasażerowie uderzyli o szyby, które wykazują tylko rysy. Nikt nie został poraniony.

Domowy aparat filmu dźwiękowego.

Można było oczekiwać, że film dźwiękowy w swoim zwyczajnym pochodzie, zdobędzie także i mieszkanie prywatne. Okazały się jednak trudności techniczne, które nie łatwo było usunąć. Usunięto je po dość dużym trudzie i teraz cały aparat tworzy ładne niewielkie pudełko, przenośne i nadające się do przedstawień w każdym domu, posiadającym zwyczajną instalację elektryczną.

Składa się z małego aparatu kinowego, dźwiękowego i głośnika. Aparat kinowy i

plyta gramofonu są pędzone każdy osobnym małym motorkiem, a oba motorki połączone są giętym wałem, tak że zgodność obrazu i dźwięku może być osiągnięta. Płyta i film są przy nagrywaniu synchronizowane, sprężenie więc motorków zupełnie do synchronizacji wystarcza.

Dzięki swojej lekkości i przenośności, aparat może być używany przez kupców i agentów, którzy swoje wytwory chcą pokazać reflektantom w obrazie i dźwięku w jego własnym mieszkaniu. Podobnie i wykłady naukowe mogą w słowie i obrazie wędrować z jednej sali wykładowej do drugiej. Motorki napędowe aparatu są zbudowane na normalne napięcia.

przemysłu lokomotyw z Łotwą, tembardziej zasługująca na uznanie, że w przetargu uczestniczyło szereg fabryk niemieckich.

JEDNOLITY WYMIAR CEGŁY, OKIEN I DRZWI.

Przy Komitecie normalizacyjnym istnieje komisja budowlana, zajmująca się specjalnie normalizacją materiałów i części składowych, potrzebnych w budownictwie. Komisja budowlana zdołała już opracować, a komitet normalizacyjny zatwierdzić, cały szereg norm, a więc bardzo ważne normy wytrzymałości cementu i warunki jego przyjmowania, oraz jednolity wymiar cegły dla całej Polski.

Rozszarpany przez pociąg.

W Sosnowcu nęgdaj po południu na bocznicę kolejowej, należącej do fabryki chemicznej „Siła“, zdarzył się tragiczny wypadek. Mianowicie z gromadki bawiących się dzieci wbiegł na tor kolejowy 7-letni Władysław Jawor i dostał się pod koła manewrującego pociągu. Chłopiec został rozszarpany na strzępy.

Kącik humorystyczny.



— Pragnę dzielić z tobą, mój drogi, wszystkie twoje troski, zmartwienia i rozczarowania.

— Ależ ja nie mam żadnych.

— No nie, mój drogi, nie teraz — jak się pobierzemy.

TEŻ ZNAJOMOŚĆ.

Sędziego zaczepia na ulicy jakiś jegomość: — Dzień dobry panu. Pan mnie nie poznaje?

Absolutnie...

— Doprawdy?...

— Dziwno...

— A przecie w zeszłym roku skazał mnie pan na rok więzienia za kradzież!...

REFERENCJE.

— Zdaje mi się, Bolku, że ty wcale nie potrafisz dochować wierności!

— Skądże znów myśl taka, kochana Helu, Zapytaj się Geni i Toli, to one ci zaświadcza, że jest inaczej!

Z PAMIĘTNIKA DAMY.

— Kobieta w miłości przekłada zawsze brutalnego bandytę nad skromnego żebraka!

— Kobieta jest zagadką, której rozwiązanie, niestety rzadko przynosi korzyści.

— Pierwszy mąż nie pozostaje dla nikogo tak niezapomnianym, jak dla drugiego.

Czy rowerzyści powinni jeździć na balonach?

Docent Kohlrausch (Wyższa Szkoła Wyshowania Fizycznego w Niemczech) przeprowadzał interesujące badania na temat, czy rowerzyści powinni jeździć na wąskich gumach, czy też na tak zw. balonach. Szereg szczegółowych prób i obliczeń wykazuje, że jazda na rowerze zaopatrzonym w balony, czyli gumy niezupełnie twardo napompowane, a zatem dobrze i miękko resorujące, wymaga znacznie mniejszych wysiłków fizycznych, aniżeli jazda na gumach ostrych, czyli węższych i twardo napompowanych. Poza tem jazda na balonach powoduje znacznie mniej wstrząsów, niż jazda na gumach ostrych. Fakt ten jest swojego rodzaju rewelacją, ponieważ dotychczas panowało wśród cyklistów przekonanie, że jazda na gumach ostrych wymaga znacznie mniejszych wysiłków fizycznych z powodu jakoby mniejszego tarcia. Badania docenta Kohlrauscha przyczynia się prawdopodobnie w krótkim czasie do produkcji higieniczniejszych i wygodniejszych rowerów o kołach zaopatrzonych w gumy - balony.

Kronika.

CEMENT WODOŚCZELNY POLSKIEGO WYNAŁAZKU.

Pan E. Chlebowski, profesor gimnazjalny dokonał wynalazku sposobu takiego urabiania cementu portlandzkiego, że nie przepuszcza wody i nafty nawet pod ciśnieniem. Patentowany w Niemczech „ceresyt“ nie wytrzymał tej próby. Sposób polega na specjalnych domieszkach do cementu, pozwalających regulować usuwanie nadmiaru wody (konstytucyjnej) oraz na specjalnym sposobie układania warstw. Badania przeprowadzone przez inżynierów dały podobno wyniki dodatnie. Wynalazek może oddać usługi zwłaszcza firmom, posiadającym zbiorniki nafty,

ropy naftowej etc., których uszczelnienie jest przez zwykłą warstwę cementu nieosiągalne i stanowi wielką troskę przemysłu naftowego i hydraulicznego, także i w walce z wilgocią w budynkach.

WIELKA WYSTAWA W 1943 R. W WARSZAWIE.

Inicjatywa i uchwała Magistratu.

Projektowana oddawna wielka Międzynarodowa Wystawa w Warszawie jest staję odkładana z różnych względów, przede wszystkim z powodu braku odpowiednio urządzonej terenów dla których wyznaczono już miejsce na Saskiej Kępie, ale odpowiednie przygotowanie ich wymaga jeszcze wiele czasu i pieniędzy.

Magistrat, który oddawna zajmuje się sprawą tej wystawy, zaprojektował urządzenie jej w roku 1943 w rocznicę 25-lecia wskrzeszenia niepodległości Polski. Projekt ten został przyjęty na plenum Magistratu i postanowiono jednocześnie wystąpić do Ministerstwa Spraw Wewnętrznych o udzielenie koncesji na urządzenie tej wystawy, co jest potrzebne dla podjęcia prac przygotowawczych. Jednocześnie polecono wydziałowi technicznemu opracowaniu planu robót przygotowawczych na wystawę i wstawienie odpowiednich kredytów do budżetu na rok 1931-2.

„PIERWSZA FABRYKA LOKOMOTYW“ ESPORTUJE DO ŁOTWY!

Lokomotywy polskie znajdują należne uznanie nie tylko w kraju, lecz i zagranicą. W lipcu br., jak wiadomo, Pierwsza Fabryka Lokomotyw w Polsce odniosła doniosły sukces, otrzymawszy poważne zamówienie dla bułgarskich kolei państwowych.

Obecnie ta sama fabryka otrzymała zamówienie dla państwowych kolei na Łotwie, które w tych dniach już zatwierdzono. Zamówienie to obejmuje 6 lokomotyw wąskotorowych, wartości 800.000 złotych, z terminem dostawy w połowie roku przyszłego.

Jest to pierwsza transakcja polskiego

Program radjokoncektów.

PIĄTEK, 19 WRZEŚNIA 1930.

Lwów: 11.58 Sygnał czasu; 12.05 Koncert z płyt gramof.; 17.35 Sny o Wszechświecie; 18.00 Koncert orkiestralny: 1) Pal: Marsz węgierski, 2) Waldteufel: Wale, „Pieknosć z Walencji“, 3) Hildach: Wiosna, 4) Micheli: Serenada „Baci al Buio“, 5) Pieśni cygańskie, 6) Rózewicz: Wale jesienny, 7) Casamoz: Piosenka hiszpańska „Nena“, 19.00 Rozmaitości, komunikaty oraz koncert z płyt gramofon.; 19.20 Skrzynka pocztowa; 19.45 Giełda rolnicza; 20.00 Prasowy dziennik radiowy; 20.15 Koncert symfoniczny: 1) C. M. Weber: Uwertura do op. „Oberon“, 2) A. Dworkak: Symfonia „Z Nowego Świata“, a) Adagio, Allegro molto, b) Largo, c) Scherzo, d) Allegro, 3) Prokofjew: a) Largo, b) Gawot, 4) R. Strauss a) Poemat symfoniczny „Don Juan“, b) Wale z op. „Kawaler Srebrnej Róży“, 22.00 Felj. pt.: „Makabryczne anegdody“, 22.15 Komunikaty; 22.30 Transmisja z Genewy — Przemówienie p. Ministra Spraw Zagranicznych — Augusta Zaleskiego na temat spraw poruszonych na sesji Ligi Narodów.

SOBOTA, 20 WRZEŚNIA 1930.

Lwów: 11.58 Sygnał czasu; 12.05 Koncert z płyt gramof.; 17.35 Motywy śląskiej sztuki; 18.00 Dla dzieci i młodzieży: a) 18.00 Słuchowisko, b) 18.30 Koncert; 19.00 Rozmaitości, komunikaty oraz koncert z płyt gramof.; 19.20 Przegląd polityki zagran.; 19.45 Komunikaty rolnicze; 20.00 Prasowy dziennik radiowy; 20.15 Recital fortepianowy W. Witkowskiego: 1) Fr. Liszt: a) Legenda Nr. 1, b) Sonet Petrarki, c) Valse-imromptu, d) Polonez E-dur, 2) A. Ljadow: Barkarola, 3) A. Arenski: Preludjum a-moll, 4) Al. Skrijabin: 2 poematy op. 32 (Fis-dur i D-dur), 5) K. Szymanowski: Serenada Don Juana, 6) S. Prokofjew: Marsz z op. „Miłość do trzech pomarańczy“, 21.15 Muzyka lekka: 1) H. Riesenfeld: Balet Wschodni: a) Wejście Chana, b) Taniec Odalisek, c) Bachanalia, 2) G. Gershwin: Rhapsody in Blue, 3) P. Elliott: W słonecznej Hiszpanji: a) Bolero, b) Ogród w Walencji, c) Pochód Banderilleros, d) Siesta; 22.00 Felj. pt. „Prohibicijne igraszki“, 22.15 Komunikaty poczem koncert z płyt gramof.; 23.00 Muzyka taneczna z „Bagateli“.

Zapiski.

WŁ. GOŁĘBIEWSKI: „NAUKA SPIEWU, CZĘŚĆ VII. WRAZ Z SŁOWNIKIEM MUZYCZNYM“. Nowa książka Wł. Gołębiewskiego jest zakończeniem serii jego prac pedagogicznych dla szkół powsz. i dla trzech najniższych klas szkoły średniej. Przystępny wykład zapewni uczniom szybkie i łatwe opanowanie przepisanej materii. Piękne i pełne wartości artystycznej solfeggia 3 głosowe, zaczerpnięte ze skarbnicy muzyki ludowej rozmaitych narodów, oraz pieśni 3 i 4-głosowe stanowią prawdziwą ozdobę tego pożytecznego wydawnictwa. Dołączenie słownika muzycznego jest pierwszym u nas zjawiskiem i zasługuje na uznanie.

Czytajcie „Wiek Nowy“!

Naczelnny redaktor:

BRONISŁAW ŁASKOWNICKI.

Odpowiedzialny redaktor:

JÓZEF KRZYSZTOFOWICZ

CENNIK OGŁOSZEŃ:

1 wiersz milimetry (szer. 75 mm) na pierwszej stronie	zł. 1-20
„ „ 75 „ w tekście	„ 0-60
„ „ 37 „ za tekstem	„ 0-20
Ogłoszenia drobne za słowo	„ 0-10
„ „ matrymonialne, korespondencje prywatne — słowo	„ 0-20
„ „ dla poszukujących pracy — słowo	„ 0-05

Ogłoszenie drobne w dzień powszedni najmniej	zł. 1-00
„ „ w niedzielę najmniej	„ 1-50

Pierwsze słowo i słowa podkreślone liczy się podwójnie. Ceny ogłoszeń w numerze z datą, niedzielą o 50 procent wyżej. Za miejsca zastrzeżone dolicza się 25 procent. Drobne ogłoszenia przyjmujemy tylko za gotówkę.

MAGISTRAT KRÓL. STOŁ. MIASTA LWOWA.
L. M. 142.585/30

OGŁOSZENIE PRZETARGU.

Magistrat król. stoł. m. Lwowa rozpisuje publiczny przetarg ofertowy na przewóz piasku z Miejskiej piaskowni w Lesienicach, względnie z dworca Czerniowieckiego, Podzamczelub Persenkówka i dostawę wraz z przewozem piasku białego i żółtego z piaskowni prywatnych na Janowskim, Łyczakowskim i Snopkowie.

Oferty pisemne sporządzone na odpowiednich formularzach należy składać do rąk Dyrektora III. Wydziału — III piętro, drzwi Nr. 120 lub nadawać pocztą najdalej do dnia 27. września b. r. godzina 10-ta przed południem, poczem nastąpi komisyjne otwarcie ofert.

Do oferty należy dołączyć: 1) Dowód złożenia w Kasie Miejskiej wadium w wysokości 1.000 Zł. (tysiąc złotych). 2) Uprawnienie przemysłowe na przewoźnictwo. 3) Świadełstwo przemysłowe na rok 1930.

Magistrat zastrzega sobie prawo dowolnego wyboru oferty, oddania dostawy w całości lub w części, względnie nieuwzględnienie żadnej oferty. Bliższych informacji udziela Oddział Drogowy Magistratu III piętro, drzwi Nr. 95 w godzinach urzędowych. Tamże nabyć można potrzebne formularze.

We Lwowie, dnia 10. września 1930 r.

Michał KOLBUSZOWSKI w. r.
wiceprezydent.

38672

Liczba czynności: XV. E. 6388/29.

Edykt licytacyjny.

Dnia 26. września 1930, od godz. 9—14 i od godz. 15—19 i dnia 27. września 1930, od godz. 9 do 14, sprzedaje się przez publiczną licytację następujące przedmioty: narzędzia chirurgiczne, przyrządy lekarskie, materiał opatrunkowy i chirurgiczny, poszczególne przedmioty urządzenia gabinetów lekarskich itd., pochodzące z masy konkursowej Firmy Stanisław Baran, Magazyn medyczny we Lwowie.

Sprzedaż rozpocznie się w pół godziny po czasie wyżej oznaczonym. W międzyczasie można obejrzeć przedmioty wystawione na sprzedaż.

Sąd powiatowy miejski we Lwowie
dnia 26. sierpnia 1930.

38624

LOKALE

POKÓJ umeblowany z osobnym wchodem, oświetleniem, opalem, wynajmienie właściciela, Snopkowska 33, blisko tramwaju, 37863

DWA RAZY po 1 pokoju z kuchnią, do wynajęcia, Lewandówka, Potockiego 11. 38054

2 POKOJE komfort ewentualnie utrzymanie od pań dziennika; Ochonek 4a, 3 drzwi. 38343

POKÓJ kawalerski, elegancko umeblowany z umeblowaniem łazienki, osobnym wejściem, do wynajęcia, Murarska 31, II. piętro, na prawo. 38204

POSZUKUJĘ pokoju z kuchnią. Czynsz umiarkowany. — Listy pod „Urzędnicza bankowa“ do Adm. Wiek. 38201

ZA WYPOŻYCZENIE 1.000 dolarów, dam bezpłatnie 2 pokoi, kuchnia z werandą, z meblami lub bez — miejsce klimatyczne, blisko Lwowa. Listy do Adm.: Wiek pod „Tysiąc“. 38249

POKÓJ umeblowany, łazienka, klatka schodowa, do wynajęcia, Murarska 28 wiadomość dozorca. 38320

DO WYNAJĘCIA pokój i kuchnia na dogodnych warunkach. Ryckarska 5; 38268

MIESZKANIA — obok Dworca Łyczakowskiego — do wynajęcia. Zgłoszenia: Fisch. Jajowiec, telefon nr. 66-14. 38326

POKÓJ umeblowany, komfort, niekrepujące wejście, do wynajęcia. Zgłoszenia między 3—6, Oficerska 11; 38464

POWAŻNA firma poszukuje 1 duży lub 2 mniejszych pokoi na biuro i magazyn. Zgłaszać się między 5—6 godz. Tel. 88-19; 38488

POKÓJ, osobne wejście — dla dwóch studentek (tów) z całym utrzymaniem. Ul. Na Bajkach 9, II. piętro, na lewo. 38383

POKÓJ duży umeblowany, frontowy, wynajmę zaraz solidnym i zamożnym panem. Dwernickiego nr. 32, I. p. 38408

PRZYJMĘ kilka panienek z całym utrzymaniem. — Warunki pierwszorzędne. Modrzejewskiej 5, II. p. 37621

DOJEZDZAJĄCY 1—2 razy w tygodniu, szuka współnego pokoju kawalerskiego, blisko śródmieścia. — Listy pod „Dojeżdżający“ do Adm. Wiek. 38590

POKÓJ elegancki umeblowany z umeblowaniem łazienki, telefonem, usługą, komfortem, wejście z przedpokoju zaraz do wynajęcia. Leona Sapiehy 67, III. p., strona lewa. 38528

DO WYNAJĘCIA mały domek, pokój, kuchnia — weranda, piwnica, komórka, strych, studnia, ogród. Lewandówka, ul. Zaczęta 24 boczna Trzeciego Maja. 38591

STANCJA do wynajęcia. roczny czynsz, Lewandówka, Mickiewicza 29. 38592

DO wynajęcia pokój i kuchnia, czynsz roczny. Droga Wulecka, naprzeciw Koszar, Nagrodzka. 38593

DO WYNAJĘCIA na biuro jeden lub dwa pokoje. Listy pod „Sykstuska“ do Adm. Wiek. 38604

ODRĘBNY, niekrepujący pokój umeblowany (z piecem kuchennym) pani — (krawczyni, urzędniczek) — wynajmę. Ul. Dwernickiego 46. 38566

POKÓJ elegancki, frontowy, umeblowany, (niekrepujące wejście) dla zamożniejszych studentów (studentek) lub dobrze sytuowanych kawalerów. Wiadomość Plac Halliki nr. 14, II. p., m. 16. 38568

POKÓJ umeblowany do wynajęcia. Listopada 15, II. p., m. 6. 38575

DO wynajęcia umeblowany pokój, komfort, telefon, ewent. z utrzymaniem Krasickich 18, mezanin prawy. 38567

PRZYJMĘ dwóch panów z wiktorem lub studentów. Weissgärber, Wolność 1. 5. 38602

CENTRUM, elegancki, słoneczny pokój, osobne wejście, telefon, dobrze sytuowany, wynajmę. Droga Birbaumowa, Brajerowska 15, I. p., Telefon 32-97. 38594

POSZUKUJĘ jeden większy lub dwa mniejsze pokoje, parter, pierwszo piętro śródmieście na biuro. Dokładne warunki podać pod „Cecha“ Koralska 4 Centrala Reklamowa. 38679

MIESZKANIA dwu-trzy-czteropokojowe. Duże pokoje. Blisko śródmieścia. Za czynszem z góry wynajmę Centralna Agencja Kopernika 14. 38674

DO wynajęcia pokój umeblowany ewentualnie bez mebli, za rocznym czynszem, Teres 2a, I. p. w prawym korytarzu na lewo. 38656

3 POKOJE na biuro do wynajęcia. Wiadomość: pl. Marjański 10, II. p. A. Lewicki. 38658

POSZUKUJĘ 2 pokoje, kuchnia, okolica Potockiego, Pełczyńska. Wiadomość — Ostrołęcka 16. 38310

Z KLATKI pokój od zaraz. — Toru. Łyczakowska 21a. 38671

POKÓJ umeblowany telefon, śródmieście do wynajęcia: — Łozińskiego 6 „Ster“. 38667

ŁADNE 2 pokoje z kuchnią pół komfort boczna średniej Gródeckiej zamienię na 2—3 pokoje z pełnym komfortem. Zgłoszenia do „Nowej Reklamy“ Potockiego 26 pod „Dopłata“. 4888

POKÓJ umeblowany, frontowy, osobny, słoneczny do wynajęcia: Sapiehy 69, I. p. mieszkanie 14. 38680

DO wynajęcia 2 pokoje z kuchnią i ogródkiem, górny Łyczaków, przystanek tramwajowy. — Listy do Adm. pod „Zaraz“. 38684

ELEGANCKI frontowy pokój dla 2—3 osób z utrzymaniem do wynajęcia: — Zielona 32, I. p. drzwi 4. 38678

POKÓJ frontowy z niekrepującym wchodem dla panów z utrzymaniem lub bez. Szaszkiewicza nr. 2, drzwi 3. 38556

Wolne posady

STARSZY praktykant z działu korzeniowego, zostanie przyjęty z całym utrzymaniem; z prowincji pierwszeństwo. Wyspiańskiego nr. 11, Lwów. 38461

Kupno-Sprzedaż

ZIMNA WODA parcelo — trzyletnia spłata, sążeń od dziesięciu złotych. Ulica Rutowskiego 7, Notariat. 38084

FORTEPIAN używany w dobrym stanie do sprzedania. Zyblikiewicza 20, drzwi 6, od 3—5. 38265

REALNOŚĆ W LEWANDÓWCE. wolne lata, okazynie do sprzedania bez pośrednictwa. Zgłoszenia: „Rentowność — P“ do Adm. Wiek. 5211

OKAZYJNIE sprzedam w doskonałym stanie szafę, fotel — łóżko do składania. Sakramentek 26, I. piętro na lewo. 38677

MOTOCYKL Rudge 250 cc. w dobrym stanie sprzedam Wołciecha 4. 38649

PIANINO krzyżowe czarne dobrej marki prawie nowe z powodu wyjazdu sprzedam tanio byle zaraz Przemysł, Szpitalna 10 Ratuski. 4893

SALONY, sypialnia, biblioteka, stoły komody antyczne sprzedam okazynie Hała Anckajna, Akademicka 3, I. p. 38691

STOMATOLOG-LEKARZ DENTYSTA
Dr. Adela Artel-Zeislowa
 powróciła 38665
 Lwów, Skarbowska 4 (naprzeciw Kina „Lew“).

Dr. KOGUTOWA ANNA
 WRÓCIŁA.
 Przyjmuje w chorobach skórnych, wener. i kosmetyce lek. od 3-5, ul. Friedrichów 8. 38666

SPECJALISTA CHOROBY WEWNĘTRZNYCH
Dr. LUDWIK LAUTERSTEIN
 PIŁSUDSKIE 20 16, tel. 29-50 — powrócił. 4839

OGŁOSZENIE.

Dnia 6. października 1930, o godz. 9. rano, odbędzie się w magazynie wydawczym V. przetarg przedmiotów, znalezionych w pociągach i niewypakowanych z przechowalni.
 Lwów, dnia 15. września 1930.

4891 **P. K. P. Lwów**
 Główny skład przedmiotów znalezionych

Kierownictwo brukowania drogi państwowej za rogatką gródecką.

We Lwowie, dnia 18. wrześn'a 1930.

KOMUNIKAT.

Podaje się do wiadomości, że z powodu przebudowy nawierzchni drogi państwowej Nr. 9/8 (Lwów-Sambor), od rogatki gródeckiej w kierunku Skniłowa do ulicy Miejskiej, prowadzącej na Lewandówkę, zamyka się z dniem 21. września 1930 ten odcinek dla wszelkiego ruchu kołowego na przeciąg około 4 tygodni.

Objazd w kierunku Lwowa odbywać się będzie drogami bocznymi przez Bogdanówkę drogą lubińską do rogatki gródeckiej lub ulicą Miejską przez Lewandówkę do rogatki janowskiej i odwrotnie.

Kierownik:
Inż. Karol Pielech m. p.

4896

DLA ZJEDNANIA KLIENTELI

Urządząmy reklamową sprzedaż wszelkich towarów białwatnych **O 40% TANIEJ.**

Korzystajcie ze sposobności!

Serwetki.	0-75
Oxfordy i kretony	1-—
Kęsznikowe i ścierkowe	1-—
Ścierki odpas.	1-25
Barchany	1-35
Płótno	1-50
Zefiry	1-80
Pianoleta gład. i białiz.	1-60
Rezoniki kapieł.	1-80
Jedwab do prania desen.	2-—
Popelina jedw.	3-—
Wielwety do prania	3-—
Szewioty i welna na mun.	4-—
Obrusowe żyrardowskie	4-50
Sicanki	4-50
Kapy i obrusy do prania	5-50
Szewioty na ubranka	6-50
Zamów. wysyłamy odwr. pocztą.	

38675 **Halicki**
Magazyn Nowości
 Lwów, ul. Halicka 15.

Wolne posady

SŁUŻĄCA umiejąca samodzielnie dobrze gotować z doświadczeniem i wykształceniem — poszukuje do zarządcy. Zgłoszenia do Zarządcy 8 — willa (obezna Listopada, przedostatni przystanek tramw. 4-ty). 9221

POTRZEBNA podręczna do krawieczyny. Wróbel, — Halicka 26. 38151

RETUSZEROW portretowych poszukujemy. „Jotolox“ Lwów, Janowska 117. 33484

PANNA do robót kucharz. potrzebna od zaraz. Zgłoszenia listownie do Adm. pod „Zaraz“. 38147

MASZYNISTKI ze stenografii, gorzelników, gumienego, poszukuje Biuro Kosińska, Kopernika 19. 38636

NIEMKA, słuchaczka, do prowadzenia konwersacji, poszukujana. Listy z podaniem warunków do Adm. Wiek pod „Konwersacja“. 38605

POTRZEBNY starszy praktykant Fryzjerski. Zgłoszenia do Fryzjera 26 p. p. Kleparowska, Pucinskiego. 38411

UZDOLNIONYCH modniarek, poszukuje Biuro Pol. Haskiej, Św. Szymona 1. I. p. 38612

PRZYJMĘ pannę do nauki manieury i ondulacji na korzystnych warunkach. Posada zapewniona. Kantorowa, Boimów nr. 6 II. p. 38619

SŁUŻĄCA do wszystkiego, potrzebna. Zgłoszenia między 4-5 popoł. Piłsudskiego 16, II. piętro, na prawo. 38423

POSZUKUJE ondulatorkę-manikurzystkę pierwszorzędna siła. Fryzjer Ben-der, Strzy, Górnobawskie-go 1. 4892

MODNIARKA samodzielna zdolna, poszukiwana ewent. jako spółniczka do do- brze prosperującego maga- zynu, możliwie mieszkanie utrzymanie. Listy do Adm. Wiek pod „Magazyn“. 38544

NIEMKA, młoda, sympaty- czna, poszukiwana do dwu- letniego chłopczyka. Ten- nonbaumowa, Gazowa 1. 5; Zgłoszenia między g. 3-4; 38592

SŁUŻĄCA do wszystkiego, umiejąca dobrze gotować, przyjmie zaraz. Hules pl. Bilewskiego 6. 38563

UCZNIA do praktyki i na- ukożenia przyjmie Mie- czysław Papiernik, Mysło- niec, Rynek 30, Fryzjer (Małopolska). 4887

EXPEDIENT (ka) gazo- wego (a) oraz akwizytor o- głośnień (prowizja z góry) potrzebni. Zgłoszenia „Nowe czasopismo“ Adm. Wiek. 38668

POCZĄTKUJĄCY prakty- kant z lepszego domu po- szukujemy. Perfumeria — Sykstuska 31. 38668

ZDOLNA HAFCIARKE — przyjmie Wiedeńska Wy- twórnia trykotaży, Syk- stuska 31. 38664

ZDOLNYCH agentów — a- kwizytorów na Lwów i inne miejscowości do od- wiedzania klienteli prywa- tnej poszukuje się. Zaro- bek miesięczny 600 złotych i więcej zapewniony. Zgło- szenia pisemne pod „Stała egzystencja“ do Biura Staltera, Kraków, Rynek 8. 4895

INTEL chłopak do prak- tyki poszukujemy „Chi- rurgia“, Jagiellońska 15. 38651

FURMAN ze świadectwami poszukujemy. „Chirur- gia“, Jagiellońska 15. 38653

ROZMAITE

NIEMOWLĘ zamożnych — wzmę na wychowanie, o- piewka wzorowa; Św. Tere- sy 2C, III. piętro drzwi nr. 2. 37975

„KSIĘGOWID“, zakłada księgi, sporządza bilanse, przeprowadza kontrole. — Listy pod „Księgowid“ do Adm. Wiek. 37732

BEZPŁATNIE! Opowiem Ci kim jesteś, kim być mo- żesz. Określę szczegółowo Twój charakter, zdolności, przeznaczenie. Napisz na- tychmiast imię, rok, mie- siąc urodzenia, otrzyasz określenie ważniejszych fak- tów życia darmo. Niniej- sze ogłoszenie, 75 gr. (zna- ezki pocztowo) na przesył- kę załączyć. Warszawa — Psychografolog Szyller — Szkolnik, Nowowiejska 22. 4647

AKUSZERKA Wagnerowa przyjmuje panie na czas słabości. Sobieskiego 30 — parter. 35769

FORTEPIANY — pianina, naprawiam, skórkę i stroje, czysto i trwale, po- lecam się łaskawie. Woj- narowicz starszy, Bałofego 24 parter; jadę też na pro- wincję. 38294

KTO dopomógłby wybudować dom kapitałem 400 do- łar. (zabezpieczonych hipo- tek) za umiarkowane korzy- ści? Może być pani. Adm. Wiek pod „Hipoteka P.“ 4873

ELEGANCKO wykonuję suknie, konfekcje, muni- durki, futra, przeróbki. — Pracownia sukien, Miko- łaja 18, I. p. 37473

AKUSZERKA Lutkowska, przyjmuje panie. Asnyka 9 drzwi 2, parter. 35935

AKUSZERKA Sekula — przyjmuje panie, Gródecka 42, I. p. 37816

RYSOWNIK-kaligraf wy- konuje wszelkie rysunki, jak: dyplomy, powinszo- wania, pamiętniki, winie- ty do plakatów i okładek itp. Adres do Adm. Wiek- ku pod „Rysownik“. 37678

AKUSZERKA przyjmuje panie. Wałowa 27. Zadzwo- nić — dozoreczni wskazać. 35769

MAM pierwszorzędną lo- kal na najświetniejszej uli- cy, poszukuję zastępcę do- lub spółkę. Listy do Adm. Wiek pod „Zaraz“. 38472

PRZEPISYWANIE na ma- szynie oraz powielanie pism — cena str. oryg. 40 gr., kopia 15 gr. — wyko- nanie w najkrótszym termi- nie przy Zielonej 4, parter lewy. 38478

W BANKACH Zastawni- cze zastawione kosztowno- ści wykupuję, dopłacam najwyższą wartość, stare zeby kupuję. Zakład zegar- mistrzowski Anstreich — Kazimierzowska 5, naprze- ciw Szpitalnej. 38515

KTO wyrobi pożyczkę lub pożyczki, procent od umo- wy na niewykończoną pie- trówkę, lub kupi łakowa, albo parcieł przy stacji Ziarna-Woda. Wiadomość: Król. Jadwigi 16, fryzjer. 38530

MAŻ BIERZE ROZWÓD, gdy pani nie upiększona przez Kantorową, ondu- latorkę, manikurzystkę, po- siadającą praktykę wiedeń- ską. Boimów 6, II. piętro. 38620

POSZUKUJE pożyczki 500 złotych, spłace miesięcz- nie, wynagrodzę. Listy do Adm. Wiek Nowego pod „Wdówka“. 3853

WSZELKIE wyroby skó- rzane farbuję na wszyst- kie kolory Barasz, Plac Bernardyński 2. 38512

POSZUKUJE obiadu diety- cznego w okolicy Sokola. — Listy pod „Szybko“ Adm. Wiek. 38547

WYSMIENIE obiadu ry- tualnego po 1.40. Kopernika 23 I. p. ganek. 38354

FACHOWIEC, poszukuje współnika do wyrobów be- tonowych, skład materiałów budowlanych z kapita- łem 3,000 dolarów. Listy pod „Flawjusz“ do Adm. Wiek. 38551

Z BRAKU gotówki wy- dzierżawie koncesję rzeczu- cko — masarska we Lwo- wie lub na prowincję lub przyjmie współnika według umowy do otwarcia tegoż sklepu z gotówką 1,500 do 2,000 zł. Listy do Adm. Wiek pod „Rzeźnictwo“. 38587

CHŁUBA gospodini może być tylko urządzenie ka- chennie znanej ze swej ko- lidności firmy stolarskiej Leopolda Arendta, Lycz- kowska 4. O łaskawie ogła- dnięcie i przekonanie P.T. Publiczność uprasza się. 38657

SZYKOWNIE wykonuję — suknie, płaszcze i przerób- ki tanio i szybko. Teatr- ska 9, parter. 38518

PRZYJMUJE wszelką ro- botę w zakresie krawie- czym wchodzącą po cenach nader niskich. Wiadomość: Królowej Jadwigi nr. 21, II. p., drzwi 3. 38606

Marzeńsiwa

DYSKRETNE i solidnie kojarzy małżeństwa we wszystkich sferach spo- łecznych, największe Biuro matrymonialne „Postępn“, Warszawa, Senatorska 38. Na żądanie wysyłamy kil- kaset ofert do wyboru. 4636

KAWALER szlachetnego charakteru, lat 31, ożeni się z panną za wyrobienie stałej posady. Nieanonim- we listy pod „Samotny“ do Adm. Wiek. 38542

MŁOŻYZNA, lat 24, ożeni się z panną lub wdową — która mu wyrobi stałą po- sadę. Listy pod „Brunet“ do Adm. Wiek. 38570

FACHOWA, mająca mie- szkanie, gotówkę i parcieł z braku czasu poszukuje pana intel. na stanowisku w celu małr. Na anonimy nie odpowiada. Listy pod „Oszczędnia“ do Adm. Wiek. 38572

KRAWCZYNI, lat 34 ma- jąca trochę gotówki pozna poważnego mężczyznę na stanowisku w celu matry- monialnym, może być wd- owiec. Zgłoszenia do Wiek pod „Prymka“. 38638

Posad poszukują

RUTYNOWANA buchal- terka z kaucją 1,000 zł. — poszukuje osady — może być kasjerka. Wiadomość: Lubelska, Hofmana nr. 11. 38257

PIELEGNIARKA z długo- letnią praktyką, poszukuje posady do noworodka lub do niemowlęcia. Listy pod „Długoletnia praktyka“ do Adm. Wiek. 38098

MŁODA osoba szuka posady gospodini u wdowca z dziećmi. Irena Ptaszewska, poste restante Rawa Ru- ska. 4871

PANNA poszukuje posadę na popołudni, chętnie u chorych lub jakakolwiek inna. Listy do Administr. Wiek pod „Krytyka“. 38416

SZYCIA w prywatnym do- mu, szuka zdolna kraw- czyni. Listy pod „Szycie prywatne“ do Adm. Wiek. 38432

MŁODA stenografistka pol- sko-niemiecka, 70 słów na minutę pisząca, przyjmie posadę. Zgłoszenia do Wiek pod „Chrześcijańska — P.“ 4859

KUCHARKA z pierwszo- rzędnych domów poszukuje posady najchętniej do sa- moistnego zarządu od 1 go paźdz. do Wiek pod „A. B.“ 38304

STENOGRAFISTKA nie- miecka, katolizka, pisząca 70 słów na minutę, szuka posady. Oferty pod „Mówi po polsku“ do Administra- cji. 4852

UZDOLNIONA w krawie- czożeniu, poszukuje szycia w większej katolickiej pra- cowni. Listy pod „Uzdol- niona“ do Adm. Wiek. 38623

SAMODZIELNA krawczy- ni, przyjmie szycie po lep- szych domach prywatnych. Zgłoszenia: Zaczajna nr. 8, Szumowska. 38637

LĘPSZA osoba poszukuje posady za pokojową albo też do wszystkiego, umie- jąca gotować. Listy pod „Janka“ do Adm. Wiek. 38691

STENOTYPISTKA z 5- letnią praktyką w kance- larii adwokackiej, poszu- kuje posadę. Listy pod „Stenotypistka“ do Adm. Wiek. 38708

OSOBA starsza, gospodar- na, samiana, pracowita, znająca się dobrze na ku- chni, poszukuje miejsca w lepszym domu bez posa- dzek. Zgłoszenia u p. Szu- kowej, Janowska 48. 38534

MŁODY, zdolny bufeto- wiec, poszukuje posady od zaraz. Listy pod „Młody“ Adm. Wiek. 38548

SZOFER, mechanik, elek- tryk, monter, z wieloletnią praktyką jazdy, montażu szuka posadę. Listy pod „Inteligentny“ do Adm. Wiek. 38550

OSOBA intel. poszukuje posady do wszystkiego z dzieckiem dwuletnim. Li- sty pod „Władysława“ do Adm. Wiek. 38560

POSZUKUJE miejsca stu- żącej do wszystkiego, — umie dobrze gotować i ro- zumi się na gospodar- stwie. Listy pod „Mary- nia“ do Adm. Wiek. 38572

30-LETNIA intel. gospodar- na kucharkę — gospodini poszukuje posady do 1 — lub 2 osób. Listy do Adm. Wiek pod M. W. 38577

BIURALISTA rufinowany obnażający w każdej dziedzinie pracy biurowej, poszukuje lepszej posady. Honorarium obowiązuje. Li- sty pod „Wszelstronny“ do Adm. Wiek. 38599

WDOWA wiek średni bar- dzo dobrej rodziny, dobrze wychowana, energiczna — zajmie się samodzielną gos- podarstwem. Dziećmi, na- żeż zająć się chorą. Zgło- szenia listownie pod An- teka p. Cukiera dla B. Ka- mionka Strumiłowa. 38676

PANNA dochożąca — do dzieci szuka zająca do po- ludnia ewent. cały dzień. Listy do Adm. Wiek pod „Cierpliwa“. 38641

ABSOLWENTKA gimn. ukr. z praktyką biurową, pisząca na maszynie po- szukuje odpowiedniej po- sady. Zgłoszenia do Wiek pod „Odpowiednia“. 38662

SZOFER mechanik, wolny szuka posady prywatnej: Paulinów 10 a u gospodar- za. 38670

Plug parowy

marki „Kemna“, 90/120 HP i, prawie nowy z plugiem pięcioktęowym głębokoornym i liną kablową tanio na sprzedaż. Lokomobila także służyć może do młoci. — Zgłoszenia „Par“ Poznań, Al. Marcinkowskiego 11, pod nr. 32, 14. 4866

ZGUBY

UNIEWAŻNIAM zgubioną książeczkę wojskową P. K. U. Lwów, Jarosław Wolański. 38378

UNIEWAŻNIAM skradziony dowód osobisty i książeczkę wojskową P. K. U. Lwów, Karol Wasowski. 38201

ZBLAKANA suczka DOBERMAN do odebrania — Terejarska 4, dozorczyński wskaze. 38613;

KASTNER Herman, unieważnia zgubioną książeczkę wojskową wydaną przez P. K. U. Sambor. 38614

UNIEWAŻNIAM skradzione 15. IX. papiery wojskowe i inno dokumenty — Popiel Stanisław. 38615

UNIEWAŻNIAM dowód osobisty oraz inno dokumenta wojskowe, Marcin Komadowski. 38564;

ZGUBIONO pamiątkowy medalion mosiężny wizerunkiem Chrystusa na niebieskiej wstążce, wynagrodzić. Kalcza 18, III. p. — 38559

UNIEWAŻNIAM książeczkę wojskową wydaną przez P. K. U. Kamionka Str. Eljasz Paluch, Radziechów 4894

STEFAN Ostreyki unieważnia dowód osobisty wydany Gródek Jagielloński, wieś Bratkowice. 38645;

NAUKA

NA SKRZYPCACH. Fortepianie, uczyć szybko grać poprawnie. Listy do Adm: Wieku pod „Rutyna“ — 38596;

POSZUKUJE nauczycielki lub seminarzystki (Polki) która by u siebie w domu (popoł.) przygotowała mnie w ciągu 2 mies. do nadzwyczaj. egzam. 7 kl. powszoczn. — zewszystkich przedm. Listy z podaniem dokładnego adresu do Adm pod „Dokładnie“. 38640;

ROZPOCZYNAM kurs kroju i szycia sukien damskich, Bieliźniarstwo, w zakres wchodzące wszelkie roboty ręczne; uczenie z prowincji przyjmuję z całym utrzymaniem, z nauką za 150 zł. miesięcznie. — „Tolanda“ Staszica 8. — II. p. 38206

LWOWSKA szkoła stenografii Dra Meszera 15-to godzinny kurs 35 zł. 3. października. Wpisy Rynek 26 sklep. 37156

NAUKA i konwersacja — francuskiego i niemieckiego. metoda łatwa. Plac Bernardyński 12 A. 38586;

OBCOKRAJOWIEC udzielając lekcji francuskiego i niemieckiego. Listy do Adm. pod „L. 1505“. 38475

Piękność to skarb!



4842

Ideał piękności w epoce staro-klasycznej

Ideał piękności epoki rokoka

Ideał piękności czasów obecnycn.

Twarz kształtna bez pielęgnowanej cery nie oddziaływa nigdy tak czarująco, jak twarz o rysach może mniej regularnych, ale za to promieniająca świeżością i młodością, wywołaną przez rzeczową pielęgnację.

W ostatnim czasie mówi się bardzo wiele o odmładzaniu cery. Każdy pragnie wyglądać świeżo i zdrowo — posiadać twarz wolną od zmarszczek i fałd. Młody wygląd jest marzeniem każdego, nawet w wieku, który dawniej nazywano podeszłym. Każdy człowiek, obdarzony zdolnością estetycznego odczuwania, stara się zachować świeżość i elastyczność skóry jak najdłużej.

Metoda pielęgnowania piękności „HORTIFLOR-CREM“ uznana jest przez licznych lekarzy jako poważny postęp w kulturze piękności. Na podstawie naukowego orzeczenia z największą starannością zestawiono poszczególne składniki, tak, że organ gruczołowy, którym jest skóra, pod wpływem tej metody promienieje zdrowiem i najsłabiejszą pięknością, a znajdujące się na niej fałdy i zmarszczki giną.

Panie i Panowie, interesujący się kulturą ciała, otrzymają bezpłatnie próbkę „HORTIFLOR-CREME“ (prosimy przesłać

nam wypełniony kupon). Do tej posyłki bezpłatnej dołączamy również broszurę „Odrodzenie piękności“, oraz komunikaty lekarskie i uznania z kół używających kosmetyków Hortiflor.

Kupon przesyłki bezpłatnej

w kopercie zaopatrzonej w znaczek pocztowy przesłać do firmy: **Silvikrin-Vertrieb, Oddz. Hortiflor, Gdańsk 425 Böttchergasse 23-27**

Proszę o przesłanie mi bezpłatnie i franko

1. próbkę „Hortiflor-Creme“
2. broszurę „Odrodzenie piękności“
3. uznania lekarskie i z kół używających kosmetyków Hortiflor.

Nazwisko: _____

Miejscowość: _____

Ul. i Nr. _____ Poczta: _____

NIEMIECKIEGO, wyucza szybko, gruntownie, magister germanistyki, konwersacja, korespondencja. Listy pod „Germanista“ do Adm. Wieku. 38623;

BYŁY uczeń prof. Celnera udziela lekcji gry na skrzypcach po cenie przystępnej. Wązka 8, parter, drzwi nr. 2 (boczna ulicy Łyczakowskiej). 37782

TANIO, bardzo szybko — uczyć pięknie grać na manolinie, gitarze i balalajce. Listy pod „Specjalista“ do Adm. Wieku. 38595;

Kupno-Sprzedaż

FIRANKI, Portjery, wielki wzorów zagranicznych. Artystyczny warsztat dekoracji wnętrz — WANK, plac Marjański 5, I. piętro. 4409

KOMPLETNE wyprowadzanie niemowlęce zł. 6.80. „DZIDZI“, Sykstuska 21. 37294

KUPIE fortepian lub pianino: płacę dolarami. Podać cenę i markę Administracji Wieku pod „Jani“ — 38347

PIĘKNE rasowe króliki, niemieckie, wiedeńskie, szare Flandryjskie, sprzedaje hodowla Szajowskiego — Sygniówka, Lwów. 38469

PIĘKNE 2 realności sprze da Szajowski, Sygniówka, Lwów, pierwszy przystanek autobusu. 38464

SPRZEDAM lub wdzierżawię 27 morgów pola z budynkami i niwym. — Bliska wiadomość u p. A. Halażowej, koło Pasterunku na Jabłowie. 38458

OKAZJA! W Winnikach 2 domy w dobrym stanie (2 pokoje i kuchnia wolna) ogród około 600 sążni, za 700 dolarów do sprzedania. Gotówka potrzebna 500 dolarów — Wiadomość przy kasie w kawiarni „Lewy“ ul. 3 Maja. 38294

SPRZEDAM okazynie fortepian do nauki marki Wiedeńskiej „Schrumpf“ W. Bednarski, ul. Św. Marcina 1. 18. 38393

PLASZCZ krymski za 900 zł. Wiadomość: Cukiernia Dominikańska 9. 38392

FORTEPIANY i pianina kupię każdego rodzaju — plac najwięcej: Kopernika 26, Skleniarski. 38346

RÓŻNE MASZYNY do szycia, wysprzedają, także na raty. Sklep Komisyjny ul. Piłsudskiego 11. 35805

DOBERMAN 5-cio miesięczny do sprzedania za 50 zł. Ceterowska 21, I. p. 38384

MEBLE używane sprzedam Dzwonickiego 11, III. p. godz. 2-4. 38342

SKLEP galanterijny do sprzedania. Zielona 1. 15; 38059

STELARZE, półki i t. p., sprzedaje „Gafota“, 261-kiewska 126, codziennie od 8-10 rano. 35221

MOTOCYKL Gillet 14 K. M. tanio sprzedam. Ulica Strzała 8 (boczna Iwackowicza). 38214

PIANINO czarne, krzyżowe, okazynie sprzedam. Smutny, Chmielowskiego 5 4833

SPRZEDAM grobowiec — dwa osobowe. Listy pod „Grobowiec“ do Adm. Wieku. 38394

HANDEL wódek, win i delikatesów w śródmieściu — jest do odstąpienia wraz z towarami z powodu wyjazdu. Zgłoszenia pod „Handel“ do Adm. 38476

DO NABYCIA: łóżka antyczne, umywalnie, piec gazowy, drzwi dwuskrzydłowe, lampy, płaszcz damski itp. (Głęboka dziesięć, I. p. na prawo, od 3-5; 37583

SPRZEDAM parcelę na końcu Listopada, 133 sążni sążeń 7 dolarów. Lenartowicza 7, Koza. 38387

FORTEPIAN Mignon krzyżowy, prawie nowy — do sprzedania z powodu wyjazdu. Chorażczyzna 1. 22. II. piętro, między 4-5 po południu. 38427

BUHAJKI nizinne, czarnu krase 4 i pół miesięcy. — wagi 190, cena 340; 2 i pół miesięcy, wagi 110, cena 200. Dwór Zaszków o. p. Gologórz. 38415

DOM o czterech ubikacjach tanio do sprzedania Lewandowska, Konopnickiej nr. 20. 38445

SAMOCHOŁ Chevrolet 4 cyl. limuzyna, używany z prywatnych rak za 300 dol. do sprzedania. Wiadomość: Kruppa, Zielona nr. 58, parter. 38234

MASZYNA kryta Singer, w bardzo dobrym stanie, do sprzedania. Supińskiego 2, pracownia. 38379

PARCELE w Sygniówce do sprzedania, dogodne warunki. Wiadomość: Polesie, Sygniówka. 38617

SPRZEDAM nowa karoseria półciężarowa z budą zagraniczną. Pałac Sportowy, Zielona 59. 38618;

WILLA „Iranka“ w Brzuchowicach, z blaszanym dachem, przy ul. Jasnej, w pięknym, słonecznym — ustronnem położeniu, blisko postoju miejskich autobusów i stacji kolejowej składająca się z 3 pokoi, 2 kuchni, przedpokoju i ogródka owocowego, nadająca się również do zamieszkania w zimie, całkiem wolna, do sprzedania. Informacja Blumengarten — Brzuchowice ul. Ochronek lub Lwów, Szopena nr. 8; 38021;

RZADKA OKAZJA! Dnia 22. września b. r. o godz. 9 rano, sprzedane zostaną w Hali Rękodzielniczej Sądu powiatowego miejskiego — przy ul. Sądowej 7, około sto metrów kilimów — co podaje do wiadomości Zarząd masy konkursowej Włodz. Mogińskiego ze Szczercza. 38252

ZA ZŁOTO, SREBRNO, brylanty, płaci najwięcej — Oswald Mandl, Sykstuska nr. 33. 38627

ODSTĄPIE pokój do śniadań w dobrym miejscu. Wiadomość: Kiosk, róg ul. tryjskiej obok restauracji. 38431

SAPOCZÓŁ Chevrolet 4 cyl. limuzyna, używany z prywatnych rak za 300 dol. do sprzedania. Wiadomość: Kruppa, Zielona nr. 58, parter. 38234

MASZYNA kryta Singer, w bardzo dobrym stanie, do sprzedania. Supińskiego 2, pracownia. 38379

PARCELE w Sygniówce do sprzedania, dogodne warunki. Wiadomość: Polesie, Sygniówka. 38617

SPRZEDAM nowa karoseria półciężarowa z budą zagraniczną. Pałac Sportowy, Zielona 59. 38618;

DO SPRZEDANIA sekretarzyki orzechowe kombinowane z bibliotekami, oraz stoły okrągłe mahoni i dąb na dogodnych warunkach. Zielona nr. 59 — Stolarska. 38454

GARNITUR salonowy w dobrym stanie sprzedam. Mikołaja 3, drzwi nr. 6; 38622;

ZIMNA WODA, parcela 400 sążni, słoneczna, dwu frontowa, 5 minut od stacji, okazynie do sprzedania tylko za gotówkę w całości lub połowa. Wiadomość: Lwów, Krótka 5, Rech. 38610

KUPIE dom lub willę jedno piętrową, pełny komfort. Listy pod „Wolno mieszkanie“ do Adm. Wieku. 38571;

PARCELA budowlana koło Techniki przy tramwaju do sprzedania za 6 tysięcy dolarów. Listy do Adm. Wieku pod „Pierwszorzędna dzielnica“. 38551

FIAT 503, oryginalna limuzyna, w dobrym stanie doskonale się prezentująca okazynie do sprzedania. Listy pod „Limuzyna“ do Adm. Wieku. 38559

AUTO można najkorzystniej kupić lub sprzedać w Automobil. Biurze Inż. **Z. BRAUN, Tarnowskiego 7, tel. 74-98. 4646**

DOM nowo muirowany, — blachy kryty, dwa pokoje ogród, wolny od taksy i podatku, cena 7,000 zł. — Kleparów obok Szkoły ul. Łukomskiego, — Rozalia Tytko. 38597;

RADJO cztero lampowe — kompletne z głośnikami — 250 zł. sprzedam. Dreifach ulica Objazd 6. 38598;

MOTOCYKIEL i gramofon tanio sprzedam. Jakubowski, Gródecka 127 br. XIV 38554;

SKLEP masarski, bardzo dobrze prosperujący, przy głównej ulicy z pracownią i domem z komfortem z powodu wyjazdu zaraz do sprzedania. Listy do Adm. Wieku pod „W. h.“ 38580

Spróbujcie raz
jeden, a prze-
konacie się, że

Wędliny M. Wojciechowski i Syn

są najlepsze i zawsze świeże.

Rok zał. 1898.

Główny skład: Lwów, ul. Krakowska 1, telef. 21-65,
Filja: Plac Błeczewskiego 8, telef. 17-58. 38673

Nieudały lot nad oceanem Spokojnym.



(xy) Dwaj amerykańscy lotnicy, Harold Bromley i Harold Gatty usiłowali dokonać lotu nad oceanem Spokojnym z Japonii do Stanów Zjednoczonych. Lot nie udał się z powodu gęstej mgły. Rycina nasza przedstawia podobiznę lotnika Harolda Bromleya.

LOKALE

POKÓJ kawalerski, umeblowany, frontowy, słoneczny, na II. p., z wiktorem lub bez dla 1-2 panów akademików, zwłaszcza medyków lub weterynarzy, zaraz do wynajęcia. III. Boczna Pijarów nr. 50 B, od 3-7 wieczór 38555:

2 RAZY pokój i kuchnia i 2 pojedyncze pokoje z kuchnią, zaraz do wynajęcia. Wiadomość: Pałeczka, willa Apolonja, gospodarz. 38558

POKÓJ komfortowy, słoneczny, dla 1 lub 2 studentek izr. z lepszego domu, z częściowym utrzymaniem od 1-go października do wynajęcia. Ulica Badenich 8, parter, na lewo. 38541:

MIESZKANIA większe i mniejsze w Zimnej Woździe vis a vis stacji kolejowej, za czystym mieszczeniem do wynajęcia. Wiadomość: Gródecka 62, II. p. 38198:

POKÓJ komfortowy z utrzymaniem, blisko Politechniki, tania do wynajęcia. Błeczewskiego 1. 9, II. p., (przedłużenie Sapiehy). 38520:

POKÓJ, ładnie umeblowany, duży, Pełczyńska 7 — drzwi 4. 3 8543:

POKÓJ umeblowany, frontowy, słoneczny, z osobnym wejściem, do wynajęcia. Stryjska 4, I. p., na prawo, od 4-6. 38546:

POKÓJ frontowy z elektryką, umeblowany — do wynajęcia. Murarska 21, II. p. 38549

2 POKOJE, kuchnia, zaraz do wynajęcia za czystym mieszczeniem. Wiadomość: Przyborowski, Nowy Lwów za przystankiem tramwajowym, Szkoła Przemysłowa. 38551

DO WYNAJĘCIA 3 pokoje z kuchnią, słoneczne, wykwintny komfort, za czystym z góry lub pożywką. N. Krieg, Janowska 74 38553

MIESZKANIE dla panienki wraz z utrzymaniem. Domagaliczów 8, drzwi 3, (boczna Ochonek). 38535:

POKÓJ umebl. dwu osobowy, kłatka schodowa — akademikom wynajmie — właściciel realności, Żulińskiego 3. 38537

POKÓJ z sałm utrzymaniem, dla 2-3 studentów do wynajęcia. Lenartowicza 9, oficyna, I. piętro, drzwi 4. 38646

ELEGANCKI pokój, osobne wejście, do wynajęcia Św. Anny 19, II. piętro, 3 drzwi. 38642:

POKÓJ umeblowany, frontowy, łazienka, panu na stanowisku wynajmę od 1. października. Sakramentek nr. 30, I. p., na prawo. 38643:

POKÓJ umeblowany, słoneczny, z balkonem od razu do wynajęcia. Szeptyckich 14. 38647:

POKÓJ dla studujących z utrzymaniem. Piekarska 28 II. piętro. 38648:

DO wynajęcia dwa pokoje z kuchnią, jeden pokój z kuchnią, czysty roczny — trzy minuty do tramwaju. Wiadomość ul. Króla Jana nr. 23, Nowe Zniesienie. 38651:

POKÓJ dla pań akademik. Zielona 5, dozorca wskaze. 38651

ELEGANCKI pokój z utrzymaniem, do wynajęcia. Bajki 24, drzwi 12; 38655:

WSPÓLNY pokój wynajmę intem. Pannie zajętej poza domem. Ossolińskich 13 — II. p., oficyna, drzwi 5; 38623

LOKAL na ochronkę — szwalnię. Mieszkanie dla pan; Kurkowa 20. 38662

POKÓJ umeblowany z wejściem wprost z klatki schodowej, do wynajęcia. Wiadomość: Gebeż, ulica Zamojskiego 3, między godz. 4-6 popoł. 38639:

W NAJPIĘKNIEJSZEJ dzielnicy, oddam komfortowy pokój. Zgłoszenia — Telefon 74-37. 38641:

LOKAL biurowy do wynajęcia w śródmieściu. Wiadomość: Grodzickich 1 — II. p. 38628

POKÓJ umeblowany dla małżeństwa intel. z wiktorem lub bez. Najchętniej urzędnikom i samotnej osobie. Kasztelańska 7, parter na lewo. 38630:

POKÓJ do wynajęcia, — wejście osobne, używanie łazienki. Fredry 4, drzwi 12 A, od 2-4. 38603

POKÓJ z osobnym wejściem, dla dwóch, trzech akademików lub bezdzienne mu małżeństwu. Goldenberg, Stryjska 36, I. Blok 38607:

POSZUKUJE pokój niekropujący z całym utrzymaniem. Listy do Administr. Wiek pod „Październik“. 38609:

POKÓJ z kuchnią, pokój pojedynczy, do wynajęcia Sygniówka, przy przystanku autobusa. Wiadomość: Rosenbaum, Sygniówka. 38616

SŁONECZNE 2 pokoje z kuchnią, z komfortem do wynajęcia. Wołyńska 10; 38583

POSZUKUJE się 1 lub 2 pokoje z kuchnią za czystym półrocznym. Zgłoszenia listowne Czernikowska Ancewskich 12. 38557:

POMIESZKANIE dla panny, parter, Zimorowicza 12 z podwórza. 38560:

WEZMĘ na mieszkanie dwie panienki. Listy pod „Ciepło, czysto“ do Adm. Wiek. 38561:

POSZUKUJE dla bezdziennego małżeństwa 2 pokoje, kuchnia, względnie pokój nyz, kuchnia, za rocznym czystym z góry lub odstępem. Listy tylko z podaniem ostatecznych warunków do Adm. Wiek, dla „S. Kowacewicz“. 38565:

POKÓJ umeblowany, tylko dla solidnej pani Polki — do wynajęcia. Ossolińskich nr. 11, 7-ma schody, drzwi nr. 53, od 1-4. 38576:

2 UMEBLOWANE pokoje, (gabinet i sypialnia) z osobnym wejściem, tylko dla jednej osoby. Jakóba Strzemię 8, willa w ogrodzie. 38583

4 POKOJE, kuchnia, pokój służbowy, centralne ogrzewanie, komfort. parter — we willi, okolica Poniańskiego, bez odstępnej — do wynajęcia zaraz. Poważne listy pod „320“ do Adm. Wiek. 38584

MIESZKANIE 2 pokojowe z kuchnią, pełny komfort, bez czynszu z góry, 200 złotych miesięcznie do wynajęcia od 1-go października. Wiadomość: Tarnowskiego 66, II. p., między godz. 1-3. 38601:

Specjalista chorób skórnych i wenerycznych **Dr. W. Lauterstein** b. elev kliniki dermatol. w Berlinie — Lwów, Sykstuska 37 (róg Słowackiego). Leczenie włosów, plam, brodawek diatermią, lampą kw. 36332

Specjal. chorób skór. i wener. **Dr. GOLDSTEIN** b. elev klin. wied. i berl. ord. od 10-12 i 2-5, w niedzielę i święta od 9-1 Kraszewskiego 3. Tel. 31-42. 36016

Specjalista chorób skór., wener. i kosmetyki b. Sek. Państw. **Dr. A. NADEL** powrócił Szpitala powsz. i ord. od 12-6 pl. Halicki 7, tel. 31-30. Lampa kwarc. Diather. 4451

LEKARZ DENTYSTA **Dr. KLARA GRIFFLOWA** ord. w chorob. jamy ustnej i zębów. Kraszewskiego 11. I. p. tel. 35-03 w godz. 9-1 i 3-6. 4639

Rok założenia 1889. Telefon 49-46
NAJMODNIEJSZE
FUTRA damskie
gotowe i na zamówienie — poleca
M. A. AUGUSTYN
LWÓW — UL. RUTOWSKIEGO 7. 4604

MEBLE różnego rodzaju najkorzystniej na być można u znanej firmy 4397
„Doroteum“ SAPIEHY 34. DÓGODNE
Telef. 15-01. WARUNKI

„Marka światowej sławy“
znana od lat 40.

Dla zdrowia dzieci!
przez powagi lekarskie zalecany.

HAYA PUDER
ANTISEPTYCZNY
i MYDŁO HYGIENICZNE



Tysiące podziękowań! Ostrzega się przed naśladowcami!
Dlatego żądać należy wszędzie tylko PUDRU HAYA
Do nabycia we wszystkich aptekach i drogeriach.
Główny skład wysyłkowy:
S. HAY, aptekarz, Lwów
Razimierzowska 31. — Kollataja 12.

Wytłaczam desenie na aksamitach i na płaszcach pluszowych nawet starych zniszczonych, odświeżam, czyszczę, przerabiam. Wolańska, Lwów, Sobieskiego 12, tel. 17-04. 4412



Jak jedwab delikatne,
Jak żelazo trwałe,
Jedynie tylko „OLLA“
Są tak doskonałe!

4381